

PROTOKÓŁ

L sesji

RADY MIASTA LUBLIN

VIII KADENCJI (2018-2024)

25 maja 2023 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji.....	4
Ad. 2. Informacje Przewodniczącego Rady Miasta Lublin	10
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu XLIX sesji Rady Miasta	11
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.....	11
Ad. 5. Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin	27
Ad. 6. Podjęcie uchwał w sprawach:	27
Ad. 6.1. powołania Zespołu opiniującego kandydatów na ławników sądowych na kadencję 2024-2027	27
Ad. 6.2. nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin Panu Krzysztofowi Cugowskiemu	29
Ad. 6.3. nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin Panu Władysławowi Żmudzie.....	31
Ad. 6.4. petycji dotyczącej zmiany uchwały nr 175/XVII/1995 z dnia 29 czerwca 1995 r. w sprawie wysokości diet dla radnych Rady Miejskiej w Lublinie	32
Ad. 6.5. zmiany uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2023 rok	34
Ad. 6.6. uchwały zmieniającej uchwałę nr 1353/XLV/2022 Rady Miasta Lublin z dnia 15 grudnia 2022 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin.....	68
Ad. 6.7. uchwały zmieniającej uchwałę nr 516/XIII/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 30 stycznia 2020 r. w sprawie wspólnej obsługi organizacyjno-administracyjnej jednostek organizacyjnych Gminy Lublin zaliczanych do sektora finansów publicznych.....	69
Ad. 6.8. zmiany uchwały nr 822/XXXII/2017 Rady Miasta Lublin z dnia 7 września 2017 r. w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej pod nazwą „Lubelskie Centrum Ekonomiczno-Administracyjne Oświaty” i nadania jej statutu (druk nr 1810-1);	70
Ad. 6.9. zmiany uchwały nr 306/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r. w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych oraz innych publicznych formach wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Gminę Lublin..	70
Ad. 6.10. uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – cz. V w obszarze położonym na północ od ul. A. Zelwerowicza a granicą miasta Lublin – część wschodnia	72
Ad. 6.11. ubiegania się przez Miasto Lublin o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury na rok 2029	94
Ad. 6.12. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin	97
Ad. 6.13. nadania nazwy ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin.....	99
Ad. 6.14. wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego usytuowanego w budynku przy ul. Kowalskiej 3 w Lublinie.....	99
Ad. 6.15. wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego usytuowanego w budynku przy ul. Hipotecznej 4 w Lublinie.....	100
Ad. 6.16. wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego usytuowanego w budynku przy ul. 3 maja 16 w Lublinie	100
Ad. 6.17. wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego usytuowanego w budynku przy ul. Rynek 13 w Lublinie.....	100
Ad. 6.18. wyrażenia zgody na przyjęcie przez Gminę Lublin darowizny prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa stanowiącej stare koryto rzeki Bystrzycy.....	101
Ad. 6.19. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Antoniny Grygowej oraz ul. Erazma Plewińskiego.....	106
Ad. 6.20. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Erazma Plewińskiego	108
Ad. 6.21. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Jana Pawła II.....	108
Ad. 6.22. wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin	109

Ad. 6.23. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem albo w użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin.....	109
Ad. 6.24. Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2022.....	109
Ad. 7. Wolne wnioski i informacje radnych oraz Prezydenta Miasta Lublin	110
Ad. 8. Zamknięcie obrad	117

Obrady L sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 25 maja 2023 r. (czwartek) w godz. 9⁰⁰ – 19⁰⁰ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 31 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

Listy obecności radnych i dyrektorów Wydziałów UM stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Jarosław Pakuła	– przewodniczący Rady Miasta
Leszek Daniewski	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Stanisław Kieroński	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Marcin Nowak	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI

Zawiadomienie o zwołaniu sesji przekazane Radnym stanowi załącznik nr 5 do protokołu

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła „Szanowni Państwo! Otwieram L sesję Rady Miasta. Witam wszystkich szanownych gości. Bardzo proszę o zachowanie ciszy.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 27 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał... - (**Radna Małgorzata Suchanowska** „Przepraszam! Przepraszam, ja prosiłabym, żeby pan poczekał minutę!”. **Inne głosy z sali** – nieczytelne) – A co to ma wspólnego ze stwierdzeniem quorum? Pani radna, czy naprawdę musimy każdą sesję zaczynać od awantury pani radnej Suchanowskiej? – (**Radna M. Suchanowska** – poza mikrofonem – wypowiedź nieczytelna) – Ale pani radna na pewno zdąży się zalogować. Ja nie wiem, o czym rozmawiamy. Teraz proszę państwa radnych o zalogowanie się do systemu eSesja, za chwilę raz jeszcze sprawdzimy obecność państwa radnych za pośrednictwem systemu elektronicznego. – (**Radna M. Suchanowska** – poza mikrofonem „Dziękuję bardzo!”).

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad na maszcie w Ratuszu wciągnięta została flaga urzędowa miasta Lublin – w dniu dzisiejszym dokonał tego pan radny Piotr Popiel (oklaski). Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski.

W naszych obradach uczestniczą dzisiaj przedstawiciele Klubu MKS Lublin. Witam bardzo serdecznie panią prezes Sabinę Włodek, wiceprezesa Klubu, oraz panią kapitan Weronikę Gawlik wraz z drużyną (oklaski).

Witam również panią Martę Falkowską, córkę pana Tadeusza Fijałki, i w tym momencie chciałbym oddać głos panu przewodniczącemu Leszkowi Daniewskiemu.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Leszek Daniewski „Szanowni Państwo! W dniu wczorajszym z nieopisanym żalem Lublin pożegnał Tadeusza Fijałkę, wieloletniego dyrektora i prezesa naszych miejskich wodociągów. W imieniu naszym, Rady i miasta, pożegnał Tadeusza Fijałkę pan prezydent Krzysztof Żuk oraz pan przewodniczący, przyjaciel rodziny państwa Fijałków, Marcin Nowak.

Odszedł człowiek Lublina, przyjaciel wielu z nas. Ile by dzisiaj słów nie padło, nie jesteśmy w stanie oddać tego wszystkiego, co można by było powiedzieć o tym zasłużonym dla Lublina człowieku. Dlatego też pozwolę sobie jako wieloletni współpracownik i przyjaciel Tadeusza przytoczyć wzruszające słowa pożegnania, które skierował zarząd i pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji: *Panie Prezesie, drogi Tadeuszu, żegnamy Cię z poczuciem ogromnej straty dla nas osobiście, dla Spółki i dla Lublina. Byłeś naszym mistrzem, nauczycielem, przyjacielem. W Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji pracowałeś od 1969 roku do 2011, przeszedłeś przez wszystkie szczeble zawodowej kariery – od referenta do prezesa zarządu. Twoja charyzma, wiedza i marzenia budowały te wszystkie lata lubelskie wodociągi. Na zawsze pozostaniesz częścią wodociągowej wspólnoty, będzie nam Ciebie brakować.* Tak zarząd Spółki, pracownicy żegnali swojego byłego prezesa.

Tadeusz Fijałka to nie tylko wybitny fachowiec. Tadeusz był również społecznikiem i samorządowcem, był człowiekiem wyjątkowym, otwartym na ludzi. Urodził się w 1947 roku w rodzinie żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Armii Krajowej. Ojciec Michał i dziadek obecnej tutaj Marty był słynnym cichociemnym i dowódcą batalionu. Tadeusz Fijałka ukończył Technikum Energetyczne w Lublinie, a następnie Wyższą Szkołę Inżynierską. Właśnie w tym okresie, bo w 1968 roku poznałem Tadeusza, kiedy jako uczeń Technikum Mechanizacji Rolnictwa spotykaliśmy się na obiektach sportowych tej szkoły, obecnie Politechnika Lubelska. Jego tata był moim wychowawcą i nauczycielem. Rodzina Fijałków mieszkała właśnie przy ulicy Nadbystrzyckiej.

Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w wodociągach w 1969 roku, przeszedł wszelkie szczeble zawodowe, o czym już mówiłem, i funkcję prezesa pełnił do 25 września 2009 roku. Po czym wodociągi krańskie poprosiły Tadeusza Fijałkę jako wybitnego fachowca o pomoc w modernizowaniu ich wodociągów.

Przybliżając osobę Tadeusza Fijałki i jego zasługi dla Lublina, nie można pominąć jego działalności społecznej i samorządowej. W latach 1994-1998 siedział w tych ławach, w których my dzisiaj tutaj zasiadamy, był radnym drugiej kadencji. W okresie swojej aktywności zawodowej był członkiem władz Fundacji Rozwoju Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, powoływanej przez Kanclerza KUL, Abpa Józefa Życińskiego. W roku 1994 był głównym inicjatorem i współzałożycielem Lubelskiego Forum Pracodawców i jego kilkunastoletnim prezesem. Przez wiele lat był członkiem Rady Społecznej szpitala PSK 4. Jako wybitny specjalista pełnił funkcję wiceprezesa w Wodociągach Polskich.

Tadeusz Fijałka to również człowiek lubelskiego sportu, zawodnik w piłce koszykowej AZS-u, wieloletni prezes, wiceprezes Klubu Sportowego Start.

To tylko część z bogatego i aktywnego jego życia. Odszedł od nas człowiek wybitny, ceniony przyjaciel, społecznik i samorządowiec, człowiek Lublina, wspaniały mąż i tata Michała, Marty tu obecnej.

Osoba Tadeusza Fijałki zasługuje na najwyższe uznanie i pamięć, dlatego też w stosownym czasie, mam nadzieję, że zrodzi się inicjatywa lub już sam zainicjuje i wystąpię do pana prezydenta z prośbą o trwałe upamiętnienie tego wybitnego mieszkańca naszego miasta. Bardzo proszę o powstanie i uczczenie minutą ciszy jego pamięć.”

Nastąpiła minuta ciszy

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pani Marto, proszę przyjąć nasze kondolencje. Jest nam wszystkim ogromnie żal, znaliśmy pani tatę wiele lat bardzo dobrze.

Zapraszam do mównicy, miałem zaprosić do mównicy prezesa Klubu, pan Tomasz Lewtaka, ale wiem, że pana Tomka dzisiaj nie ma, więc wiceprezes, naszą była koleżankę z ław, panią Sabinę Włodek zapraszam do mównicy.”

Wiceprezes Klubu MKS Lublin Sabina Włodek „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Dziękuję bardzo za możliwość spotkania się dzisiaj z państwem i podziękowania za ten mijający sezon, sezon, który był bardzo trudny, wymagający, sezon, w którym losy srebrnego medalu ważyły się do samego końca, do ostatniego meczu, ale dziewczyny dały radę i przywozimy kolejny medal, z tego, co dobrze liczę, chyba już dwudziesty ósmy dla Lublina. Każdy medal ma swoją wartość, każdy ma swoją historię, ten również, ale wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że aby ten medal móc sobie zawiesić na szyi na koniec, musi złożyć się wiele czynników: pierwszy to dobra dyspozycja zespołu, praca, którą zespół wykonuje, wielki wysiłek w trakcie sezonu, ale również ten wysiłek finansowy. I za to wsparcie dzisiaj serdecznie państwu dziękuję. To również wasz medal.” (oklaski)

Kapitan drużyny MKS Lublin Weronika Gawlik „Jedyne, co mogę dodać, bo tak naprawdę Sabina już powiedziała wszystko, że bardzo dziękujemy za to, że możemy tutaj być, że możemy rozwijać swoje pasje, możemy rozwijać swoją pasję, jaką jest piłka ręczna, i że możemy korzystać z tego dobrodziejstwa, jakim jest Lublin, że naprawdę trenujemy nie tylko na Globusie, ale jesteśmy w tych pięknych okolicznościach. Także dziękujemy bardzo, mam nadzieję, że ten srebrny medal naprawdę spełnił państwa oczekiwania w tym roku, bo my jesteśmy zadowolone przede wszystkim tym, że pokazałyśmy charakter i walczyłyśmy do samego końca. Dziękujemy.” (oklaski)

Wiceprez. Klubu MKS Sabina Włodek „Ja proszę dziewczyny o wręczenie pamiątek z tej okazji na ręce pana prezydenta, pani prezydent oraz na ręce pana przewodniczącego dla państwa osobne podziękowania. Również chciałabym złożyć pani skarbnik, która bardzo mocno nas wspiera, wspiera od dawna zespół, również na trybunach. Dziękuję.”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Pozwólcie państwo, że w imieniu własnym, również Rady Miasta pogratulujemy państwu, całej drużynie tego me-

dal, bo mamy świadomość, w jakich warunkach on był wywalczony, ale o Klubie decyduje, o drużynie decyduje właśnie to, że w chwili kryzysu potrafi się zmobilizować i ten medal wywalczyć. Mamy dwa takie przykłady, bo AZS UMCS, mówimy o koszykarkach, które skazane były na przegraną, zdobyły mistrzostwo Polski, i jednocześnie ten srebrny medal, który był, wydawało się, poza waszym zasięgiem, jest waszym wielkim sukcesem, czy naszym sukcesem. Tutaj znajdujecie oparcie w nas wszystkich – i w Radzie Miasta, i w tych, którzy podejmują decyzje, z panią prezydent Beatą Stepaniuk-Kuśmierzak na czele. I w związku z tym nowy sezon, o którym już z prezesami rozmawialiśmy, wiemy, że przygotowany w Klubie nie najgorzej pozwala stawiać wysokie cele i mamy nadzieję, że wszystko będzie dobrze, a to, co w naszych rękach, czyli stabilność budżetowa, jak zwykle, będzie zapewnione, a wynik sportowy – na to głównie wy będziecie pracować, ale też będziemy starali się was w tym wspierać w takim wymiarze, w jakim będzie potrzebne tworzenie tego zaplecza do dobrego poziomu sportowego. Gratulujemy i spotykamy się na parkietach na jesieni. A, gdzieś jeszcze w rozgrywkach europejskich, tak, bo to też jest dla nas ważne. Jeszcze raz wszystkiego dobrego.” (oklaski)

Przew. RM J. Pakuła „Drogie Panie! W imieniu Rady Miasta chciałbym wam serdecznie podziękować za wasze wyniki, za emocje, za to, że ciężko pracujecie dla tego sukcesu, za to, że nie możemy się już doliczyć tych medali, tak, to podobno dwudziesty ósmy. Dziękujemy za to, że jesteście w szkołach i nasze dzieci próbujecie namówić do uprawiania sportu, do zdrowego trybu życia. Wielki szacunek dla was. Dziękujemy wam serdecznie. (oklaski)

Drodzy państwo, przechodzimy teraz do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o dzisiejszej sesji wraz z porządkiem obrad przelałem państwu radnym w piśmie z dnia 18 maja 2023 roku.

Informuję, że pismem z dnia 22 maja br. prezydent miasta wycofał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na rzecz gminy Lublin własności nieruchomości położonej w Lubinie w pobl. ulicy Szczytowej oznaczonej jako działka 2/12 o powierzchni 0,0142 ha, obr. 0027 Rury Bonifraterskie, ark. 6 (mieliśmy to na druku 1797-1 – stanowi załącznik nr 6 do protokołu), i był to punkt 13. obecnego porządku obrad.

Tak, pan prezydent prosi o głos – bardzo proszę, panie prezydencie.:

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Artur Szymczyk „Chciałem prosić... Szanowni Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Chciałem zgłosić wycofanie z porządku obrad projektu uchwały na druku 1809-1. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Jeszcze raz można?”

Zast. Prez. A. Szymczyk „1809-1 – uchwalenie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w części wschodniej – rejon ulicy Bluszczowej i Daliowej – prosiłbym o zdjęcie z porządku obrad tego projektu uchwały. Wycofuję, tak. Dziękuję.”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1809-1) stanowi załącznik nr 7 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, za chwilę przejdziemy... Ja przedstawię te wnioski, za chwilę przejdziemy do głosowania, ale pan przewodniczący Nowak przypomniał mi, że tego naszego elektronicznego sprawdzania listy obecności to dzisiaj nie było jeszcze. Bardzo proszę o przygotowanie sprawdzenia obecności (głosowanie nr 1).”

Radny Grzegorz Lubaś „Panie Przewodniczący! Ja zgłaszam do protokołu, że ja, Grzegorz Lubaś jestem obecny, natomiast nadal trwają jakieś problemy techniczne z moim komputerem i po prostu nie mogę się zalogować.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, w terminie późniejszym zostanie pan radny dopisany do listy obecności.”

Radny Tomasz Pitucha „Panie Przewodniczący! Również w moim przypadku – Tomasz Pitucha – jest podobna sytuacja, jeszcze tam bardzo długo się to aktualizuje, więc nie mogę się zgłosić.”

Głos z sali – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, część radnych nie ma tego niebieskiego prostokątka, który należałoby kliknąć, nie wiem. Powtórzmy, czy poczekamy chwilę na zalogowanie wszystkich radnych? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Drodzy państwo, no, przecież moim obowiązkiem jest, żeby państwu dać szansę wzięcia udziału w głosowaniach, także widząc kilka osób obecnych, a niezalogowanych to może pięć minut przerwy technicznej?”

Radny Piotr Breś „Można, panie przewodniczący, w międzyczasie o głos poprosić na minutkę – Piotr Breś?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, proszę bardzo – pan Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Szanowni Państwo! Chciałbym poprosić całą Radę Miasta w związku z przypadającą na dziś rocznicą śmierci, 75. rocznicą śmierci Rotmistrza Witolda Pileckiego o uczczenie tej rocznicy minutą ciszy.”

Nastąpiła minuta ciszy

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Drodzy państwo, najbliższe głosowania to jest przyjęcie porządku obrad. W takim razie ja po prostu zapytam trzech radnych, którzy są obecni i nie będą przez chwilę jeszcze mogli wziąć udziału w głosowaniu – czy możemy zrobić tak, że prowadzimy sesję, a państwo radni swój głos po prostu oddacie do protokołu? Mam tu na myśli panią Magdalenę Kamińską, Grzegorza Lubasia i Tomka Pituchę. Tak? Dobrze. – (**Głos z sali** – wy-

wiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – Dobrze. W takim razie wnioski o wprowadzenie punktów do porządku obrad. Jako pierwszy wniosek prezydenta miasta Lublin o rozszerzenie porządku obrad o Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2022 (mamy to na druku 1805-1). Kolejny wniosek jest to wspomniany przez pana prezydenta Artura Szymczyka – jest to wycofanie projektu uchwały na druku 1809-1. Słyszeliśmy wszyscy – są to plany zagospodarowania przestrzennego, i ewentualnie czekam na propozycję państwa radnych. – (**Głos pracownika obsługi sesji w tle** – wypowiedź nieczytelna) – Tak, tak, tak, rozumiem. Nie ma propozycji ze strony państwa radnych. Ja o tym wycofaniu oczywiście poinformowałem, a do przegłosowania mamy wniosek pana prezydenta o rozszerzenie porządku obrad o Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi. Możemy przejść do głosowania. Dziękuję, temat mamy określony.

Głosowanie nr 2. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” wprowadzeniem tego punktu, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu?”

Radny T. Pitucha „Tomasz Pitucha – jestem „za” – do protokołu.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę?”

Radny T. Pitucha „Jestem „za” – do protokołu.”

Głosy z sali – nieczytelne, poza mikrofonami

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o podanie wyników głosowania. 25 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. – (**Radna Magdalena Kamińska** „Można do protokołu, że jestem „za”?”) – Tak, bardzo proszę o wpisanie do protokołu, że intencją głosowania pani radnej Kamińskiej było głosowanie „za”, pana Tomasza Pituchy – również „za”, i...”

Radny G. Lubaś „W moim przypadku również „za”.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę. A pani Małgorzata? Co się stało?”

Radna M. Suchanowska „Też „za”.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. A to na przyszłość bardzo proszę, żeby pani radna głosowała, bo pani radna taką możliwość oczywiście miała.

Dobrze, wprowadziliśmy do porządku obrad ten punkt. Proponuję, aby to był punkt 6.26. obecnego porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie. Sprzeciwu nie słyszę.”

Zmieniony porządek obrad stanowi załącznik nr 8 do protokołu

AD. 2. INFORMACJE PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to Informacje Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.

W bieżącym roku upływa kadencja ławników w sądach powszechnych. W dniach 2 i 4 maja 2023 r. wpłynęły wnioski Prezesa Sądu Okręgowego w Lublinie o przeprowadzenie wyborów ławników sądowych na kadencję 2024-2027 w liczbie: 158 osób do Sądu Okręgowego w Lublinie, w tym 6 do orzekania sprawach z zakresu prawa pracy; 35 ławników do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, w tym 29 do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i 6 ławników do Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, bez ławników do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy.

Przed przystąpieniem do wyborów nasza Rada musi powołać zespół, który przedstawi swoją opinię o zgłoszonych kandydatach, w szczególności w zakresie spełnienia przez nich wymogów określonych w ustawie. Wybór zespołu opiniującego kandydatów na ławników zostanie przeprowadzony w dniu dzisiejszym.

Nabór na ławników sądowych został już rozpoczęty. Zgłoszenia kandydatów na ławników przyjmowane są przez Biuro Rady Miasta od momentu oficjalnego ogłoszenia informacji o naborze, tj. od dnia 22 maja br. Termin zgłaszania kandydatów upływa w dniu 30 czerwca br. Zgłoszenia przyjmowane są osobiście w Ratuszu (p. 22; II piętro) w godzinach: 8.00-15.00 – do dnia 16 czerwca 2023 r.; 8.00-19.00 – w dniach 19 czerwca – 30 czerwca 2023 r. Można je również składać w Biurze Obsługi Mieszkańców w godzinach jego urzędowania lub wysłać za pośrednictwem poczty – w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 czerwca 2023 r. (liczy się oczywiście data stempla pocztowego).

Wybory powinny odbyć się najpóźniej w październiku 2023 r. i do końca tego miesiąca rady gmin, które dokonały wyboru mają obowiązek przesłać prezesowi właściwego sądu listę wybranych ławników.

Szanowni państwo, realizując postanowienia art. 24h ust. 12 ustawy o samorządzie gminnym przedstawiam informację na temat złożonych przez państwa radnych oświadczeń majątkowych za 2022 r. Wszyscy radni złożyli oświadczenia w terminie. Po wstępnej analizie, zgodnie z art. 24h ust. 6 ustawy o samorządzie gminnym, oświadczenia państwa radnych zostały przekazane do urzędów skarbowych właściwych ze względu na miejsce zamieszkania państwa radnych. Wyniki analizy zostaną przedstawione państwu w określonym ustawą terminie. Natomiast realizując postanowienia art. 24i ustawy o samorządzie gminnym o jawności informacji zawartych w oświadczeniu majątkowym, z wyłączeniem informacji o adresie zamieszkania składającego oświadczenie oraz o miejscu położenia nieruchomości, państwa oświadczenia zostały opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej.

W związku z przypadającym w dniu 27 maja Dniem Samorządu Terytorialnego chciałbym wszystkim Państwu życzyć zdrowia, pomysłowości, wytrwałości w wypełnianiu codziennych obowiązków, sukcesów zawodowych oraz satysfakcji i zadowolenia z wykonywanej pracy.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU XLIX SESJI RADY MIASTA

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, kolejny punkt to Zatwierdzenie protokołu XLIX sesji Rady Miasta. Protokół XLIX sesji był dostępny w aktówce systemu Zimbra od dnia 18 maja 2023 r. Czy ze strony państwa radnych są jakieś uwagi do protokołu XLIX sesji? Nie widzę. Wobec tego, że nie ma uwag, podaję pod głosowanie zatwierdzenie protokołu. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 3. Kto z państwa głosuje „za” zatwierdzeniem protokołu XLIX sesji, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu?”

Radny Piotr Popiel „Już, momencik, panie przewodniczący, jeszcze chwilę.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o podanie wyników głosowania. 25 głosów „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”. Stwierdzam, że wskazaną większością głosów Rada Miasta zatwierdziła protokół XLIX sesji.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt - Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Bardzo proszę pana prezydenta o złożenie informacji ustnej.”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zacznę od konwentu rad dzielnic, na którym spotkaliśmy się niedawno z wybranymi przewodniczącymi rad i przedstawicielami zarządów. Dobre kontakty i współpraca są tutaj niesłychanie istotne, dlatego od tego zaczynam, szczególnie w kontekście oczywiście realizowanego od dwóch lat Planu dla Dzielnic. Pan prezydent Artur Szymczyk kilka słów zaraz do tego doda. Rady dzielnic były i są dla nas ważnym partnerem w planowaniu inwestycji, czy w udostępnianiu usług mieszkańcom, są dużym wsparciem dla państwa radnych, stąd ta uwaga.

W Lublinie w dniach 9-10 maja przebywała pani Ambasador Królestwa Niderlandów w Polsce. Głównie interesowała ją współpraca z organizacjami pozarządowymi, no i ten proces integracji, który dokonuje się z nowymi mieszkańcami naszego miasta, ale przy tej okazji oczywiście również temat Europejskiej Stolicy Młodzieży wybrzmiał w sposób wyraźny.

9 maja oficjalnie, bo nieoficjalnie jest już obecny od dłuższego czasu, rozpoczął swoją misję Konsul Generalny Ukrainy w Lublinie pan Oleh Kuts. Pan Konsul wyraził ogromną wdzięczność dla wszystkich mieszkańców Lublina za wsparcie, pomoc uchodźcom, jednocześnie wyraził deklarację co do bliskiej współpracy w tych obszarach, które również interesują miasto Lublin. Nie da się dzisiaj ukryć, że jakby współpraca między naszymi miastami w czasie wojny, którą Rosja wypowiedziała Ukrainie, jest utrudnione, ale tym niemniej myślimy o tym w kontekście zarówno współpracy akademickiej, jak i przede wszystkim przygotowywania programów odbudowy infrastruktury krytycznej w miastach, które są naszymi miastami partnerskimi, choć nie będziemy się ograniczać tylko do nich. Tutaj zresztą działania i samorządów, i rządu, a także organizacji międzynarodowych przybierają już coraz bardziej konkretny wymiar.

12 maja otwarto skwer im. Izabeli Sierakowskiej, stosownie do podjętej przez państwa uchwały – uroczystość, która upamiętnia naszą posłankę i osobę, która powszechnie odbierana była jako osoba zaangażowana w kreowanie polityki społecznej, w taką troskę o mieszkańców miasta, ale nie tylko, bo jej aktywność znana była w całej Polsce, i upamiętnianie takich osób oczywiście będzie, powinno się dokonywać. Dzisiejsza deklaracja dotycząca osoby pana Tadeusza Fijałki jest też fragmentem takiej polityki i chcemy wybitnych obywateli naszego miasta w pamięci zachować i oczywiście stosownie do tego znaleźć formę upamiętnienia.

Jeśli chodzi o kolejne wydarzenia, które warto przywołać, to oczywiście 70-lecie istnienia Politechniki Lubelskiej, ale także uroczystości 50-lecia katedr czy klinik, i akurat tu trafiło na Katedrę i Klinikę Chirurgii Naczyń i Angiologii Uniwersytetu Medycznego, ale też opóźniony nieco jubileusz, ale chciałem przypomnieć, że w skali naszego akademickiego miasta takich jubileuszy jest już więcej. Staramy się doceniać nasze środowisko naukowe, bo też zawdzięczamy mu dużo, przede wszystkim tę innowacyjność w rozwoju naszego miasta i świetne kontakty międzynarodowe, które dzięki temu mamy.

Konferencja coroczna Banku Gospodarstwa Krajowego dla jednostek samorządu terytorialnego związana z finansami samorządów. Wspominam o tym tylko dlatego, że mieliśmy kolejną deklarację premiera, która dotyczy wypłacenia subwencji rozwojowej, ona powinna być źródłem finansowania części wydatków bieżących, ale również i majątkowych. Oczekujemy w przyszłym tygodniu konkretyzacji co do kwoty, ale również i metodologii podziału. To spotkanie z premierem w poniedziałek samorządowców było drugim z kolei po Chełmie i generalnie rzecz biorąc wydaje się, że znaleźliśmy pewną możliwość porozumienia się w kwestiach, które są istotne na dziś, czyli dotyczy tego budżetu, realizacji tego budżetu, w których braki w samorządach są znaczące, no, w Lublinie podawaliśmy, brakuje około 30 mln zł, jest to efektem tej reformy podatkowej, czyli to jest ubytek w dochodach, udziału dochodów w PIT, m.in. również i dlatego, że część podatników przeszła na ryczałt i o tym również rozmawialiśmy, i mamy deklarację od 1 stycznia 2024 roku, że ten udział w ryczałcie będzie również dotyczył samorządów. Jaka jest to kwota, to warto przywołać statystykę Ministerstwa Finansów – ponad 30 mld – o tyle zwiększył się..., przepraszam, o ponad 20 mld zwiększył się udział w ryczałcie budżetu państwa, a my tego udziału nie mamy, a strumień pieniądza, który przeszedł z PIT-u tego zwykłego do ryczałtu oznacza m.in. dyskryminację samorządów, bo to było nasze źródło dochodów. To jest kwestia najbliższych tygodni, by móc państwu przedstawić bardziej szczegółowo konkretne rozwiązania, które negocjujemy, czy które zakończyliśmy negocjować, bo w jednym przypadku już jesteśmy po uzgodnieniach, w innych jeszcze rozmowy prowadzimy.

No i też odpowiednio do tego warto przypomnieć o loterii Rozlicz PIT w Lublinie. Jak co roku staramy się wytłumaczyć mieszkańcom, że to, że wybierając zamieszkanie w sąsiednich gminach nie jest dla nas problemem, poza jednym, że oczywiście jeśli te podatki nie płacą w Lublinie, a pracują w Lublinie, ich dzieci korzystają ze żłobków, przedszkoli, szkół w Lublinie, to ten odływ źródeł podatkowych jest dla nas problemem. Nie podejmowaliśmy działań takich, jak inne samorządy, eliminujące dzieci z obowiązku szkolnego, zamieszkałe, czy zameldowane poza granicami miast. Wychodzimy z założenia, że mia-

sto z jego metropolitalnymi funkcjami powinno być dostępne również dla naszych mieszkańców, którzy wybrali inne miejsce zamieszkania, ale apelujemy, by te podatki zostawić w Lublinie, no bo w innym przypadku gdzieś granica tego wsparcia jest w tym wymiarze finansowym. Na dzień dzisiejszy z tych analiz, które tutaj były, dodatkowe 1,2 tys. osób zadeklarowało, że płaci podatki w Lublinie.

Oddam głos panu prezydentowi Arturowi Szymczykowi jako ciąg dalszy informacji.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Artur Szymczyk „Dzień dobry państwu. Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Goście! Przedstawię tak pokrótce te zadania, które realizujemy, natomiast też później przejdę do pewnych efektów prac takich bieżących, to co realizujemy w ramach Planu dla Dzielnic, żebyście państwo zobaczyli, jaki jest efekt tych spotkań, dyskusji i rozmów z naszymi i przedstawicielami rad dzielnic, ale i też naszymi mieszkańcami.

Jeżeli chodzi o kwestie inwestycyjne, opracowanie dokumentacji projektowej na budowę placu zabaw w Parku Centralnym, procedura do ponownego..., musimy ponownie..., ogłoszono oferty, postępowanie unieważniono, będziemy ogłaszać nowy przetarg w tym zakresie ze względu na przekroczenie kwestii budżetowych. Natomiast istotną chyba też już informacją też i taką oczekiwaną jest, ja przypomnę, że projekt..., wykonaliśmy dokumentację projektową – rozbudowę i przebudowę ciągu pieszego oraz drogi dla rowerów alei Miast Partnerskich na odcinku od placu zabaw wąwóz LSM do ulicy Nadbystrzyckiej, więc podzieliliśmy to zadanie na trzy etapy, natomiast ogłosiliśmy przetarg na wszystkie trzy etapy. Planowany przetarg został ogłoszony, natomiast planowane otwarcie ofert przewidujemy na 9 czerwca. Mam nadzieję, że wykonawcy się zgłoszą i będziemy mogli to zadanie realizować.

Również kontynuujemy prace nad budową, nad projektowaniem cmentarza przy ulicy Zelwerowicza, i tutaj wykonanie kompleksowe kompletnej, wielobranżowej dokumentacji projektowo-kosztorysowej; termin składania ofert przewidziany jest na 29 maja. Otworzyliśmy termin składania ofert – przebudowa boisk przy Zespole Szkół nr 5 przy ulicy Rzeckiego 10; termin składania ofert to do 24 maja, czyli jesteśmy więc, pewnie w tym momencie przejdziemy do analizy i do oceny ofert. Również złożone zostały oferty, dwie oferty wpłynęły na wykonanie windy przy szkole, przy ulicy Bernardyńskiej, przy szkole Vetterów. Mam nadzieję, że oferty wpłynęły, teraz, w tym momencie sprawdzamy, natomiast tych ofert, mam nadzieję, że oferty będą złożone w sposób właściwy i dokonamy wyboru właściwego wykonawcy. Również cztery oferty wpłynęły w ramach Budżetu Obywatelskiego V edycji – budowa Boisko Wysokich Lotów przy Szkole Podstawowej nr 31 w Lublinie; ofert jest cztery, dokonujemy analizy tych ofert złożonych przez te firmy.

Również przypominam państwu, że realizujemy przebudowę i modernizację piwnic w Centrum Kultury. Na dzień dzisiejszy też przygotowujemy przetargi co do wyposażenia, i też to wyposażenie jest na trzy części podzielone; na jedną część nie ma żadnych ofert, natomiast systematycznie te przetargi są realizowane i rozstrzygane.

Również kontynuujemy rozbudowę kolumbariów na cmentarzu na Majdanku. Informowaliśmy państwa o części wykonanych tych miejsc na pochówki

urnowe. Natomiast kontynuujemy to zadanie i kolejne otwarcie ofert przewidujemy 2 czerwca.

Również podpisaliśmy umowę na wykonanie programu funkcjonalno-użytkowego, wraz z kalkulacją kosztów budowy nowej siedziby Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26 w Lublinie, i będziemy, mam nadzieję, że po wakacjach będziemy w stanie już mieć tę dokumentację, będziemy mogli ogłosić przetarg, a ten przetarg będziemy realizować w formule projektuj i wybuduj.

Remont niecki basenowej w Szkole nr 16 przy ulicy Poturzyńskiej; termin otwarcia ofert 2 czerwca, więc też te zadania będą realizowane.

W zakresie jeszcze takich istotnych informacji chciałem, bo to też budziło różne wątpliwości i uwagi, czy pytania państwa radnych – chciałem poinformować, że jeżeli chodzi o rozbudowę Szkoły nr 52 na Felinie, wykonawca zgłosił nam zakończenie robót, więc teraz wchodzimy w tryb procedur odbiorowych, i równocześnie przygotowujemy przetarg na rozbudowę kuchni, czyli wykonanie elementów wyposażenia tego obiektu i rozbudowanej stołówki tego obiektu oświatowego.

Chciałem teraz... Co do..., może już w szczególności nie będę większe wchodził, natomiast jeszcze w zakresie inwestycji drogowych tylko przypomnę, że oczywiście realizujemy przebudowę, budowę właściwie tutaj, mówimy o budowie ulicy Skowronkowej i ulicy Bliskiej. Rozbudowa ulicy Raszyńskiej – jest w trakcie realizacji to zadanie. Również w ramach ulicy Skowronkowej dokonywaliśmy w pewnym momencie zmian budżetowych i dokonujemy też budowy ulicy Araszkiwicza. Jest to taka boczna ulica odchodząca od ulicy Skowronkowej. Przebudowa ulicy Głowackiego wraz z układem, wraz ze skrzyżowaniem z sygnalizacją świetlną. Budowa ulicy Zamenhofska na odcinku od ulicy Staffa do skrzyżowania z ulicą Sierpińskiego. Przebudowa skrzyżowania ulicy Koryznowej i Ponikwoda. Przebudowa oświetlenia w dzielnicy Tatary – trzeci etap i jak dobrze pamiętam, to chyba kończymy tę dokumentację, która tam była opracowana i wiele lat ją kontynuowaliśmy. Oświetlenie ulicy Zadębie do ulicy Kasprowicza. Rozbudowa, przebudowa parkingu wraz z (wypowiedź niewyraźna) przy ulicy Gospodarczej. Przebudowa skrzyżowania Ks. Jerzego Popiełuszki z Głowackiego – to jest w ramach środków unijnych i oszczędności, które na (wypowiedź niewyraźna) wygoszparowaliśmy. Również w ramach tego projektu również przebudowa skrzyżowania Doświadczalna – Witosza. Te zadania – są wybrani wykonawcy i tam było w ramach projektuj i wybuduj, więc będą te zadania realizowane. Zakończyliśmy budowę drogi gminnej ulicy Siewierzan, oczywiście wymaga tam pewnych prac porządkowych, ale formalnie prace zostały zakończone. Budowa drogi gminnej Turystycznej i Hajdowskiej. I oczywiście podpisaliśmy umowę, jeszcze istotna informacja dla państwa, podpisaliśmy umowę na przebudowę przedłużenia Lubelskiego Lipca na odcinku od skrzyżowania z ulicą Diamentową i Krochmalną do skrzyżowania z ulicą Cukrowniczą.

Więc z takich ważniejszych informacji to jeszcze chciałem dopowiedzieć, co przed nami. Przygotowujemy dokumentację na rozbudowę systemu zarządzania ruchem. Natomiast również istotnym elementem jest opracowanie dokumentacji projektowej kompleksowej przebudowy ulicy Zana od ulicy Nadbystrzyckiej do ulicy Kraśnickiej. Tutaj też będziemy starali się zastosować troszkę nowatorskie rozwiązanie w zakresie odwodnienia, czyli nie w sposób tradycyjny, tylko jednak zbiorników z wykorzystaniem tej wody, czyli wykonanie zbiorników

retencyjnych w tym zakresie, więc do takiej dużej przebudowy się też przygotowujemy. Chcielibyśmy ten układ drogowy sfinansować w ramach Programu Operacyjnego Polska Wschodnia.

Jakbym mógł prosić o prezentację, to bardzo dobrze. Tak nawiązując... Kontynuujemy spotkania w ramach Planu dla Dzielnic i planujemy, że do miesiąca września, tak jak przypomnę, mamy trzy elementy Planu dla Dzielnic. Pierwszy element to były spotkania z mieszkańcami, drugim są spacer i trzeci – warsztaty.

Jeżeli chodzi o spacer, jesteśmy, jak dobrze pamiętam, prawie na półmetku, bo przypomnę, mamy 27 dzielnic i w każdej dzielnicy taki spacer się odbywa. Mam nadzieję, że będziemy...

I tak jakby chciałem państwu pokazać te takie działania, które..., o, tu jest właśnie to sformułowanie, wiele realizujemy od ręki. Ja też tutaj, z tego miejsca chciałem podziękować państwu za ten zapis w budżecie. Rezerwa w tym roku to jest bodajże 2,2 mln dla Planu dla Dzielnic. I też prowadzimy takie podejście, że te wszystkie zadania są realizowane w uzgodnieniu z radami dzielnic, albo wynikają z dyskusji, czy potem ze spotkań w ramach spacerów, czy z warsztatów. I chcielibyśmy te zadania po prostu realizować w miarę sprawnie, i to się w wielu wypadkach udaje. Przykład – remont chodnika w ulicy Łęczyńskiej. Jest podany adres oczywiście, są kwoty, jest to 48 tys. zł.

Takie elementy: remont schodów przy ul. Jana Pawła, przy rondzie NSZ, które były w bardzo złym stanie technicznym, ten remont udało się wykonać w ramach oczywiście trybu remontowego, mamy to zadanie zrealizowane. Proszę o kolejny.

Remont ulicy, dofinansowanie remontu ulicy Junoszy. Tak, jak powiedziałem, w wielu wypadkach jest to w porozumieniu, często są to w stu procentach środki z rezerwy dla Planu dla Dzielnic, ale też często są to środki przekazywane z rezerwy rad dzielnic, i wspólnymi siłami te zadania ustalamy i je realizujemy.

Proszę bardzo, remont chodnika przy ulicy Janowskiej, kontynuacja – ulica, wąski układ drogowy, ale udało się tę warstwę bitumiczną położyć na tym odcinku.

Natomiast bym prosił państwa o zwrócenie uwagi na, i też chodzi o pewną współpracę i wypracowanie rozwiązania. Widać na zdjęciu oświetlenie solarne. To oświetlenie jest wykonane na terenie MPWiK-u, no, ale oświetla drogę tę Jakubowicką. Nie udało się tego oświetlenia wykonać w tym pasie, bo jest ten pas bardzo wąski i po prostu technicznie byłoby to niewykonalne. Więc w porozumieniu ze spółką udało nam się to oświetlenie wykonać, i oświetlenie spełnia swoją funkcję, czyli dla mieszkańców służy, jest przydane. Więc to też jest, pokazuje, że te rozmowy i te dyskusje, i te spacer, no, mają ten swój efekt konkretnego rozwiązania problemu na miejscu.

Proszę bardzo, ulica Węglinek. Spotykaliśmy się, mówiliśmy, i tutaj mieszkańcy rzeczywiście bardzo mocno akcentowali potrzebę poprawy tej nawierzchni, położenia nowej warstwy bitumicznej. W tamtym roku zrobiliśmy jeden odcinek, w tym roku była, jest kontynuacja i oczywiście sukcesywnie chcielibyśmy ten układ drogowy tak zrealizować. Dla mieszkańców jest to bardzo często uczęszczany taki ciąg pieszo – można powiedzieć – jezdny i rowerzyści, bo i od strony Bełżyckiej, i tutaj od strony Konopnicy dosyć łatwo się tędy przedostać i wygodnie rowerem do miasta.

Ulica Boczna Siewnej – proszę bardzo, ulica Trześniowska – też układ, położona nowa warstwa bitumiczna, gdzie tam w pewnym odcinku ta droga nie była, ta inwestycja dokończona, natomiast tutaj udało się położyć i mamy ten układ poprawiony w sposób zdecydowany.

Ulica Beskidzka, Żywiecka i Poturzyńska – wspólnie ustaliliśmy, byliśmy potem z Radą Dzielnicy jeszcze na takiej wizji i ustaliliśmy konkretne, w jakim zakresie te zadania zostały zrealizowane – proszę bardzo, a to jeszcze raz to samo.

Ułożenie nawierzchni bitumicznej Stary Gaj – 100 tys. zł. Zdaję sobie sprawę, że tam jeszcze jest potrzeba kontynuacji tego zadania i myślę, że to zadanie będziemy też, będzie spacer, więc też to są istotne elementy, żebyśmy sobie o tym poopowiadali, jakie będą też wnioski rad dzielnic i mieszkańców, bo spacer w tym obszarze jest jeszcze przed nami.

Proszę bardzo, ulica Biskupie – to było po pierwszym, ten akurat układ wykonaliśmy jeszcze w tamtym roku po spotkaniu z mieszkańcami i to zadanie zostało rzeczywiście dosyć sprawnie i szybko wykonane.

Boya-Żeleńskiego – odcinek, proszę bardzo. Ulica Strumykowa – dyskusji i spotkań akurat dokładnie na tej ulicy z mieszkańcami było kilka, czy projektujemy całkowicie nowy układ drogowy. No, to ustaliliśmy, że jednak wykonajmy tę nawierzchnię, bo chyba będzie lepiej tak, niż będziemy czekać i tego nie wykonamy, stąd udało się to wykonać. To już, ta nawierzchnia już ma bodajże dwa lata, albo więcej, natomiast to też w ramach takiej dyskusji z mieszkańcami udało się tę nawierzchnię położyć. Nie kładziemy destruktu w tym momencie, tylko tę warstwę bitumiczną, to ten układ się sprawdza technicznie i mamy przykłady tak położonej warstwy w niektórych miejscach w Lublinie, które już mają ponad siedem lat i spełniają swoją funkcję.

Dofinansowanie remontu ulicy Furmańskiej – też dokończyliśmy to. Wykonanie progów zwalniający na ulicy Królowej Bony. Ułożenie nawierzchni bitumicznej na ulicy Letniskowej, na ulicy Modrej, ulicy Szarotkowej, na ulicy Bełżyckiej. Też reagujemy. Akurat w przypadku Bełżyckiej też było wiele uwag co do jakości tej nawierzchni, no, ale to wykonawca oczywiście w ramach poprawek musiał tę nawierzchnię poprawić i tę nawierzchnię ułożyliśmy. Tak, jak powiedziałem, ulica... Oczywiście to jest właśnie też przykład takiego działania wspólnego. Rada Dzielnicy przeznaczyła 100 tys. zł, i pierwsze rozmowy tutaj między nami były takie, że my dokładamy, jak gdyby miasto drugie 100 tys. zł, i wykonujemy tylko część tego układu drogowego, natomiast..., i poprzez rozmowy bezpośrednie z mieszkańcami doszliśmy do takiego porozumienia, że może rzeczywiście dołożymy te 250 tys., czyli łącznie to zadanie kosztuje nas 350 tys., ale zadanie wykonujemy w całości, co też uważam, żeby już temat był..., żebyśmy nie wracali do tego tematu, więc jednym takim podejściem..., z drugiej strony jest to bardziej efektywne z punktu widzenia firmy, bo firma wtedy rzeczywiście przywozi sprzęt i te koszty, te stałe, rozkładają się na dłuższy odcinek. No, też takie decyzje też podejmujemy i tutaj też udało się to zadanie..., no, tu akurat jest wykonane właściwie w tym momencie, można powiedzieć, były ukończone te zadania. Tak to wygląda.

Dodam tutaj, tak jak miałem do tego nawiązać, że pokazaliśmy zdjęcie z ulicy Szarotkowej. Pierwotnie planowaliśmy wykonanie tylko Palmowej, ale w wyniku dyskusji i pokazania, jak ten układ drogowy jest zdewastowany, to to

zadanie zostało wykonane. Nie ukrywam, że teraz w analizie mamy też, kalkulujemy wykonanie w tym obszarze Ponikwody, bo rzeczywiście ten stan dróg jest tam, delikatnie mówiąc, taki sobie. Ja wczoraj sobie przejechałem ulicą Goździkową po rozmowach z mieszkańcami, i rzeczywiście tę Goździkową też byśmy chcieli wykonać. No, na dzień dzisiejszy mam nadzieję, że jeszcze tam, nie pamiętam, ile jeszcze mamy w ramach Planu dla Dzielnic, natomiast tam potrzeba jest ewidentna, bo na pewno trudno rzeczywiście przejechać.

Inne zaplanowane macie państwo tutaj wymienione. I tak mówię, to nie są, tak jak powiedziałem, kontynuacja ulicy Węglinek. Tutaj, jeżeli chodzi o dofinansowanie remontu chodników przy ulicy 1 Maja, tu ten odcinek, który nie jest objęty projektem, to rzeczywiście pierwszy przetarg nam nie wyszedł, teraz będziemy pracować może troszkę nad korektą dokumentacji. Natomiast to też wynika z pewnego wsparcia, bo tam mamy do czynienia z Budżetem Obywatelskim, rezerwą z Rady Dzielnicy, no i tymi środkami z Planu dla Dzielnic. I myślę, że te trzy źródła finansowania pozwolą nam to zadanie zrealizować.

I tak, jak mówię, właściwie z każdego spotkania takie decyzje są podejmowane. Często już nawet nie wspominam o wielu miejscach, dochodzi do takiego ustalenia, że progi zwalniające wymagają, będą realizowane. Na temat tych rzeczy nie dyskutujemy. Oczywiście one muszą być obudowane formalnie, natomiast jeżeli jest taka wola mieszkańców, taki wniosek rad dzielnic, będziemy opracowywać stosowne projekty organizacji ruchu i takie progi realizować.

Tu chciałem pokazać część tej pracy, jaką wykonujemy i jak te środki angażujemy, jakie wydajemy z tej tzw. rezerwy Planu dla Dzielnic. Dziękuję bardzo za uwagę, dziękuję bardzo.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Beata Stepaniuk-Kuśmierzak „Szanowni Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Pozwolę sobie kontynuować, jeżeli chodzi o departamenty, czy wydziały mi podlegające.

Zacznę od sportu, bowiem zakończyła swoją pracę Kapituła do zaopiniowania wniosków o przyznanie Nagród miasta Lublin w dziedzinie sportu za rok 2022. Oczywiście oficjalne ogłoszenie laureatów nastąpi na sesji czerwcowej, jak tradycyjnie miało to miejsce, natomiast już dziś na ręce pana przewodniczącego Leszka Daniewskiego chciałabym podziękować wszystkim członkom Kapituły. Zawsze te wybory państwa są bardzo merytoryczne i myślę, że rzeczywiście najlepsze.

Drodzy państwo, regularnie przyznajemy decyzje w zakresie stypendiów sportowych. W tym roku takie stypendia otrzymało 25 młodych przedstawicieli różnych dyscyplin.

Oczywiście prowadzimy bez przeszkód wszystkie imprezy, czy wydarzenia sportowe zaplanowane w wyniku rozstrzygnięcia konkursu na organizację imprez. Natomiast ja chciałabym zwrócić państwa uwagę na kilka wydarzeń, które nie mają charakteru cyklicznego, ale pojawiły się po raz pierwszy w przestrzeni naszego miasta właśnie w związku z faktem, iż Lublin jest Europejską Stolicą Młodzieży, jedną z naczelnych imprez sportowych, na której nam zależało, i która odbywa się w Lublinie, i zaczyna się w dniu dzisiejszym, to Międzynarodowy Turniej Golf Ball, to są drodzy państwo zawody dla osób z niepełnosprawnością wzrokową w wieku do 23 lat, jeżeli chodzi o kategorię chłopców i wieku do 30 lat, jeżeli chodzi o kategorię dziewcząt. Gościmy reprezentantów

zarówno oczywiście z Polski, jak i z zagranicy, mamy przedstawicieli Ukrainy, Węgier, Rumunii, Danii i Szwecji.

Wydarzeniem sportowym także, którego dotychczas nie było w naszym mieście, to Igrzyska Studentów Erasmus+. To są, drodzy państwo, zawody, które potrważą, zaczęły się 17 maja, potrważą do 15 czerwca, ale to także jest, drodzy państwo, pewna luka, którą wypełniamy w roku Europejskiej Stolicy Młodzieży. Studenci zagraniczni informowali nas o tym, że nie do końca mają taką przestrzeń, w której aktywnie mogą uprawiać sport, stąd nowe wydarzenie, które, mam nadzieję, będzie już w naszym mieście cykliczne.

Kolejne to także Turniej e-sportowy, który robimy wspólnie z Lubelską Akademią WSEI. Natomiast kolejnym wydarzeniem, gdzie próbujemy zachęcić młodych naszych mieszkańców do aktywności fizycznej, to zawody z cyklu 3XR, pewnie wielu z państwa pamięta z czasów szkolnych takie zawody; rzeczywiście powróciliśmy do tego w naszym mieście i zainaugurowaliśmy je 16 maja na stadionie lekkoatletycznym przy Piłsudskiego 22. W tym pierwszym, w pierwszej edycji naszego cyklu zawodów Ruch, Radość, Rozrywka wzięło udział 18 lubelskich szkół i przedszkoli. Stanowi to, drodzy państwo, około 200 dzieciaków w wieku 6 lat. Myślę, że ta możliwość rywalizowania na dużym stadionie w tej infrastrukturze była dla nich oprócz tego, że fantastyczną zabawą, to też bardzo dużym przeżyciem, i tutaj też kłaniam się w szczególności panom radnym za tę inicjatywę – panu radnemu Piotrowi Choduniowi, który od wielu miesięcy wnioskował, aby taki cykl też powrócił, więc oto jest i mam nadzieję, że będzie kontynuowany.

Drodzy państwo, w zależności od tego, jak potrwa sesja, zapraszam już dzisiaj państwa na rozpoczęcie Akademickich Mistrzostw Polski w Koszykówce Kobiet i Mężczyzn. To otwarcie będzie miało charakter nietypowy, bowiem rozpoczniemy go pod Ratuszem, więc jeżeli sesja potrwa do późnego wieczora, to już o 19.00 zapraszam państwa, żeby towarzyszyć nam i przywitać te zespoły, które przyjechały z całej Polski. Będzie to, drodzy państwo, duża grupa, ponieważ gościmy w naszym mieście od dzisiaj do 28 maja 15 męskich i 15 żeńskich zespołów, które rozpoczną rozgrywki już jutro.

Szanowni państwo, oczywiście cyklicznie bez przeszkód prowadzimy współzawodnictwo sportowe szkół, wolontariat sportowy, czy Budżet Obywatelski. Ja w tamtym tygodniu bodajże zwróciłam się, tak jak robimy to tradycyjnie, do rad dzielnic z prośbą o wskazanie, jakie aktywności sportowe i w jakich lokalizacjach w ramach środków z projektu Aktywny Lublin i Aktywne Pokolenie mogą się odbywać właśnie w dzielnicach. Rady dzielnic wskazały nam takie lokalizacje i już tutaj we współpracy z nimi próbujemy czy młodym mieszkańcom, czy trochę starszym, oczywiście włączając w to seniorów, zaproponować jakąś aktywność fizyczną.

Drodzy państwo, jeżeli chodzi o kulturę, w przyszłym tygodniu będziemy mieli dla państwa, myślę, dużą niespodziankę, jeżeli chodzi o nasz Lubelski Fundusz Filmowy, i na ten moment mogę jedynie powiedzieć tyle, natomiast będzie to duże, drodzy państwo, wydarzenie.

W kontekście zbliżającego się lata oczywiście trwają przygotowania do akcji Lato w Mieście, tak, żeby nasi mieszkańcy najmłodszy mieli zapewnione atrakcje w okresie, kiedy szkoły nie funkcjonują.

Oczywiście pracujemy cały czas nad przyznaniem kolejnej edycji stypendiów, zarówno na realizację projektu z zakresu twórczości artystycznej i upowszechniania kultury, ale także tej nowej kategorii, o której już wielokrotnie wspominaliśmy – myślę o stypendium na realizację młodzieżowego projektu właśnie z zakresu twórczości artystycznej.

Tutaj też moje podziękowania kieruję na ręce wszystkich członków komisji. Jeżeli wśród państwa radnych dwie przedstawicielki, myślę tu o pani przewodniczącej Annie Ryfce oraz pani przewodniczącej Mai Zaborowskiej, to one towarzyszą nam w trakcie prac komisji.

Drodzy państwo, już jutro Gala Kultury, czyli coroczne, najważniejsze wydarzenie, na którym przyznajemy najważniejsze Nagrody w czterech kategoriach: za osiągnięcia w minionym roku. Publicznie podaliśmy do wiadomości rekomendacje w prawie każdej kategorii po trzy podmioty, instytucje, czy osoby fizyczne, które wybrała Kapituła, natomiast już jutro na Gali Kultury, na którą serdecznie państwa zapraszam do Centrum Kultury, na wirydarzu poznamy laureatów tych nagród.

Drodzy państwo, bardzo szybko przez wątek Europejskiej Stolicy Młodzieży, bo tu oczywiście dzieje się bardzo dużo, ma to charakter bardzo sieciujący, w rozumieniu takim, że na stałe współpracuje ze sobą wiele wydziałów, i ta moja informacja zostanie także uzupełniona wydziałami, które może bezpośrednio mi nie podlegają, ale bardzo są zaangażowane w obszarze Europejskiej Stolicy Młodzieży, myślę tu chociażby o Wydziale Strategii i Przedsiębiorczości, czy wydziałach pani prezydent Moniki Lipińskiej, nie wspominając o Oświacie, z którą na co dzień bardzo intensywnie i aktywnie, skutecznie współpracujemy.

Inaugurowaliśmy program Miejski Aktywator Młodzieżowy, czyli małe granty dla młodzieży o charakterze takim społecznym. Tutaj ten nabór potrwa do 2 czerwca, a już od 1 lipca młodzież będzie mogła wspólnie z nami te projekty realizować. Tworzymy Politykę Młodzieżową, myślę, że w drugiej połowie roku, w sierpniu będziemy mieli pierwszą wersję dokumentu, w drugiej połowie roku będziemy chcieli z państwem usiąść nad tym dokumentem, żeby zaproponować wspólnie jego ostateczny kształt.

Drodzy państwo, rozstrzygnęliśmy konkurs na stworzenie realizacji i waluacji otwartych miejsc dla młodzieży Przestrzeń Młodych. W wyniku tego konkursu, jego rozstrzygnięcia...., dwie dzielnice, z czego jedna, w której nie było instytucji... Nie, nie, nie, mam już... Drodzy państwo, ja obiecuję, ja już kończę, natomiast muszę o tym powiedzieć, bo rzeczywiście to jest bardzo wartościowy projekt. Dwie dzielnice zyskają miejsca młodzieżowe, z czego w jednej, myślę tutaj o Felinie, mamy oczywiście filię Biblioteki, ale jej wymiary nie pozwalają na to, żeby odbywały się tam aktywności dla młodzieży w dużej skali, więc dzięki temu na Felinie wkrótce zostanie otwarta przestrzeń przy Królowej Bony 8, a przy Jana Sawy – tutaj takim miejscem dla młodzieży będzie opiekowała się Fundacja Piąte Medium. My także w zmianach uchwały budżetowej poprosiliśmy państwa o dodatkowe środki na to, żeby drugi konkurs rozstrzygnąć, bowiem w tym pierwszym naprawdę wpłynęło tak dużo wartościowych ofert, że postanowiliśmy ten nabór ponowić. Uczymy się od tych, którzy w obszarze polityki młodzieżowej, czy współpracy z młodzieżą przeszli już dużą drogę. Moi współpracownicy odbyli wizytę studyjną w Oslo, gdzie spotykali się z przedstawicielami chociażby młodzieżowych rad dzielnic i poznawali to, jak ta droga do współpracy z młodzieżą u nich wyglądała.

Oczywiście zainaugurowaliśmy nową edycję Szkolnych Budżetów Obywatelskich.

W kontekście przestrzeni młodzieżowych ja tylko państwu wspomnę, że naprawdę jest to szalenie ważne, żeby takich miejsc w naszym mieście było więcej. Tylko w samym kwietniu przestrzeń Hej na Peowiaków 11 odwiedziło ponad 500 osób.

Drodzy państwo, i ostatnie słowa. Jeżeli mówiłam o Wydziale Strategii i Przedsiębiorczości, to oczywiście nieprzypadkowo. Tam dużo projektów rozwojowych dla młodych ludzi zgłębiających tajniki przedsiębiorczości, ale też chociażby takie, które uczą sieciowania partnerstwa, jak Koleżeńskie Korepetycje, czyli współpraca studentów z maturzystami, którym właśnie udzielają korepetycji, akcja Przedsiębiorcze Dzieciaki i Przedsiębiorcza Młodzież, projekt Uczeń i Uczennica Przyszłości.

I kolejna – na koniec dwa zadania w kontekście współpracy naszych lubelskich uczelni. Jesteśmy po pierwszych historycznych Lublinaliach, czyli w imprezie, w koncertach dla studentów w ramach współpracy naszych czterech uczelni. Ale to nie tylko ten projekt. W dniu wczorajszym miałam przyjemność w imieniu pana prezydenta, pani prezydent Moniki Lipińskiej wspólnie z rektorami otworzyć Pierwsze Lubelskie Dni Integracji. To jest też dla nas niezwykle ważny obszar i cieszymy się, że uczelnie ponad podziałami wspólnie zastanawiają się przez najbliższe dni nad potrzebami osób, nad potrzebami osób z niepełnosprawnościami. Ja zadeklarowałam naszą gotowość do tego, by wszystkie wnioski, postulaty, w których miasto Lublin może uczestniczyć i może skutecznie rozwiązywać, taką deklarację złożyłam, że będziemy w tym obszarze bardzo aktywni. Drodzy państwo, to chyba na tyle. Bardzo dziękuję.”

Radny Piotr Breś „Panie Przewodniczący! Chciałbym... Przepraszam, że tak wchodzę w słowo, chciałbym tak, jak panu mówiłem wcześniej, pół godziny przerwy dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości, i po tej przerwie ewentualnie państwo prezydenci by kontynuowali. Czy można prosić?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak. Ogłaszam pół godziny przerwy, do godziny 10.45.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo.”

Po przerwie:

Przew. RM J. Pakuła „Szanowni państwo, optyczną większość radnych na sali widzę, ale żeby się formalnościom stało zadość, bardzo proszę o sprawdzenie listy obecności po przerwie (głosowanie nr 4).”

Radny Piotr Popiel „Proszę o chwilę cierpliwości, panie przewodniczący, dobrze?”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze.”

Radny P. Popiel „Nie wyświetla mi się pole, gdzie mogę zaznaczyć obecność, panie przewodniczący. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o wyniki potwierdzonej obecności. Drodzy państwo, mamy, tak, tak, mamy obecnych 20 radnych. Wznawiam obrady Rady Miasta Lublin po przerwie. Bardzo proszę, pani prezydent Lipińska.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Monika Lipińska „Tak, oczywiście, dziękuję. Szanowni Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Państwo! Króciutko postaram się przekazać to, co najważniejsze, jeśli chodzi o Departament Spraw Społecznych. Powiem o tych rzeczach ważnych. I może rozpocznę od tego, że 24 maja uczestniczyłam w ostatnim, odbyło się ostatnie posiedzenie Rady Pomocy Społecznej, która działa przy Ministrze Rodziny i Polityki Społecznej. To spotkanie podsumowujące trzyletnią kadencję. Przypomnę, że Rada jest takim organem opinodawczo-doradczym w kwestiach pomocy społecznej, opiniuje ważne akty prawa dotyczące pomocy społecznej, ale także opracowuje ekspertyzy, ważne opinie dotyczące funkcjonowania różnych obszarów pomocy społecznej, tak więc jest bardzo ważnym organem, a ja miałam przyjemność przez tę ostatnią kadencję zarówno reprezentować nasze miasto i tam chociaż mały wkład tej naszej wiedzy, doświadczeń i spojrzenia na sprawy społeczne dorzucić do tego, co się dzieje w polityce społecznej w Polsce, ale także miałam przyjemność reprezentować jako przewodnicząca Komisji Polityki Społecznej Związku Miast Polskich, Związek Miast tym samym, no, wiele samorządów z naszego kraju właśnie w sprawach pomocy społecznej.

23 maja odbyło się również spotkanie robocze Komisji Polityki Społecznej Związku Miast Polskich. Odbyło się ono w Głownie. Poruszaliśmy, myślę, bardzo ważne tematy z samorządowcami zrzeszonymi w ramach Związku, tematy dotyczące problematyki dzieci i młodzieży w kontekście zagrożeń i ryzyk, na które są narażone, które spotykają, przede wszystkim zagrożeń i kryzysów dotyczących uzależnień, przemocy, różnej wielopropblemowości, więc rozmawialiśmy zarówno w kontekście procedur, które dotyczą przeciwdziałania przemocy w rodzinie, ale także dostępu do specjalistów, programów, wsparcia organizowanego, kampanii profilaktycznych, czy też rozwoju psychiatrii dziecięcej. Oczywiście to też zakończyło się naszymi wnioskami, różnymi sugestiami, spostrzeżeniami, które będziemy jako stanowisko Komisji przekazywać dalej, ponieważ, no, widzimy ogromną potrzebę usprawniania, uszczelniania tych działań, także większej współpracy międzysektorowej w kwestii kryzysów, które dotyczą dzisiejszą młodzież i dzieci.

Chcę powiedzieć też, że w ramach konkursu, do którego przystąpiliśmy, ogłoszonego przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, cały czas staraliśmy się aplikować i szukać źródeł zewnętrznego finansowania dla działań społecznych. Ponieważ to są może niewielkie, drobne kwoty, ale w sumie składają się na możliwość bardzo skutecznych, różnych działań, drobnych, ale istotnych z punktu widzenia rozwiązywania problemów społecznych, które są, jak państwo już wiecie, bardzo różnorodne, jest ich bardzo wiele i dotyczą właściwie każdego obszaru życia naszych mieszkańców – i dzieci, i starszych, i osób dojrzałych, i uzależnionych, i w kryzysach, więc tych problemów jest bardzo wiele, stąd właściwie każda nasza aktywność, która jest kierowana na pozyskanie środków i kończy się sukcesem, no, cieszy nas ogromnie, a tym samym przekłada się na konkretne, wymierne efekty działań. Tak więc, otrzymaliśmy w ra-

mach programu Od zależności ku samodzielności, to taki program Ministra Rodziny i Polityki Społecznej, otrzymaliśmy ponad 70 tys. zł na realizację naszego projektu, który tu przygotowaliśmy w mieście Zdrowie psychiczne ku samodzielności i niezależności. To są naprawdę bardzo ważne problemy, o tym się może mało mówi, ale tak jak mówiłam wcześniej o dzieciach, młodzieży, my cały czas zbieramy żniwa jeszcze lockdownu, pandemii, także tych kryzysów związanych z wojną w Ukrainie, i problemów psychicznych różnych, tak, bo nie mówię o zaburzeniach, ale różnych stanów kryzysów lękowych jest bardzo wiele, stąd takie programy są bardzo potrzebne i bardzo ważne. Więc ten program będzie skierowany i środki, które będziemy mogli wykorzystać, już rozpoczynamy od czerwca z tym programem, będzie nakierowany przede wszystkim do wsparcia rodzin, do wsparcia środowiska najbliższego, do tych samych osób zagrożonych kryzysem, czy chorych też, z zaburzeniami psychicznymi.

Złożyliśmy również taki konkurs, program do dofinansowania przez Ministra Rodziny i Polityki Społecznej w ramach przeciwdziałania przemocy w rodzinie, i otrzymaliśmy ponad 75 tys. zł na projekt, który przygotowaliśmy Bliżej pomocy bez przemocy. To pozwoli nam dodatkowo wzmocnić działania profilaktyczne właśnie też w tym obszarze; dzięki dodatkowym środkom tutaj przede wszystkim Centrum Interwencji Kryzysowej zwiększy swoją dostępność i poradnictwa specjalistycznego, które świadczone nieodpłatnie naszym mieszkańcom, to jest bardzo ważne, ale także poradnictwa psychologicznego, terapeutycznego, prawnego; te formy realizujemy, rozwijamy cały czas i osobiście, i online, i telefonicznie, więc działania ruszą już w czerwcu, więc CIK będzie miał o wiele bardziej wzbogaconą ofertę w tym zakresie, a od września Centrum Interwencji Kryzysowej rozpoczyna także z dyżurami, wchodzi z takimi dyżurami psychologów w placówkach oświatowych, to też jest ważne.

W ramach promocji zdrowego stylu życia naszych mieszkańców, cały czas też dbamy o tę profilaktykę, ona jest bardzo istotna. Przygotowujemy już kolejną edycję Lubelskich Dni Promujących Zdrowie, ale także, bo tu właściwie może być, rozpoczynamy Rodzinnym Festynem Zdrowotnym, który zaplanowaliśmy na 31 maja na Placu Lecha Kaczyńskiego, obok Centrum Kultury. To ciekawe wydarzenie, i takie rekreacyjne, i kulturalne, ale przede wszystkim właśnie związane z profilaktyką zdrowotną, gdzie poprzez różne akcje, spotkania, możliwość skorzystania z porad specjalistów mamy, chcemy podkreślić potrzebę dbania o swoje zdrowie, o styl życia, o kondycję, więc to będą i bezpłatne konsultacje, i porady medyczne, dietetyczne, możliwość wykonania badań profilaktycznych, czy zapisania się też na konkretne jakieś programy zdrowotne.

Z kolei w dniach od 29 maja do 2 czerwca właśnie te Lubelskie Dni Promujące Zdrowie będą realizowane w trzynastu podmiotach medycznych uczestniczących w tej naszej akcji. Ja jestem ogromnie wdzięczna, bo rokrocznie nam się udaje naprawdę nieodpłatnie zachęcić, i mamy bardzo dobrą współpracę z naszymi placówkami medycznymi, ze szpitalami z terenu naszego miasta, które otwierają swoje placówki i organizują dodatkowe usługi medyczne, dodatkowe badania, dodatkowe działania dla wszystkich naszych mieszkańców – i dla dzieci, i dla starszych, i dla kobiet, i dla mężczyzn, więc można tutaj, i w kierunku profilaktyki onkologicznej, i różne badania przesiewowe naprawdę cieszą się ogromnym zainteresowaniem. My będziemy oczywiście jeszcze nagłaśniać, o tych dniach mówić, będziemy umieszczać na stronach internetowych wszelkie

informacje, tak, by osoby mogły skorzystać, rejestrować się wcześniej, zapisywać tam, gdzie będzie potrzeba, i korzystać z tej oferty.

Kolejni nasi seniorzy lubelscy będą mogli skorzystać już z kolejnych opasek życia, które przygotowaliśmy dla nich, na które uzyskaliśmy, pozyskaliśmy kolejne środki finansowe w ramach programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, to taki program o nazwie Korpus Wsparcia Seniorów. Mamy kolejnych 200 opasek życia dla najstarszych mieszkańców. Wiemy, że to jest ogromnie ważne, ogromnie potrzebne, seniorzy cieszą się z tej formy wsparcia, czują się zaopiekowani, bezpieczni, mogą być bardziej samodzielni w swoim miejscu zamieszkania, po prostu czują się bezpieczniej przy różnych swoich dolegliwościach, czasem schorzeniach przewlekłych. Także w sumie w tym momencie będziemy mieli ponad już 1 tys. opasek życia. A planujemy korzystać z kolejnych programów i dalej tę formę rozwijać.

Także trwają przygotowania do Lubelskich Dni Seniora, które w tym roku odbędą się od 12 do 16 czerwca. Już mówię państwu teraz o tym, bo to ważne wydarzenie, zawsze inaugurujemy je tak uroczyście. Niedawno młodzież odebrała klucze do miasta, za chwilę seniorom przekazujemy te klucze. Seniorzy to ogromna rzesza naszych mieszkańców, musimy o nich dbać, musimy też dbać o ich aktywność, o to, by chcieli i czuli się potrzebni w naszym mieście. Więc te Dni Seniora to spotkania artystyczne, kulturalne, różne literackie, rozwijanie pasji, zainteresowań, sportowe, profilaktyka zdrowotna, ale to także właśnie wzmacnianie tego pozytywnego wizerunku osób starszych. To także przygotowywanie i takie edukowanie młodych ludzi do wspierania, do dostrzegania potrzeb osób starszych.

Rozpoczęliśmy także w kwietniu, wznowiliśmy zajęcia sportowe w plenerze dla seniorów. Spacerzy z kijkami odbywają się co środę, właściwie już systematycznie w Parku Saskim, zajęcia Tai-Chi w czwartki w Parku Ludowym, więc to już jakby wpisuje się na stałe w działania naszego miasta i seniorzy bardzo chętnie korzystają z naszej oferty.

22 maja uroczyście zakończyła działalność Rada Seniorów Miasta Lublin drugiej kadencji pod przewodnictwem pani Aliny Gucmy i później w zastępstwie pana Janusza Kobylańskiego. To uroczyste spotkanie odbyło się tutaj, w Ratuszu. Miałam przyjemność podziękować wszystkim członkom za te ostatnie lata, ostatnią kadencję, która nie była prosta, jeśli chodzi o osoby starsze, o tę politykę senioralną, ponieważ to był czas pandemii i wiadomo, że te działania były ograniczone, oferta także, a skupialiśmy się na troszeczkę innych formach wspierania osób starszych w naszym mieście. Niemniej też w tym miejscu jeszcze raz chcę podziękować wszystkim członkom i przewodniczącym – pani Alinie Gucmie i panu Januszowi Kobylańskiemu za naprawdę znakomite wsparcie nas tutaj, samorządu w tych wszystkich działaniach senioralnych, za podpowiedzi, za inspiracje, za mądre rady, za doświadczenie. To ogromna wartość, ale także ogromny zaszczyt i przyjemność współpracować z takimi osobami. Ale w tym samym dniu rozpoczęła działalność kolejna kadencja, kolejna Rada nowej kadencji. Członkowie Rady także na pierwszym spotkaniu już wybrali spośród siebie przewodniczącą i chcę państwu zakomunikować, że została nią pani dr Maria Laskowska-Szcześniak, to jest pani dr geriatra, która jest po raz pierwszy przewodniczącą, natomiast w Radzie zasiada już drugą kadencję.

Podczas inauguracji właśnie Rady Seniorów miasta Lublin otrzymaliśmy jako miasto, jako samorząd – to bardzo miłe i chcę o tym powiedzieć – przyznane przez zarząd Fundacji Bonum Vitae taki tytuł Samorządu Przyjaznego Seniorom. Było mi bardzo miło odebrać to wyróżnienie. Doceniono kompleksowe wsparcie aktywizacji osób w wieku senioralnym i całokształt działań skupionych na przede wszystkim aktywizacji osób starszych w naszym mieście. Także jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję, a to wyróżnienie jest dla naszego miasta, dla całego samorządu.

30 maja będziemy obchodzić Dzień Rodzicielstwa Zastępczego. Jest to okazja, która zawsze też wykorzystujemy do tego, by promować rodzicielstwo, ideę rodzicielstwa zastępczego, jako taką alternatywę dla placówek opieki całodobowej dla dzieci i młodzieży. Więc podczas uroczystego spotkania, które planujemy w Domu Młodzieży SOS przy ulicy Jutrzenki chcemy także zachęcać rodziny do tego, by mówić, jakby instruować, to będzie też taka nasza kampania informacyjna dotycząca właśnie rodzicielstwa zastępczego, a jednocześnie będzie to także czas, kiedy chcemy podziękować rodzinom zastępczym, które na co dzień pracują, bo mamy rodziny zawodowe, albo sprawują opiekę, kiedy są to rodziny spokrewnione, nad dziećmi pozbawionymi opieki rodzicielskiej.

Także po raz piąty 6 czerwca, już w najbliższym czasie organizujemy konferencję dotyczącą różnych aspektów funkcjonowania społeczności romskiej w Polsce. My takie konferencje i takie działania integrujące, wspierające społeczność romską w naszym mieście realizujemy już od wielu lat. Korzystamy w tym momencie także z programu, który jest realizowany w ramach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Programu Integracji Społecznej i Obywatelskiej Romów w Polsce, więc pozyskujemy środki finansowe, i w ten sposób możemy przygotować bardzo ciekawą ofertę dla naszych mieszkańców, dla instytucji, dla edukacji o społeczności romskiej, przybliżyć kulturę, przybliżyć sobie wzajemnie, czyli można się poznać nawzajem poprzez właśnie czy konferencje, w których poruszamy ważne tematy z zakresu i kultury, różnic kulturowych, edukacji, ale także to są wspaniałe koncerty, spotkania, więc takie spotkanie najbliższe 6 czerwca.

Szanowni państwo, to tak, takie najważniejsze rzeczy. Oczywiście Wydział, Departament cały czas na bieżąco realizuje wszystkie zadania, które są nam przydzielone, przypisane, cały czas prowadzimy działania związane z pomocą i wsparciem uchodźcom z Ukrainy, na bieżąco oczywiście zabezpieczamy wszystkie osoby potrzebujące, także w kierunku działań dla osób z niepełnosprawnościami, włącznie z tym, że mówiłam o tym na poprzedniej sesji, ale to jakby wchodziło w zakres tego ostatniego terminu. Obchodziliśmy Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnościami, więc tutaj też szereg działań i szereg inicjatyw odbywało się właśnie w tym obszarze. Bardzo dziękuję.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Mariusz Banach „Dzień dobry. Szanowni Państwo! Na koniec garść najważniejszych informacji oświatowych.

Zacznę od spraw związanych z obsadzeniem stanowisk dyrektorów naszych jednostek. Chcę państwa poinformować, że pan prezydent ogłosił kolejne konkursy na stanowiska dyrektorów jednostek oświatowych, i są to: Przedszkole nr 40 z ulicy Gospodarczej, Przedszkole nr 65 z ulicy Langiewicza, Przedszkole nr 78 z ulicy Samsonowicza. Te konkursy odbywają się dzisiaj akurat w Wydziale Oświaty. A oprócz tego są to: Szkoła Podstawowa nr 6 z ulicy

Czwartaków, Szkoła Podstawowa nr 18 z ulicy Długosza, Szkoła Podstawowa nr 46 z ulicy Biedronki oraz Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 z ulicy Niecałej.

Chcę państwa poinformować, że trwają w tej chwili prace dla nas niezwykle ważne związane z zatwierdzeniem arkuszy organizacyjnych jednostek oświatowych. Te arkusze uzyskały już pozytywne opinie związków zawodowych oraz Lubelskiego Kuratora Oświaty.

Proszę państwa, kończy się pomału egzamin maturalny. Chcę państwa poinformować, że w Lublinie we wszystkich szkołach, również tych prowadzonych przez inne podmioty, do matury przystąpiło w tym roku 4.418 abiturientów. Chcę państwu powiedzieć, że to jest kwota około 50 procent wyższa niż do matury przystępuje nam zwykle absolwentów szkół średnich. Powodów takiej sytuacji państwu nie muszę już tłumaczyć, ale oczywiście będzie to miało za chwilę odniesienie w kolejnej części mojej informacji dotyczącej rekrutacji do szkół, dotyczącej rekrutacji. Proszę państwa, w 33 liceach ogólnokształcących prowadziliśmy matury i..., w 33 liceach ogólnokształcących i technikach. To chyba najważniejsze informacje dotyczące matur. Wyniki egzaminu maturalnego nasi maturzyści poznają 7 lipca. Proszę państwa, ja przy tej okazji chcę powiedzieć, że my kontynuujemy wiele programów dotyczących tego, żeby nasi maturzyści wybierali studia w Lublinie. Kontynuujemy cały czas program stypendiów dla laureatów konkursów przedmiotowych w szkołach średnich, którzy postanowią zostać w Lublinie na studiach. Przypominamy, że te osoby otrzymują dosyć poważne stypendium.

Jeżeli chodzi o egzamin ósmoklasisty, proszę państwa, on kończy się dzisiaj. Do egzaminu ósmoklasisty przystąpiło w naszych szkołach 3.981 uczniów. Natomiast w szkołach prowadzonych przez inne podmioty przystąpiło 437 uczniów. Egzamin, jak mówię, kończy się dzisiaj.

Proszę państwa, informacje w zakresie rekrutacji do przedszkoli i szkół podstawowych – rekrutacja uzupełniająca do przedszkoli rozpoczęła się 15 maja i potrwa do..., trwała do 19 maja, do 12 czerwca rodzice zgłaszają, potwierdzają wybór. Mówiłem państwu, że miejsc w przedszkolach w Lublinie nam nie brakuje, ciągle brakuje nam jedynie miejsc w tych dzielnicach, które rozwijają się najszybciej. Rekrutacja uzupełniająca do szkół podstawowych zakończyła się 17 maja. My przyjęliśmy, proszę państwa, w tym roku do szkół podstawowych 3.237 uczniów, do klas pierwszych, a mieliśmy przygotowanych 3.443 miejsca. I to, co najważniejsze i najtrudniejsze dla nas to jest rekrutacja do szkół ponadpodstawowych. Przygotowaliśmy, proszę państwa, w tym roku aż 7 tys. miejsc, zakładając, że będziemy mieli to półtora rocznika. Tak jak państwu mówiłem, maturzystów mamy w tym roku 4 tys. w Lublinie, zakładamy w związku z tym, że wraz z uczniami, którzy przyjdą spoza Lublina miejsc nam nie zabraknie. Jesteśmy przygotowani na to półtora rocznika. Nie zmienialiśmy, proszę państwa, a pamiętacie państwo, że swojego czasu była na ten temat dosyć duża dyskusja, nie zmienialiśmy w systemie rekrutacyjnym, nadal uczniowie mogli wybrać trzy szkoły. Przypominam, że przy podwójnym roczniku powiększyliśmy na jeden rok do 5 szkół. Nie przyniosło to jakiejś radykalnej zmiany, dlatego w tym roku pozostaliśmy przy trzech szkołach i oczywiście dowolnej liczbie oddziałów w danej szkole. Uczniowie wybierający szkołę techniczną lub branżową w tej chwili przechodzą badania w Ośrodku Medycyny Pracy, dotyczące braku przeciwwskazań do wykonywania wyuczonego zawodu.

Rozpoczęła się także rekrutacja do burs. W bursach, proszę państwa, w Lublinie mamy przygotowanych blisko 1.300 miejsc, ciągle wydaje nam się, że tych miejsc mamy za mało i zainteresowanie bursami jest ciągle wyższe, niż liczba miejsc, którymi dysponujemy.

Trwa również rekrutacja do Młodzieżowych Domów Kultury. Mamy, przypominać, dwa takie Domy Kultury. Tutaj zainteresowanie jest również bardzo, bardzo duże.

Jeżeli chodzi o liczbę uczniów z Ukrainy, oczywiście ta liczba się nie zmienia, bo to za chwilę koniec roku szkolnego. Z ciekawostek powiem państwu, że do egzaminu ósmoklasisty przystąpiło 150 uczniów z Ukrainy. Nam się wydaje, że to duża liczba, dlatego że my trochę się tego obawialiśmy, czy uczniowie z Ukrainy przychodzą do nas tylko po to, żeby nie marnować czasu i jakoś zabić ten czas, czy rzeczywiście planują, że otrzymają polskie świadectwa ukończenia szkół. Aż 150 uczniów z Ukrainy przystąpiło do egzaminu ósmoklasisty i wydaje nam się, że to jest kwota naprawdę duża.

Bardzo dziękuję wszystkim państwu, którzy braliście udział w ważnych uroczystościach szkolnych, a chcę przypomnieć, że 26 kwietnia świętowaliśmy 105-lecie istnienia Szkoły Podstawowej nr 24, że 28 kwietnia świętowaliśmy 60-lecie Szkoły Podstawowej nr 27, a 12 maja świętowaliśmy 95-lecie Szkoły Podstawowej nr 48. Liczna obecność państwa świadczy o tym, że traktujecie państwo te uroczystości bardzo poważnie.

I ostatnia informacja dotycząca rządowego programu Posiłek w szkole i w domu. Jak państwo wiecie, od lat funkcjonuje program poprawy funkcjonowania naszych szkolnych kuchni i stołówek. W ramach tego programu otrzymujemy 80 tys. na każdą z placówek, my do tego dokładamy kwotę 20 tys. i za 100 tys. w każdej placówce przeprowadzamy remont. W tym roku zgłosiliśmy do tego programu następujące szkoły podstawowe: Szkoły Podstawowe nr 15, 16, 20, 31, 24 i 34. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Dariusz Sadowski, bardzo proszę.”

Radny Dariusz Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Dotarła do nas w dniu dzisiejszym smutna wiadomość o śmierci Riada Haidara, posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Ziemi Lubelskiej, wcześniej wieloletniego samorządowca, radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego, wieloletniego radnego Rady Miasta Biała Podlaska. Riad Haidar był wybitnym lekarzem neonatologiem i pediatrą, twórcą oddziału neonatologii Wojewódzkiego Szpitala w Białej Podlaskiej, był też wybitnym działaczem społecznym. Od początku współtworzył Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy i grał z nią od początku do końca. Chciałbym, żebyśmy uczcili chwilą ciszy postać tego wybitnego człowieka.”

Nastąpiła minuta ciszy

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo.”

AD. 5. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH I ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH W ZAGRANICZNĄ PODRÓŻ SŁUŻBOWĄ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN

Przedmiotowa Informacja (druk nr 1800-1) stanowi załącznik nr 9 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Droży państwo, kolejny punkt – jest to Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin (mamy to na druku 1800-1). Domyślam się, że wszyscy państwo zapoznaliście się z tymi informacjami, dlatego też proponuję, aby dokonać w protokole zapisu, że Rada Miasta zapoznała się z Informacją o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin. Nie słyszę sprzeciwu, bardzo proszę o dokonanie takiego zapisu.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową Informacją

AD. 6. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:***AD. 6.1. POWOŁANIA ZESPOŁU OPINIUJĄCEGO KANDYDATÓW NA ŁAWNIKÓW SĄDOWYCH NA KADENCJĘ 2024-2027***

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1787-1) stanowi załącznik nr 10 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu opiniującego kandydatów na ławników sądowych na kadencję 2024-2027 (mamy to na druku 1787-1).

Szanowni państwo, jak już informowałem państwa na początku sesji, w punkcie Informacje Przewodniczącego Rady Miasta Lublin, w bieżącym roku upływa kadencja ławników w sądach powszechnych. Art. 163 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych stanowi, iż przed przystąpieniem do wyborów rada gminy powołuje zespół, który przedstawia radzie na sesji swoją opinię o zgłoszonych kandydatach, w szczególności w zakresie spełnienia przez nich wymogów określonych w ustawie. W związku z tym rada miasta jest zobowiązana do powołania takiego Zespołu. W dniu 9 maja zwróciłem się do Prezesa Sądu Okręgowego o wskazanie do Zespołu przedstawiciela Sądu. I w piśmie z dnia 12 maja br. Prezes Sądu wskazał swojego przedstawiciela pani Barbary Markowskiej, Sędziego Sądu Okręgowego w Lublinie, Przewodniczącej IV Wydziału Karnego. Wydaje się, że pani sędzi nie ma w tej chwili. W dniu 17 maja otrzymałem też pismo Prezesa Sądu Rejonowego Lublin-Zachód, który do pracy w Zespole wskazał panią Annę Zawiślak, Sędziego Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, Przewodniczącą VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych – witam panią bardzo serdecznie. Prezesi obydwu sądów zostali

przeze mnie zaproszeni na dzisiejsze obrady. W dniu 9 maja 2023 roku zwróciłem się do przewodniczących klubów radnych Rady Miasta Lublin z prośbą o wskazanie przedstawicieli z każdego klubu do pracy w tym Zespole.

Szanowni państwo, w projekcie uchwały proponuje się 7-osobowy skład Zespołu, w tym dwóch przedstawicieli zgłoszonych przez Prezesa Sądu Okręgowego w Lublinie i Prezesa Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie.

Proszę teraz przedstawicieli klubów o zgłaszanie kandydatów do Zespołu, w tym i przewodniczącego Zespołu. Przypominam, że mamy już dwie przedstawicielki sądów. Po zgłoszeniu wszystkich kandydatów..., to może tyle na tę chwilę. Bardzo proszę o zgłoszenia.”

Przewodniczący Klubu Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka Piotr Choduń „Szanowny Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka chciałem zgłosić kandydatów z naszego Klubu – jest to pani Monika Orzechowska, pan Marcin Bubicz i pan Bartosz Margul, i na przewodniczącego tego Zespołu chciałem wskazać pana Marcina Bubicza. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący.”

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Piotr Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości proponujemy dwie osoby: pan Zbigniew Ławniczak i pan radny Piotr Popiel. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, zapytam wszystkich kandydatów o zgodę, może w kolejności zgłoszenia: pani Monika Orzechowska?”

Radna Monika Orzechowska „Tak, wyrażam zgodę, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, jeszcze raz z włączonym mikrofonem.”

Radna M. Orzechowska „Tak, wyrażam zgodę, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Marcin Bubicz.”

Radny Marcin Bubicz „Wyrażam zgodę, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan przewodniczący Bartosz Margul.”

Radny Bartosz Margul „Panie przewodniczący, wyrażam zgodę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Zbigniew Ławniczak „Tak, wyrażam zgodę, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „I pan radny Piotr Popiel.”

Radny Piotr Popiel „Z wielką radością, panie przewodniczący, wyrażam zgodę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, mamy zgody kandydatów do Zespołu. Jeśli nie będzie sprzeciwu, to myślę, że możemy przegłosować en bloc wszystkich kandydatów. Nie widzę sprzeciwu. Wobec powyższego przystąpimy do głosowania w sprawie powołania Zespołu opiniującego kandydatów na ławników. Przechodzimy do głosowania. Przypominam, że głosujemy nad powołaniem Zespołu opiniującego kandydatów na ławników w zaproponowanym składzie, jak również nad całym projektem uchwały na druku 1787-1.

Głosowanie nr 5. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu?”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, prosimy o chwilę cierpliwości, bo coś tu z komputerem się Tomasza dzieje...”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Poczekamy. Dobrze. Bardzo proszę o wyniki głosowania. 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Informuję, że jednogłośnie podjęliśmy uchwałę dotyczącą powołania Zespołu i składu Zespołu do spraw..., do spraw związanych z ławnikami. No, zaplątałem się, przepraszam bardzo.”

Uchwała nr 1469/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 11 do protokołu

AD. 6.2. NADANIA HONOROWEGO OBYWATELSTWA MIASTA LUBLIN PANU KRZYSZTOFOWI CUGOWSKIEMU

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1752-1) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 12 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin Panu Krzysztofowi Cugowskiemu (mamy to na druku 1752-1) – jest to projekt grupy radnych. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały. Bardzo proszę o zgłaszanie się przez eSesję, ja oczywiście za chwilę udzielę głosu. Pan Dariusz Sadowski chce uzasadnić w imieniu grupy radnych? No, ale od uzasadnienia zaczynamy, dyskusja za chwilę, tak? Pan radny Zbigniew Ławniczak – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Przedstawiciel wnioskodawców Radny Z. Ławniczak „Dobrze, bo miałem awarię chwilową. Jesteśmy w punkcie oczywiście uzasadnienia nadania Honorowego Obywatelstwa dla pana Krzysztofa Cugowskiego, rozumiem? No, dobrze, bo mamy dwa obywatelstwa, żeby to...”

Pozwoli pan przewodniczący, że na siedząco króciutko uzasadnię. Ja chciałem tylko powiedzieć, że pierwszy taki wniosek wpłynął od Stowarzyszenia Lubelska Inicjatywa, ale wiadomo, że formalnie jest to projekt grupy radnych, podpisali się radni, ja nie będę wymieniał nazwisk, bo przecież to nie o to chodzi.

Ja króciutko przeczytam: *Rada Miasta Lublin ma zaszczyt nadać Panu Krzysztofowi Cugowskiemu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Lublin. Akt ten jest wyrazem naszej wdzięczności i wielkiego uznania dla zasług związanych z budowaniem kulturalnego i artystycznego wizerunku Lublina, jako rozpoznawalnego ośrodka artystycznego.*

Pan Krzysztof Cugowski to wybitny polski muzyk rockowy o niepowtarzalnym głosie i wyjątkowej charyzmie. Ma w swoim muzycznym dorobku 12 albumów studyjnych, 4 koncertowe i 5 składanek. Wśród nich płyta „Nic nie boli tak jak życie”, która sprzedała się w ponad milionie egzemplarzy, tym samym ustanawiając nadal niepobity rekord sprzedażowy polskiej fonografii. Pan Krzysztof koncertował w bardzo prestiżowych miejscach na całym świecie. W 1999 roku Budka Suflera wystąpiła w Carnegie Hall w Nowym Jorku, a w roku 2004 w studiu Village Recorders w Los Angeles nagrała część utworów na płytę „Jest”.

Artysta nagrodzony został między innymi: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (w 2014 roku, za wybitne zasługi dla polskiej kultury, za osiągnięcia w pracy artystycznej i twórczej); Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” – w 2020 roku; Tytułem Ambasadora Województwa Lubelskiego; Medalem Prezydenta Miasta Lublin; Angelusem Lubelskim; nagrodą polskiego przemysłu muzycznego Fryderyk '97 w kategorii wokalista roku; Play-Box '99 w kategorii wokalista roku; Superjedyńki w Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej Opole 2001 w kategorii wokalista; 5 lutego 2022 roku jako pierwszy wokalista w Polsce otrzymał tytuł honorowego profesora – honoris causa Collegium Humanum Szkoły Głównej Menedżerskiej.

Pan Krzysztof Cugowski rozstawił miasto Lublin zarówno w Polsce, jak i na całym świecie koncertując w różnych zakątkach globu. Przyznane honorowe obywatelstwo stanowi jedynie namiastkę wdzięczności, jaką pragniemy wyrazić jako mieszkańcy Lublina. Dziękujemy za ogromny wysiłek w rozwój kulturalny i artystyczny w naszym mieście. Dzięki takim postaciom Lublin przyciąga młodych ludzi, ponieważ w ich świadomości żyje tradycja muzyczna, artystyczna oraz kulturalna naszego miasta, która jest dziełem Pana Krzysztofa Cugowskiego.

Rada Miasta, nadając tytuł Honorowego Obywatela Miasta Lublin, wyraża tym samym podziękowanie i wdzięczność za zaangażowanie i wszelką działalność na rzecz naszego miasta. Dziękuję, to taka krótka laudacja i prosilibym państwa o zajęcie stanowiska jako Rady Miasta. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Drodzy państwo, nie widzę chętnych. Czy pan prezydent chciałby zabrać głos w tej sprawie? Dziękuję bardzo. Możemy zatem przejść do głosowania.

Głosowanie nr 6. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Bardzo proszę o wyniki głosowania. 23 głosy „za”, 0 „przeciw” i 3 głosy „wstrzymujące się”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin Panu Krzysztofowi Cugowskiemu.”

Uchwała nr 1470/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 13 do protokołu

Radny Z. Ławniczak „Panie Przewodniczący! W imieniu pana Krzysztofa Cugowskiego chciałbym podziękować wszystkim państwu. Dziękuję bardzo. Procedura, pani radna, jak to dalej będzie wyglądać, to już w kuluarach powiemy, bo na pewno będzie to, tak jak pani doskonale wie, przy takich tytułach już ustalane tutaj z Urzędem. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo.”

AD. 6.3. NADANIA HONOROWEGO OBYWATELSTWA MIASTA LUBLIN PANU WŁADYSŁAWOWI ŻMUDZIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1794-1) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 14 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin Panu Władysławowi Żmudzie (mamy to na druku 1794-1) – jest to projekt grupy radnych. Bardzo proszę przedstawicieli wnioskodawców, czy przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały. Widziałem rano w tej sali pana Zbigniewa Furmana, jednego z ludzi, którzy zabiegali o to Honorowe Obywatelstwo, w tej chwili go nie ma, ale może jednak ktoś z wnioskodawców chciałby zabrać głos? Bardzo proszę się o zgłaszanie się przez eSesję. Bardzo proszę, pan Piotr Choduń.”

Przedstawiciel wnioskodawców Radny Piotr Choduń „Panie Prezydencie! Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Państwo! Myślę, że pan Władysław Żmuda jest na tyle rozpoznawalną postacią, nie tylko dla kibiców piłki nożnej, ale myślę też i sympatyków sportu, jak również, no, mieszkańców naszego miasta, że tutaj, no, nie będę zbyt długo mówił i akurat myślę, że związany był z lubelskim Motorem, przyczynił się do wielu sukcesów. Również w bardzo młodym wieku, w 1974 roku wyjechał na Mistrzostwa Świata, gdzie nasza reprezentacja zdobyła brązowy medal i przez wiele lat był podporą tej reprezentacji, rozegrał bardzo dużo spotkań, był jednym z liderów, jeżeli chodzi, bo już był w Klubu Stu, czyli miał ponad 100 meczy rozegranych w reprezentacji. Osobiście miałem zaszczyt poznać Władysława Żmudę podczas uroczystości w PKOl, gdzie wspólnie odbieraliśmy wyróżnienie z racji takiego tytułu Fair Play, za całokształt tam Władysław Żmuda, także niezwykle skromny człowiek, a jednocześnie legenda naprawdę polskiej piłki, jak również światowej, więc myślę, że tutaj nadanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Lublin jak najbardziej jest zasadne i będzie tutaj naszą wdzięcznością za rozsławianie na arenach polskich i zagranicznych. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy pan prezydent chciałby zabrać głos w tej sprawie? Dziękuję. Czy ktoś z państwa radnych ma jakieś pytania, uwagi lub wnioski do projektu uchwały? Nie widzę. Możemy zatem przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 7. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Ale nie słyszę, co pani radna mówi.”

Radna M. Orzechowska „Chciałam tylko zgłosić, panie przewodniczący, że byłam „za”, coś mi tutaj się zrobiło i nie mogę się odnaleźć. – (**Radny M. Bubicz** „Sekundę proszę poczekać, panie przewodniczący”.)”

Przew. RM J. Pakuła „Jeszcze czekamy, jeśli chodzi o głosowanie, jeszcze czekamy.”

Radna M. Orzechowska „Już mam, dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o wyniki głosowania. 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Informuję, że jednogłośnie Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin panu Władysławowi Żmudzie.”

Uchwała nr 1471/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 15 do protokołu

AD. 6.4. PETYCJI DOTYCZĄCEJ ZMIANY UCHWAŁY NR 175/XVII/1995 Z DNIA 29 CZERWCA 1995 R. W SPRAWIE WYSOKOŚCI DIET DLA RADNYCH RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1813-1) – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stanowi załącznik nr 16 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie petycji dotyczącej zmiany uchwały nr 175/XVII/1995 z dnia 29 czerwca 1995 r. w sprawie wysokości diet dla radnych Rady Miejskiej w Lublinie (mamy to na druku 1813-1). Autorem tego projektu uchwały jest Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. Proszę więc przewodniczącego Komisji, radnego Marcina Bubicza o przedstawienie nam stanowiska Komisji. Bardzo proszę.”

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Marcin Bubicz „Panie Prezydencie! Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 10 maja 2023 r., po wysłuchaniu pana Sekretarza Miasta Lublin Andrzeja Wojewódzkiego oraz przedstawicieli autorów tej petycji, głosami 4 „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” uznała petycję za niezasadną oraz przyjęła projekt uchwały, kierując ją na dzisiejsze posiedzenie. Dziękuję, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy jest obecny ktoś z wnioskodawców i chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Przedstawiciel wnioskodawców „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Informuję, że ku czci jednego z byłych radnych, obecnie parlamentarzysty, moje wystąpienie zajmie około 3 minuty.

Wysoka Rado! Na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji dyskutowaliśmy nad tym projektem petycji, który – przypomnę – dotyczy zmiany w sposobie wypłacania diet radnym, nasze wątpliwości wzbudzało przede wszystkim to, że uchwała, która to określa, nie uwzględnia wskazania, że nieobecność może być usprawiedliwiona z powodu wykonywania obowiązków radnego. Może dojść do sytuacji, gdy sesja, powiedzmy, budżetowa odbędzie się w danym miesiącu, że radny będzie nieobecny na tej sesji z powodu wykonywania obowiązków radnego, wówczas ta dieta nie zostałaby potrącona. Natomiast, bardzo dziękując panu przewodniczącemu i radnym za bardzo merytoryczną dyskusję, ponieważ okładaliśmy się argumentami faktycznie merytorycznymi, i część argumentów, które padły na tej Komisji, uznaję za zasadne i słuszne, natomiast co do części, co do części jednak wciąż się nie zgadzam i część tych argumentów mnie nie przekonała, i wciąż uważam, uważamy, że tę uchwałę należy zmienić. Jednak w związku z tym chciałbym wycofać na dzisiaj projekt petycji w tej sprawie i od razu zapowiadam, że złożymy petycję ponownie, uwzględniając właśnie te argumenty, które padły na Komisji, po to, aby ułatwić państwu tutaj podjęcie decyzji w tej sprawie. Natomiast na dzień dzisiejszy, tak jak mówię, wycofuję tę petycję. Dziękuję.”

Radny P. Popiel „Bardzo dziękujemy za merytoryczną również dyskusję w trakcie posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę naszych prawników o wyjaśnienie nam tej kwestii, bo ja mam wątpliwości, czy pan w tej chwili może petycję wycofać, no, ze względu na to, że to jest projekt uchwały, a pańska petycja to była do niedawna, nie w tej chwili, także jeśli ktoś z naszych prawników mógłby mi te kwestie wyjaśnić, to bardzo o to proszę. Bardzo proszę, pan mecenas Zbigniew Dubiel.”

Koordynator Biura Obsługi Prawnej Zbigniew Dubiel „Słyszałem to pytanie. Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Oczywiście, tak długo, jak Rada Miasta nie rozpatrzyła czy wniosku, czy petycji w tym zakresie, wnoszący w tym przypadku petycję może ją cofnąć. Ja rozumiem, że chyba jest obecny sam pan prezes. Więc jeśli tutaj do protokołu pan prezes oświadczył, że wycofuje petycję, to ona staje się bezprzedmiotowa i ten punkt nie powinien być rozpatrywany, bo przecież to wnioskodawca, podmiot, który składa petycję, jest gospodarzem. W tym zakresie, jeśli do protokołu zostało to przez samego pana prezesa, osobę reprezentującą fundację, oświadczenie, że wycofują petycję, należy przejść do kolejnego punktu porządku obrad. Rada nie podejmuje jakiegokolwiek uchwały w sprawie umorzenia, bo to nie jest postępowanie administracyjne, po prostu to się stało bezprzedmiotowe i należy zakończyć ten punkt. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. W związku z wyjaśnieniami pana mecenasa, oczywiście petycja zostaje wycofana.”

AD. 6.5. ZMIANY UCHWAŁY BUDŻETOWEJ MIASTA LUBLIN NA 2023 ROK

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1788-1) wraz z załącznikiem (druk nr 1788-2) stanowi załącznik nr 17 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2023 rok (mamy to na druku 1788-1 wraz z autopoprawką na druku nr 1788-2). Widzę, że prosi o głos pan prezydent. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Tak. Poproszę pana dyrektora Mariusza Turczyna z jednej strony, a potem panią mecenas Magdalenę Szlachetkę do uzgodnionej wypowiedzi.”

Dyrektor Wydziału Budżetu i Księgowości UM Mariusz Turczyn „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! W dniu 10 maja pan prezydent przedłożył państwu radnym projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej. Następnie w dniu 19 maja pan prezydent przedłożył autopoprawkę do tego projektu, dlatego też pozwolicie państwo, że ograniczę się tylko i wyłącznie do najistotniejszych zmian, które wynikają z tych projektów, z tych dokumentów, ponieważ jest to pierwsza, taka większa nowelizacja budżetu i te zmiany są dosyć obszerne, także odniosę się tylko do najważniejszych, do najistotniejszych kwestii.

W projekcie w sprawie zmiany uchwały budżetowej pan prezydent proponuje zwiększenie planowanych dochodów budżetu miasta o kwotę 34.139 tys. zł. Są to dochody własne. Tutaj największą zmianą jest zwiększenie wpływu podatku od czynności cywilnoprawnych o kwotę 34 mln zł. Kwota ta związana jest z transakcją, która zawarta została pomiędzy PGE i podmiotem amerykańskim, a dotyczyła zakupu PKP Energetyka. Transakcja ta miała miejsce 3 kwietnia, opiewała na kwotę około 2 mld zł.

Następnie pan prezydent proponuje zwiększenie dotacji celowych w wyniku wprowadzenia środków z Funduszu Przeciwdziałania COVID, w związku z informacjami otrzymanymi z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, a także wprowadzenia środków stanowiących pomoc finansową z Gminy Konopnica w kwocie 500 tys. zł na dofinansowanie rozbudowy ulicy Raszyńskiej. Jeśli chodzi o stronę wydatkową, pan prezydent proponuje w dziale 600 dokonanie odpowiednich zmian w źródłach finansowania zadania w związku z dofinansowaniem ulicy Raszyńskiej o wspomnianą kwotę 500 tys. zł, która stanowi pomoc finansową z Gminy Konopnica.

W dziale 700 proponujemy wprowadzenie kwoty 130 tys. zł dotacji podmiotowej dla Zarządu Nieruchomości Komunalnych, są to zadania zgłoszone przez Radę Dzielnicy Stare Miasto, z przeznaczeniem na rewitalizację terenów przy budynkach przy ulicy Furmańskiej; następnie w dziale 750 proponujemy zwiększenie o kwotę 1.100 tys. zł z przeznaczeniem na rozbudowę budynku przy ulicy Leszczyńskiego 20.

W dziale 900 – gospodarka komunalna proponuje się zwiększenie o łączną kwotę 7.950 tys. zł, w wyniku wprowadzenia środków w kwocie 50 tys. zł na zadanie przebudowa skweru Abpa Życińskiego, z przeznaczeniem na aktualizację dokumentacji projektowej. Zadanie będzie realizowane w bieżącym roku oraz w przyszłym. Łączne koszty finansowe tego zadania to kwota 1.050 tys. zł.

Jeśli chodzi o grupę wydatków na zadania własne realizowane z udziałem środków europejskich, pan prezydent w dziale 600 proponuje zwiększenie planowanych wydatków na realizację projektu Zintegrowane Centrum Komunikacyjne o kwotę blisko 14 tys. zł, ta kwota dotyczy tylko i wyłącznie przeniesienia środków niewykorzystanych w roku 2022 na rok 2023.

W dziale 855 – rodzina proponuje się zwiększenie o kwotę 250 tys. zł w wyniku wprowadzenia środków na realizację projektu utworzenie miejsc opieki nad dziećmi do lat 3 w istniejącym żłobku przy ulicy Zelwerowicza. Jest to zadanie, które planujemy, że zostanie dofinansowane ze środków europejskich. Lata realizacji tego zadania – 2023-2025. Łączne koszty to blisko 7 mln zł, planowane dofinansowanie europejskie – kwota blisko 6,5 mln zł, budżet państwa – 870 tys., do tego zadania jeszcze wrócimy w autopoprawce, ponieważ tutaj proponujemy jeszcze drobną korektę.

Jeśli chodzi o przychody budżetu miasta, proponujemy zmniejszenie planowanych przychodów budżetu miasta o kwotę blisko 4 mln zł. Zmiany te wynikają z rozliczenia środków za rok 2022, dotyczą głównie korzystania wpływów, za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz wpływów z części opłaty za zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych w obrocie hurtowym, wprowadzenia faktycznego stanu środków na koniec 2022 roku na rachunkach związanych z realizacją zadań europejskich oraz środków na rachunkach obligacji przychodowych. To są najważniejsze zmiany, które ujęte zostały w projekcie.

Jeśli chodzi o autopoprawkę, pan prezydent proponuje zmniejszenie, w zasadzie przesunięcie kwoty 32,5 mln zł w związku ze zmianą harmonogramu dofinansowania zadania budowa przedłużenia ulicy Lubelskiego Lipca. Kwota dofinansowania ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład pozostaje niezmienna, wynosi 65 mln, zmieniamy tylko harmonogram otrzymywania tych środków w związku z tym, że mogą one zostać wypłacone dopiero po zakończeniu pierwszego etapu prac. Wykonawca zadeklarował, że pierwszy etap prac zakończy się na początku 2024 roku, dlatego przesuwamy otrzymanie tych środków na rok 2024.

Kolejną, istotniejszą zmianą jest zmiana w dziele 926 – kultura fizyczna. Pan prezydent proponuje zwiększenie o kwotę 2 mln planowanych wydatków na dotację w ramach wspierania i upowszechniania kultury, z przeznaczeniem na realizację zadań w ramach otwartych konkursów ofert szkolenie i udział w rozgrywkach ligowych w kategoriach wiekowych seniorów oraz szkolenie sportowe dzieci i młodzieży.

Jeśli chodzi o grupę wydatki na zadania realizowane z udziałem środków europejskich, proponujemy wprowadzenie środków na realizację projektu rozbudowa serwisów informacyjnych miasta Lublin o nowe e-usługi wraz z komponentami cyberbezpieczeństwa. Zadanie to planowane jest do dofinansowania w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027, lata realizacji 2023-2026, łączne koszty finansowania ponad 16 mln, dofinansowanie europejskie blisko 12 mln zł.

Ponadto proponuje się również zmianę, zwiększenie łącznych nakładów finansowych na zadaniu Zintegrowane Centrum Komunikacyjne dla Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego. Pan prezydent proponuje tutaj zmiany w 2024 roku. Chodzi o zwiększenie o kwotę 49 netto, brutto jest to kwota 60 mln zł.

Zmiana związana jest z planowaną do zawarcia ugodą w wyniku mediacji w Sądzie Polubownym przy Prokuraturii Generalnej pomiędzy Gminą Lublin a Budimexem, dotyczącą waloryzacji wynagrodzenia wykonawcy, z uwagi na wystąpienie nadzwyczajnych okoliczności niemożliwych do przewidzenia na etapie zawierania umowy, które wiążą się z istotnym, gwałtownym wzrostem cen materiałów, w szczególności stali, metali, niezależnych cementów i tak dalej.

Jeśli chodzi o kolejne zadanie, w którym proponowana jest zmiana, jest to utworzenie miejsc opieki dla dzieci do lat 3 w istniejącym żłobku, o czym była już mowa w projekcie. Tutaj proponujemy przesunięcie terminu realizacji zadania do roku 2026, w związku z zapisami zawartymi w projekcie ramowym postanowień umowy Maluch 2022-2029, w ramach którego staramy się o dofinansowanie europejskie, dotyczącym spełnienia przez Polskę „kamieni milowych”, które warunkują otrzymanie dofinansowania z KPO. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie dyrektorze.”

Prez. K. Żuk „W związku z tą planowaną do zawarcia ugodą, o której mówił pan dyrektor, bardzo proszę panią mecenas Magdalenę Szlachetkę.”

Radca Prawny Magdalena Szlachetka „Szanowni Państwo! Niewątpliwie działania wojenne prowadzone w Ukrainie spowodowały znaczący wzrost cen materiałów i robót budowlanych, przyczyniły się do braków kadrowych i sprzętowych, a także do wstrzymania dostaw produktów, komponentów produktu lub materiałów oraz trudności w dostępie do sprzętu, czy też w realizacji usług transportowych. Brak surowców i wzrost cen w branży budowlanej był odczuwalny już w okresie pandemii COVID-19. Jednak sytuacja w Ukrainie niestety pogłębiła tylko ten problem. Rzeczywisty poziom inflacji, w tym wzrost cen materiałów budowlanych i robocizny okazał się nadzwyczajnie wysoki. Bez wątpienia wojna za wschodnią granicą ma konsekwencje dla polskiego rynku inżynierii i budownictwa. Jako przykład należy wskazać tutaj, że Ukraina była ważnym producentem stali. Podkreślić należy, że stal, właśnie stal stanowiła kluczowy dla naszej inwestycji materiał, albowiem konstrukcja przedmiotu zamówienia objętego umową opiera się w głównej mierze na stali. Elementy stalowe miały wartość według pierwotnego kosztorysu około 43 mln zł netto w kontrakcie, co stanowi około 26,76% wartości pierwotnej umowy.”

Szanowni państwo, zawarta umowa ze spółką Budimex 18 grudnia 2020 roku nie przewidywała, albowiem nie było takiego obowiązku wynikającego z przepisów starej ustawy z 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych w swojej treści obowiązku waloryzowania wynagrodzenia wykonawcy z uwagi na nadzwyczajny wzrost cen materiałów i innych kosztów niezbędnych do realizacji umowy. Niespełna w zasadzie kilka miesięcy po podpisaniu tej umowy znowelizowana ustawa Prawo zamówień publicznych wprowadziła obligatoryjną waloryzację wynagrodzenia, przy czym zmiany te miały zastosowanie do postępowań wszczętych po dacie wejścia w życie nowych przepisów. Mówimy o dacie tutaj 1 stycznia 2021 roku, kiedy ta waloryzacja była obligatoryjna do umów zawartych powyżej 12. miesiąca, później już aktualnie obligatoryjna waloryzacja dotyczy umów zawartych powyżej 6 miesięcy. Zadaniem tej waloryzacji jest urealnienie wynagrodzenia wykonawcy w przypadku zmian ceny materiałów lub kosztów związanych z realizacją kontraktu publicznego. Zapewnia

tym samym równość strony, czy prawidłowy rozkład ryzyk kontraktowych. Za-mówieniowe klauzule waloryzacyjne zyskują na znaczeniu właśnie zwłaszcza teraz w aktualnej sytuacji gospodarczej, w której obserwujemy między innymi znaczny wzrost cen materiałów i robót budowlanych, braki kadrowe i sprzętowe, wstrzymanie dostaw produktów, komponentów produktu lub materiałów, trudności w dostępie do sprzętu, czy też w realizacji usług transportowych. Niemniej jednak zamawiający tutaj w obawie o negatywne konsekwencje wynikające z naruszenia dopuszczalności zmian umowy w sprawie zamówienia publicznego, no, nie zdecydował się na te zmiany, choćby dlatego, że nie dotyczyły one umów zawartych właśnie w okresie, kiedy te przepisy nie były, nie dotyczyły tych postępowań. W lipcu..., w marcu, przepraszam, 2022 roku pojawiła się opi-nia Urzędu Zamówień Publicznych w zakresie zmiany umowy właśnie dotknię-tymi negatywnymi skutkami konfliktu w Ukrainie, a niezawierających właśnie choćby tych zapisów dotyczących obligatoryjnych waloryzacji. Następnie, w lipcu 2022 roku pojawiło się stanowisko Prokuraturii Generalnej Rzeczypos-politej Polskiej, w którym właśnie zostało wyrażone stanowisko, w którym po-pierane było takie..., popierane było stanowisko dotyczące tego, aby stosować tę waloryzację. W ocenie Prokuraturii właśnie działaniem, które można ocenić jako niegospodarne po stronie zamawiającego byłaby właśnie odmowa podwyż-szenia wynagrodzenia wykonawcy, mimo właśnie spełnienia przesłanek do-puszczalności zmiany umowy, zwłaszcza gdy wykonawca może choćby poten-cjalnie skutecznie żądać podwyższenia wynagrodzenia na podstawie klauzuli *rebus sic stantibus*. W wyniku powyższego strony w grudniu 2022 roku zdecy-dowały się na przeprowadzenie mediacji, biorąc pod uwagę właśnie autorytet Prokuraturii Generalnej, zdecydowały się na przeprowadzenie tak jakby tej me-diacji przez mediatorów stałych Sądu Polubownego przy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. W grudniu właśnie została podpisana przez peł-nomocników stron umowy umowa na przeprowadzenie tej mediacji w Sądzie Polubownym. Sąd, wiadomo, Polubowny jest to organ wymiaru sprawiedliwości, który zgromadził naprawdę grono wybitnych prawników oraz ekspertów posia-dających olbrzymie doświadczenie zawodowe, w tym również w obsłudze prawnej podmiotów sfery publicznej, czyli osób rozumiejących przede wszystkim specyfikę ich działania. Te mediacje przed Sądem Polubownym Prokuraturii Rzeczypospolitej Polskiej gwarantują nam wysoką jakość prowadzonych spo-tkań mediacyjnych, stwarzają poczucie bezpieczeństwa dla zamawiającego, a stali mediatorzy podczas tych spotkań indywidualnych z każdą ze stron, bo oczywiście są jeszcze sesje wspólne, informują o potencjalnym zagrożeniu w przypadku prowadzenia sporu sądowego z drugą stroną mediacji. Nasze me-diacje były prowadzone ponad 5 miesięcy, czyli dłużej, niż zakładają..., teore-tycznie jest to zawsze 3 miesiące, natomiast u nas te mediacje trwały ponad 5 miesięcy. Mediacje prowadzone były z udziałem samego Prezesa Prokurator-rii, pana Mariusza Haładyja, a także Wiceprezesa Prokuraturii, pana Marka Mil-lera, którzy właśnie podczas tych spotkań indywidualnych informowali nas o tych, no, konsekwencjach finansowych w przypadku..., negatywnych konse-kwencjach finansowych dla Gminy Lublin w przypadku nie zawarcia ugody. Trzeba przede wszystkim wyraźnie podkreślić, że odmowa zwaloryzowania przedmiotu kontraktu może spowodować odstąpienie od umowy wobec zaprze-stania przez wykonawcę realizacji przedmiotu umowy. A co się z tym dalej liczy, jakie są konsekwencje? Mianowicie takie, że naraża nas to, naszą jednostkę na

kosztowne postępowanie sądowe, które mogłoby trwać kilka lat. Co więcej, przy odstąpieniu powstaje konieczność ponownego procedowania, ponownego tutaj..., ponowienia procedury zamówieniowej, w ogóle zwiększenie kosztów wykonania danego przedsięwzięcia, a co więcej utrata dofinansowania, które obecnie wynosi około 200 mln zł. Stąd strony zdecydowały się na oddanie właśnie sporu do Sądu Polubownego, co niewątpliwie w sposób znacznie szybszy i tańszy rozwiąże ten długi i kosztowny spór sądowy, który może powstać w przypadku właśnie nie zawarcia tej ugody przed Sądem Polubownym.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo za te szczegółowe wyjaśnienia. Pan prezydent chciałby jeszcze zabrać głos, bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „Tak. Ponieważ ta kwestia wywołała dyskusję w komisjach, stąd poświęcamy jej ponownie więcej uwagi. My mówimy o sytuacji, w której Prawo zamówień publicznych po tej nowelizacji wprowadziło obligatoryjną waloryzację wynagrodzenia wykonawcy, czyli inaczej mówiąc, ustawodawca zawarł w tej chwili obowiązek umieszczania w umowie z wykonawcą postanowień dotyczących zasad wprowadzania zmian wysokości wynagradzania należnego wykonawcy w przypadku zmiany ceny materiałów, czy też kosztów związanych z realizacją zamówienia. Ponieważ ta umowa nasza wyprzedziła tę nowelizację, która została w dużej mierze skonsumowana przez Generalną Dyрекcję Dróg Ekspresowych i Autostrad, bo tam było bardzo dużo projektów dużej wartości, które zdezaktualizowały się w wyniku tego, co się stało z cenami materiałów budowlanych, to mamy dosyć, można powiedzieć, duże doświadczenie negocjacyjne, które charakteryzuje tu Sąd Polubowny przy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej i nie ukrywamy tego, że doświadczenia Generalnej Dyrekcji Dróg, czyli państwowej agencji było dla nas tutaj punktem odniesienia. To, o czym pani mecenas, która nas reprezentowała podczas tych negocjacji, za co bardzo dziękuję, już wspomniała, po stronie Prokuraturii Generalnej, która jest państwową jednostką organizacyjną, nad którą sprawuje nadzór Prezes Rady Ministrów, w toku negocjacji uczestniczyli eksperci, prezesi z dość dużym doświadczeniem, również zdobytym przy tych negocjacjach projektów inwestycyjnych Generalnej Dyrekcji Dróg Ekspresowych i Autostrad. I stąd to oddanie sporu do Sądu Polubownego Prokuraturii Generalnej traktowane było przez wszystkich jako nie tylko szybsze i tańsze rozwiązanie, ale też i racjonalne z punktu widzenia sporu, który zamieniłby się w wieloletni spór sądowy z tymi ryzykami, o których tu mówimy.

I wreszcie ostatnia kwestia – pamiętajmy, że do tych uzgodnień, czy wyników negocjacji, które prezentujemy państwu, my mamy również dokonane stosowne aneksy zmian umowy z Zarządem Województwa, ponieważ to zadanie jest nie tylko zadaniem miasta Lublin, to jest również istotne zadanie z punktu widzenia strategii rozwoju regionu, województwa w obszarze oczywiście Zintegrowanego Transportu Publicznego i budowania dostępności komunikacyjnych. Stąd w interesie i Lublina, i województwa lubelskiego należało szybko zamknąć negocjacje kompromisem, czy takim wynikiem uzgodnień, które pozwalały na kontynuowanie realizowania tego zadania, podobnie zresztą jak zrobiła to Generalna Dyrekcja i wiele innych państwowych i samorządowych podmiotów, zamykając dla około 150 takich projektów inwestycyjnych negocjacjami spór, który się rozpoczął z wykonawcami. Przy czym też po drugiej stronie

macie państwo ileś przykładów, ale tu statystyki nie znam, które pokazują, że wykonawca zrezygnował z realizacji kontraktów, ponieważ do tego kontraktu musiałby dołożyć, nie mając podstawy prawnej, i teraz sprawy kończą się w sądzie roszczeniami, które wykonawcy mają do..., uruchamiającego inwestycje. Wybraliśmy racjonalne rozwiązanie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Widzę głosy w dyskusji. Bardzo proszę, jako pierwszy pan Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! No, ja bym chciał zabrać głos przede wszystkim w kwestii właśnie tej, o której pan prezydent przed chwilą i pani mecenas powiedziała. Jeżeli miasto podpisuje umowę w 2020 roku na budowę dworca, umowa mówiła o tym, że w lipcu 2022 roku ten dworzec powinien być skończony, a teraz firma podejmuje przede wszystkim negocjacje związane z wojną, która wybuchła w 24 lutego 2022 roku, no to ja mam pytanie zasadnicze: na jakim etapie znajdowała się inwestycja w lutym, 24 lutego 2022 roku? Czyż nie powinno być tak, że firma, która wygrywa przetarg za około 200 mln zł powinna etap budowy 24 lutego mieć na poziomie około trzech czwartych? To po pierwsze. Po drugie – czy nie powinna oddać nam budowy właśnie w lipcu 2022 roku skończonej? I dlaczego państwo nie nakładają kar związanych ze złym zaprojektowaniem, z brakiem badań geologicznych, z brakiem schodów, na które też przeznaczaliśmy środki? Dlaczego miasto nie idzie z regresem i nie idzie w stronę kar umownych, które podejrzewam, że też były wpisane w umowę? I dziwnym przypadkiem tych kar miasto nie nalicza, za co, szanowni państwo wiecie, Najwyższa Izba Kontroli mówiła o tym przy kontrolowaniu Parku Ludowego i szkoły na Berylowej, co znalazło się w Prokuraturze w Rzeszowie. Prokuratura wszczęła śledztwo i Najwyższa Izba Kontroli zarzuciła tam chyba cztery, czy ileś nieprawidłowości. Więc to jest pierwsza kwestia.

Druga – no, dziwnym trafem, szanowni państwo, ta sama firma, mieliśmy podpisaną umowę na biurowiec na Leszczyńskiego, i ta sama firma odstąpiła od budowy, i myśmy poszli jakby..., za porozumieniem stron rozwiązaliśmy tę umowę. A dlaczego pan prezydent przy biurowcu nie zwrócił się do szanownej Rady, tak jak raz się zwracał o dodatkowe 4 mln, pamiętam, głosowaliśmy na biurowiec i było z 80 do 84, i wiem, że firma chciała jeszcze więcej, to dlaczego pan prezydent wtedy nie przyszedł i nie powiedział – trzeba jeszcze dołożyć 20 mln na biurowiec, tylko rozwiązaliście państwo umowę? Na biurowiec można było rozwiązać umowę, brakowało tych dwudziestu, czy iluś milionów, mogliśmy dołożyć, i teraz, w tej chwili ten biurowiec byłby na takim etapie, że po pierwsze byłby wyburzony, a dzisiaj głosujemy ponad 1 mln zł na wyburzenie i zaraz będzie przetarg pewnie na wyburzenie tego biurowca, gdzie biurowiec stoi już prawie dwa lata pusty. Zapłaciliśmy 100 tys. za zaprojektowanie, bo tam było zaprojektuj, wybuduj tego biurowca. Więc z jednej strony rozwiązujemy umowę za porozumieniem stron, bo nie wiem, nie zależy nam na tym, żebyśmy szybko ten biurowiec dla miasta zrobili, a płacimy ponad dwadzieścia parę milionów rocznie za wynajem biur. Z drugiej strony dokładamy następne 49 mln netto, szanowni państwo, to jest ponad 60 mln zł. Ta budowa to będzie „Miś” naszych czasów, jeżeli my wydamy ponad 300 mln zł na dworzec. Ja jakby jestem daleki od krytyki, jak on będzie wyglądał, bo jednym się podoba, drugim nie. Jest bardzo

ładny, ogólnie rzecz biorąc, nowoczesny, tylko pytanie, czy miasto Lublin i mieszkańcy mają dokładać dodatkowo 49 mln na to, żeby skończyć ten biurowiec. Przecież pamiętacie państwo, jak my mówiliśmy w sprawie Parku Ludowego o tych nieprawidłowościach i znowu dokładaniu środków. Ten park miał kosztować 19 mln, a skończyło się 49 mln..., 45 mln. Okazało się, że nie ma badań, że projektant już nie żyje, że nie można wystąpić do firmy projektowej z regresem. No, szanowni państwo, no, my jako miasto musimy dbać o środki publiczne, które wydajemy, przede wszystkim. Więc nikt tego wtedy nie podejmował. Pamiętacie państwo, jak żeśmy występowali w tej sprawie, żeby wystąpić z karami umownymi. I co się okazało? Najwyższa Izba Kontroli potwierdziła to, co znalazło się w Prokuraturze i teraz miasto będzie tłumaczyć się z tego, że nie naliczyło kar, i w Parku, i tak naprawdę przy szkole na Berylowej.

Trzeba powiedzieć wprost – ja rozumiem zakres, ja rozumiem zmiany w prawie, które się pojawiły między tak zwanym czasie związane z COVID-em i z wojną, ale my nie możemy jako inwestor iść wykonawcy na rękę za każdym razem. 17 aneksów podpisanych na łączną kwotę 51 mln, teraz 49 mln, to jest 100 mln. My byśmy mieli, szanowni państwo, za te 100 mln, które dodatkowo płacimy, no, biurowiec, z którego zrezygnowaliśmy. Bo mogliśmy do tych 84 dołożyć 15-20, nie pamiętam, bo nie mam takich danych, ile firma na tamtym etapie chciała, Budimex, ale wycofaliśmy się z tego. A dzisiaj wyburzymy ten biurowiec. I pytanie: jakie są plany prezydenta? Czy ten biurowiec, stary biurowiec wyburzymy, czy na tym miejscu kiedykolwiek powstanie nowy? Bo wiecie państwo dobrze, na co zwrócił mi uwagę na komisji jeden z urzędników, że przecież to było z obligacji. I rzeczywiście zapomniałem, że wszystko, co się mieście Lublin robi, robi się albo z kredytu, albo z obligacji, albo właśnie z zaciągnięcia zobowiązań, bo miasta Lublin, okazuje się, że nie stać na pewne rzeczy. A dlaczego nie stać? A, no właśnie dlatego, że nie pilnujemy tych środków nie pilnujemy tego, tylko lekką ręką idziemy na rękę jednej firmie, drugiej firmie. Przecież ta firma wygrała przetarg w 2020 roku najniższą kwotą, no bo przecież w zamówieniach publicznych dała najniższą ofertę. No, co się okaże po skończeniu biurowca będzie pewnie najwyższa, albo jeszcze więcej. No i ja rozumiem wzrost cen, tylko szanowni państwo, wzrost cen podyktowany COVID-em, myśmy podnieśli o 51 mln. Więc jaki wzrost cen ma firma na uwadze, jeżeli chodzi o sytuację, w której powinna skończyć budowę w lipcu 2022 roku? O jakim wzroście cen mówimy? Przecież taka firma, która wygrywa przetarg, nie zamawia tego dzisiaj na jutro, czy dzisiaj na za dwa tygodnie. Przecież ma świadomość taką, że po wygraniu przetargu zamówienia, które szły czy na stal, tak jak państwo mówicie, czy na jakieś inne materiały budowlane, z automatu zamawia wszystkie materiały. I jeżeli mówimy o wojnie i oni się podpierają wojną, która wybuchła 24 lutego, to na tamtym etapie można powiedzieć, że cały szkielet i całość budynku powinno już stać, bo do lipca mieliśmy to otworzyć. A co myśmy zrobili? No, przedłużaliśmy tę budowę, zgadzaliśmy się na następne aneksy. Okazywało się, że projektant nie przewidział schodów, że beczki były wcześniej, że trzeba było wykopać, dołożyliśmy 51 mln, a za chwilę dokładamy 49 mln. Szanowni państwo, my, jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie poprzemy tej uchwały, będziemy głosować przeciwko. Tak samo będziemy głosować przeciwko wieloletniej prognozie finansowej, w której jest to wpisane. Tak samo, jeżeli ta uchwała rzeczywiście przejdzie, tak jak zapowiadaliśmy na konferencji

prasowej jesteśmy zmuszeni wnioskować do Najwyższej Izby Kontroli o skontrolowanie tej inwestycji w całości. I tu nie chodzi o to, że ktoś robi komuś źle, albo radni są przeciwko inwestycji, czy przeciwko budowie, bo nie. Byliśmy za ten..., ta budowa była potrzebna, tym bardziej, że bardzo dużo środków na tę budowę poszło ze środków unijnych, marszałka, więc ona była potrzebna,. Natomiast to, że w tej chwili ta budowa się, po pierwsze, przeciąga, po drugie, kary nie są naliczane, po trzecie, budzi wiele wątpliwości, jeżeli chodzi o cenę i o to, ile będzie kosztować, tak będziemy postępować. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję, Pan prezydent, bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję za tę deklarację, bo wiem, czego się spodziewać, ale rozumiem, że również będziecie wnioskować, już może w innej reprezentacji, a nie Klubu PiS-u w Radzie Miasta, o taką samą kontrolę Mierzei Wiślanej, bo jeśli mówi pan o „Misiu” naszych czasów, 2016 rok wycena Mierzei Wiślanej do realizacji inwestycji 880 mln, a 2023 rok – 2.127.494.000. O CPK nie wspomnę i o pewnych innych inwestycjach.

Jeśli przyjmujemy coś za rzecz oczywistą, czyli inaczej mówiąc, że mamy do czynienia z drastycznym wzrostem cen stali, metali i to przekłada się na wzrost tej inwestycji, która w ponad jednej trzeciej w kosztach to jest koszt stali, a państwo próbuje sugerować, że Budimex wykorzystuje tę pozycję negocjacyjną, uzyskując dodatkową kwotę, niezgodnie z umową o zamówieniach publicznych, to właśnie po to poprosiłem panią mecenas, by przedstawiła całą metodologię dochodzenia do ugody. Tu nie ma żadnej uznaniowości. To jest obiektywne wskazanie tej kwoty, która staje się kwotą umowną przez ekspertów i prezesów w końcu państwowej instytucji. I oczywiście można było pójść do sądy, czemu nie? Nie zrealizowalibyśmy tej inwestycji ważnej dla regionu i dla Lublina, ryzykując utratę dofinansowania unijnego, to są środki Unii Europejskiej, nie marszałka, tak à propos, plus miasta i oczywiście zobowiązanie miasta. I w związku z powyższym poza argumentami o charakterze politycznym nie przyjmuję tej wypowiedzi jako wypowiedzi merytorycznej.

Jeśli mówi pan o tym, że firma zamówiła wcześniej z automatu stal i inne materiały budowlane, to ostrożnie formułowałbym ten zarzut, dlatego że właśnie na etapie negocjacji w Prokuraturii Generalnej to też było sprawdzane. Inaczej mówiąc, starajmy się właściwie podchodzić do tego, co się stało przed Sądem Polubownym Prokuraturii Generalnej. Tam całe postępowanie dowodowe było prowadzone przez niezależnych ekspertów, przy dostarczaniu dokumentacji przez wykonawcę i kontroli tego, co w tej dokumentacji zapisano. To jakby pierwsza kwestia.

Ja może nie będę odnosił się do budynku biurowca, bo to jakby z tym nie ma nic wspólnego, w tej kwestii zawieraliśmy już, czy informowaliśmy państwa, dlaczego to zrobiliśmy i oczywiście nie rezygnujemy z budowy. Natomiast proszę pana prezydenta Artura Szymczyka o jeszcze wypowiedź merytoryczną dotyczącą tego...”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Dzień dobry państwu jeszcze raz. Ja chciałem się odnieść do tych dat, które tutaj pan radny pozwolił sobie przytoczyć i realizacji kontraktu. Po pierwsze – element projektu dworca jest..., de facto to nie jest

gotowym produktem, jest to projektem indywidualnym. Ja przeczytałem..., oczywiście przy realizacji takiego budynku i dokumentacji projektowej jesteśmy..., Prawo budowlane wymaga od nas i przepisy przyjęcie, i tak było zapisane w dokumentacji budowlanej i w dokumentacji wykonawczej. Natomiast już na etapie realizacji jest jeszcze tak zwana dokumentacja warsztatowa. Ja odczytałem państwu elementy, które były poddane, i tu też państwo sobie sami wyciągniecie wnioski, że to nie mogło być też tak, że ktoś kupił pewne rzeczy na zapas, i dam pewien konkretny przykład. Na tej naszej inwestycji, to takie główne elementy powymieniam, które były dokumentacją warsztatową, którą wykonawca musiał przedstawić, znaleźć potem wykonawcę. Pale kotwiące pod płytą fundamentową konstrukcji stalowej zadaszenia budynku głównego dworca oraz wiat peronowych, słupy, korony, dźwigary; zadaszenia szklanego na świetliku, konstrukcji stalowej szybów windowych zewnętrznych, elementów konstrukcyjnych dachu nad budynkiem głównym dworca, rozstrój blachy trapezowej, która stanowi szalunek pod płytę żelbetową, jak i elementów nośnych dachu; konstrukcji stalowej pod fasadę szklaną; fasady szklanej wewnętrznej i zewnętrznej; ściany zielonej, balustrad stalowych i szklanych, elementów małej architektury wytwarzanych indywidualnie, jak ławki betonowe, donice betonowe i stalowe, dominanta, medalion posadzkowy, mapa Lublina; elementy betonowe ściany dekoracyjnej, mapa Lublina. I to są dodatkowo wykonane, opracowany został projekt wykonawczy na odwodnienie wykopów, zabezpieczenie ścian szczelnych, projekt systemu informacji pasażerskiej, projekt nawodnienia dachu. To są..., część głównych elementów, które były całkowicie indywidualnie, wymagały uzgodnienia poprzez inżyniera kontraktu i tak dalej, i tak dalej.

Co do kwestii, pan porusza bardzo mocno to zakończenie inwestycji w lipcu. Tak, rzeczywiście tak było w pierwotnej umowie. Ale znów wracajmy. Ja przypomnę, że 24 lutego 2022 roku wybuchła wojna. Przypomnijmy sobie, co się działo z pracownikami. I to nie jest nasz wymysł. Wystarczy poczytać, co robiła wtedy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w tym zakresie, jakie były wtedy wnioski też o ratunek dla firm wykonawczych, które traciły pracowników, mogło się skończyć utratą kontraktów. Jest taka strona www.gov.gov.pl, gdzie między innymi są też i podane przykłady, przykładowe klauzule waloryzacyjne, to wszystko jest, i na tym myśmy się opierali. Więc tutaj to nie jest tak, że można patrzeć na lipiec, a nie spojrzeć na luty, który dosyć sporo spowodował tego zamieszania. Już nie będę podawał przykładów, ile procent stali wchodziło na polski rynek z Białorusi, z hut ukraińskich. To ma swoje odbicie potem w dostawie materiałów.

Co do zbiorników, myśmy to tłumaczyli, natomiast trudno było robić, jeżeli mieliśmy układy drogowe wykonane w tamtym układzie ulicą Młyńską, Dworcową, no, trudno było robić badania gruntu przewiercając się przez te warstwy dróg. I rzeczywiście... A te zbiorniki, groty zbiorników były pod tymi drogami, nikt tego nawet w tamtych latach nie podejrzewał, i też można by szukać winnych, jak wtedy tam te drogi powstały, ale to chyba nie czas i nie pora na tego typu działania. Już pominę, że kupowaliśmy od Lubelskich Dworców te tereny w tamtym czasie, ale tak jak mówię, pominę to.

Natomiast, jeżeli chodzi o elementy..., tutaj pan poruszył też zapytanie co do kar umownych. Oczywiście, zdajemy sobie sprawę z pewnych możliwości naliczania kar umownych, natomiast będzie czas, jak zakończymy kontrakt, do

weryfikacji tych rzeczy, bo wtedy kwestia też odpowiedniego, precyzyjnego wyliczenia czasu, okresu zwłoki i tak dalej, i tak dalej. I to jest jasne, że te prace są przed nami.

Porównywanie..., może nie będę prowadził polemiki z Parkiem Ludowym, bo uważamy, że to, co zrobiliśmy w Parku Ludowym, czyli zmiana technologii wykonania, zrobiliśmy to w bardzo dobry sposób i profesjonalny. Wykonanie tego w tamtej technologii groziłoby, jeszcze by groziło po prostu tym, że by te ścieżki się pozapadały w tym terenie. To tak komentując. A z drugiej strony widzimy, jak jest eksploatowany park przez mieszkańców i też mamy cały okres, już drugi rok jest realizowany, i okres zimowy, i nie mamy zagrożenia co do stabilności tych ścieżek. Więc też to potwierdzam, że te działania były wykonane w sposób właściwy.

Chyba... A, jeszcze bym tylko porównał, co też pokazuje te kwestie tych kosztów – my często patrzemy na jak gdyby etap podpisania umowy, natomiast od podpisania umowy do złożenia oferty też mija sporo czasu, a patrząc na ten obecny okres, gdzie ta dynamika wzrostu cen już wcześniej zaczynała, dosyć mocno o sobie znać, to ja tylko przypomnę, że od złożenia oferty do podpisania umowy minęło 109 dni. To już ta oferta, patrząc przez tę inflację, jaką mamy przez te ostatnie lata, już była na tym etapie podpisywania umowy obciążona dużym ryzykiem co do właściwej wyceny. To, co pan prezydent powiedział – no, nie bez przyczyny..., nawet jest taki artykuł tutaj, właśnie między innym w „Rzeczpospolitej”, gdzie sami wykonawcy, czy realizujący kontrakty, jak Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad do tego się odwołuje, bo to jeden z większych kontrahentów publicznych i zlecających realizację zadań, postulowała do rządu, do władz o zmianę Prawa zamówień publicznych, właśnie żeby zapewnić te elementy waloryzacyjne. I dlatego chyba w 2021 roku..., dlatego w 2021 roku ta regulacja została wprowadzona, gdzie jest obbligo, jeżeli umowy są zawierane powyżej sześciu miesięcy, zapisanie..., dwunastu, tak? A, przepraszam – powyżej dwunastu miesięcy jest obowiązek zapisania klauzuli waloryzacyjnej w umowie, więc..., a obecnie sześć miesięcy, no to dlatego ja mówię o sześciu, bo teraz jest sześć, ale chodzi o to, że to jest..., więc też pokazuje, jaką mamy dynamikę cen. Jeżeli w tej chwili..., w poprzedniej regulacji było dwanaście miesięcy, a teraz jest sześć miesięcy, jest obowiązek klauzuli waloryzacyjnej. Więc to jest normalna działalność, może nie normalna, niestety skutki inflacji. Ja też... Ale jak już tak rozmawiamy i tak mówimy o tym wszystkim, to ja może zacytuję, to taki ogólny..., z takiej instytucji publicznej zacytuję zapisy, to też dla państwa do przemyślenia, bo to trochę też jest taka prawda. Z jednego z budynków publicznych, no, to dosyć mocno jest to widoczne, tam jest taki jeden element na tym budynku, główne przyczyny inflacji: pierwszy – agresja Rosji na Ukrainę, drugi – pandemia i jej skutki, no, jeszcze tam taki zapis: *Obciążanie NBP i rządu winą za wysoką inflację to narracja Kremla*”. Dziękuję.”

Prez. K. Żuk „Jeszcze poprosiłbym pana mecenasa Zbigniewa Dubiela o wypowiedź. A ja tylko chciałem uzupełnić, bo przypominałem sobie – te obligacje, które były wyemitowane pod potrzeby budowy biurowca i szkół, są wykorzystane do sfinansowania szkoły przy ulicy Sławinkowskiej i na Felinie, więc mamy obydwie inwestycje – jedna zakończona, druga kończąca, i sfinansowane z tych środków.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Szanowni Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! W uzupełnieniu jeszcze tej wypowiedzi pani mecenas chciałem podkreślić, co już padło, że postępowanie mediacyjne przed Sądem Polubownym jest w zasadzie bezkosztowe. Zgodnie z regulaminem Sądu Polubownego koszty mediacji wynoszą 5 tys. zł, strony ponoszą je po połowie, sąd może tam zwiększyć, w zależności od ilości sesji, a więc mówimy o kosztach, które, jeśli dojdzie do zawarcia ugody, postępowania mediacyjnego, po stronie gminy Lublin będą wynosiły rzędu 2,5-3 tys. zł. Nie korzystaliśmy z jakiegokolwiek, dziękuję pani mecenas za zaangażowanie, ani ekspertów zewnętrznych, ani pomocy w tym zakresie. Gdyby doszło do postępowania sądowego, niezależnie od kosztów postępowania w takich sprawach bez wątpienia są zawsze też powoływani biegli. A więc samo postępowanie mediacyjne w zasadzie jest bezkosztowe, to są rzędy..., koszt rzędu 2,5 tys. zł. W przypadku zawarcia ugody, taka ugoda jest kierowana do zatwierdzenia przez Sąd Okręgowy Wydział Cywilny, a więc jeszcze sąd musi zatwierdzić taką ugodę. Zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego sąd odmówi zatwierdzenia ugody, jeżeli byłaby sprzeczna z prawem, a więc sąd bada legalność, zgodność z prawem takiej ugody. Nie jest to postępowanie jakiegoś blankietowe. Więc jeżeli dojdzie do zatwierdzenia ugody i sąd ją zatwierdzi, to też bada elementy legalności. Zatwierdzona przez sąd ugoda ma moc wyroku sądowego. Z punktu widzenia skutków jest to tak, jakby zapadł wyrok sądowy. Dlatego to postępowanie przed sądem polubownym, które jak padło tutaj, i osoby mediatorów, ma bardzo wysoki autorytet, nie kończy jeszcze całego postępowania.

Jeśli panowie prezydencie pozwolą, jeszcze koleżankę poproszę o uzupełnienie, bo w trakcie tych mediacji doszło do ustępstw. To nie było tak, że gmina Lublin przyjęła warunki wykonawcy. Te mediacje właśnie polegały na tym, i koleżanka jeszcze, panowie prezydenci, uzupełni, że tam doszło do znaczących w stosunku do pierwotnego wniosku ze strony wykonawcy ustępstw, a więc ten projekt ugody, bo o tej sytuacji mówimy, nie jest wynikiem jakiegoś bezkrytycznego przyjęcia zaproponowanych warunków. Dodam jeszcze, że zgodnie z art. 54a ustawy o finansach publicznych, jednostka samorządu terytorialnego, albo Skarb Państwa może zawrzeć ugodę w sprawie należności cywilnoprawnej. Ustawa wyraźnie, i to również mediatorzy i są bada, określa warunki takiej ugody, mówiąc, że jeżeli skutki ugody są dla tej jednostki, albo Skarbu Państwa, albo budżetu jednostki samorządu terytorialnego korzystniejsze, niż prawdopodobny wynik postępowania sądowego, albo arbitrażowego, więc ten element z ustawy o finansach publicznych także jest elementem formalnoprawnym, który jest badany przy zawieraniu tego ugód. Panie prezydencie, poprosimy jeszcze panią mecenas o uzupełnienie.”

Mec. M. Szlachetka „W ślad właśnie za wypowiedzią pana mecenas Dubiela pragnę potwierdzić, że w projekcie właśnie uzgodnionej ugody strony poczyniły sobie właśnie wzajemne ustępstwa w celu osiągnięcia porozumienia. To rozszczenie pierwotne złożone przez Budimex w ubiegłym roku było dużo wyższe niż to, które wynegocjowaliśmy właśnie w trakcie postępowania mediacyjnego, jest ono zdecydowanie korzystniejsze dla zamawiającego, biorąc pod uwagę przyjęte wskaźniki bazowe do waloryzacji, czyli datę odniesienia oraz podział ryzyka pomiędzy stronami kontraktu. Niestety, no, biorąc pod uwagę zasadę poufności,

którą się stosuje z mocy ustawy, w trakcie prowadzonych mediacji, no, nie możemy podać tutaj szczegółowych informacji. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan Eugeniusz Bielak...”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, jeszcze *ad vocem*, jeżeli mogę, do wypowiedzi...”

Przew. RM J. Pakuła „Nie mamy procedury *ad vocem*. Proszę zgłosić się...”

Radny P. Breś „Mamy, jak nie mamy?”

Przew. RM J. Pakuła „...oczywiście głos będzie udzielony.”

Radny Eugeniusz Bielak „Panie Przewodniczący! Ja swój głos oddaję przewodniczącemu Bresowi.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan przewodniczący Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Ja pamiętam, jak pan prezydent mówił o tym, żeby w tej izbie nie uprawiać polityki ogólnopolskiej, tylko jest na to Sejm. Sam pan tę politykę tutaj przeprowadza, panie prezydencie, mówiąc o Mierzei i tak dalej. Ale to jest pana sprawa. Pamiętam, wiele razy pan o tym mówił, i w tamtej kadencji, i w tej. To jest samorząd i my mamy tutaj samorząd, a nie Sejm. Jeżeli ktoś chce do Sejmu, proszę bardzo, niech idzie. Ale cieszą mnie dwie rzeczy. Cieszy mnie, szanowni państwo, z tego, co dzisiaj wybrzmiewa, to, że pan prezydent, i pan prezydent Szymczyk, i pan prezydent Żuk przyznał dwie rzeczy: pierwsza – że inflacja to jest skutek wojny i COVID-u, a nie tak jak mówią pana pryncypałowie z Sejmu, przyznał, że to jest skutek polityki rządowej, więc to jest bardzo dobre, że pan prezydent naprawdę w samorządzie wie, czego skutkiem jest inflacja, a nie głosi to, co mówią tam, w ławach sejmowych. Ale ja chcę odejść od tej polityki ogólnopolskiej, bo jesteśmy w samorządzie, jeżeli chodzi o datę i korelację, to co powiedział pan prezydent Szymczyk. Szanowni państwo, 18 grudnia podpisana umowa, mija 14 miesięcy i tak naprawdę do 14 miesięcy, i wtedy wybucha wojna, i zostaje do oddania inwestycji 5 miesięcy, czyli lipiec 2022. Do tego czasu podpisanych zostaje kilkanaście aneksów na łączną kwotę prawie 50 mln. Więc nie wiem, co się wydarzyło w ciągu pięciu miesięcy – od lutego do lipca – że nagle trzeba dokładać dodatkowe środki, przesuwamy termin oddania realizacji na koniec roku, czy tam na luty tego roku, później przed zakończeniem z lutego na maj 15 tego roku, a teraz mówimy już o 2024 roku. Więc to jest ciekawe i tutaj chodzi o to, że jeżeli my jako miasto, jako inwestor nie potrafimy wyciągnąć konsekwencji związanych z umową do firmy i wystąpić z roszczeniem lub z karami, czy do projektanta, czy do firmy, która to realizuje, no to coś tutaj nie gra. Ja mogę zrozumieć skutki COVID-u, tylko pamiętajcie państwo, że umowa została podpisana w samym środku COVID-u. To jest 18 grudnia 2020 roku, czyli ten wzrost cen, który nastąpił od marca 2020, jak wybuchł COVID, do grudnia, mija kilka miesięcy i ten wzrost cen był wtedy, kiedy tak naprawdę wszyscy już wiedzieli, że te ceny będą bardzo drogie, co spowodowało, że tak

naprawdę firma, która wygrywa przetarg, składa ofertę na ponad 200 mln, bo to jest bardzo dużo 200 mln zł. Jeżeli teraz jesteśmy w takiej sytuacji, że przez ten okres dołożyliśmy 51 mln, czyli już jakby ten wzrost cen żeśmy uwzględnili, jeżeli chodzi o stal, metal, materiały budowlane, a teraz jeszcze chcemy 49 dołożyć, no to to jest nieuzasadnione. Dlatego my będziemy głosować przeciwko. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan prezydent.”

Prez. K. Żuk „Panie przewodniczący, też muszę się odnieść, bo po pierwsze – do tej pory zachowywaliśmy się elegancko. Wypraszam sobie tych pryncypałów, panie przewodniczący. Ja nie odnoszę się do pana pryncypałów, pan się nie odnosi do moich. Jesteśmy obydwaj częścią samorządu, który ma konstytucyjną samodzielność, samodzielność finansową, reprezentujemy naszych mieszkańców, to wszystko, co w polityce pana i mnie łączy z różnymi środowiskami, zostawmy z boku, bo to nie ma nic wspólnego. Natomiast, jeśli... Wie pan, użyć słowa „Miś naszych czasów” do dworca metropolitalnego, który jest symbolem powodzenia, symbolem właściwie jakiegoś sukcesu wspólnoty Lublina i wspólnoty regionalnej, to jest naprawdę rzecz, której bym nie zrobił, bo to wygląda tak, że ma pan w imieniu swojego Klubu Radnych takie lekceważenie do oczekiwania naszych mieszkańców, że wyrwiemy się z tego syndromu Polski Wschodniej, wyrrywamy się dłuższy czas inwestycjami w Lublinie i inwestycjami w regionie. I to, co udało nam się zrobić z Placem Litewskim, deptakiem, przeciwko któremu robiliście kampanię, to samo z Parkiem Ludowym, a co znajduje akceptację naszych mieszkańców, to samo dotyczy teraz dworca, czyli jakby chcecie obrzydzić dworzec mieszkańcom, co się wam nie uda. I właśnie nie rozumiem, po co taką samobójczą politykę w tym zakresie prowadzicie. My jesteśmy dumni z tych inwestycji, tak jak i nasi mieszkańcy, bo zmienia się Lublin, zmienia się region. I już chociażby z tego punktu widzenia patrząc, to jest wizerunkowa inwestycja, wszystkie te problemy, które są do rozwiązania rozwiązujemy, podejmując decyzje, bo od tego jesteśmy. I można powiedzieć, że na to mieszkańcy postawili, że będziemy decyzyjni, że jest z tym związana określona praca i ryzyko, no, cóż, tak to bywa. Wszyscy, którzy podejmują decyzje, ponoszą za te decyzje odpowiedzialność. Dlatego zobiektywizowaliśmy to w taki sposób, żeby instytucje państwowe, żeby sąd zatwierdził ten uzgodniony zakres umowy, żebyśmy korzystali z doświadczeń państwowych agencji, i żebyśmy z tego, no, chaosu wywołanego inflacją i różnymi zewnętrznymi czynnikami wyszli. Czy ja mam opowiadać państwu w szczegółach, że Huta Ostrowiec mogła nie wykonać tego? Jakie zabiegi były podejmowane, żeby Huta Ostrowiec tę konstrukcję stalową mogła wykonać? Jakby każda inwestycja, zwłaszcza taka, o takim stopniu indywidualności narażona jest na to, że może się nie udać. Udało się, można powiedzieć, że jesteśmy na etapie końcowym i miejmy nadzieję, że mieszkańcy Lublina i regionu będą mogli z tego szybko korzystać, Do końca tego roku, a nie w przyszłym roku ta inwestycja będzie zrealizowana.”

Przew. RM J. Pakuła „Mamy wniosek formalny – bardzo proszę, Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Tak. Dziękuję panie przewodniczący. Składam wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.”

Przew. RM J. Pakuła „No, oczywiście, oczywiście, że po wyczerpaniu listy. Bardzo proszę o określenie tematu, przegłosujemy wniosek formalny pana radnego.

Głosowanie nr 8. Kto z państwa jest „za” wnioskiem pana radnego Popiela, kto „przeciw”, kto „się wstrzymuje” od głosu? Proszę o podanie wyników głosowania. 18 głosów „za”, 5 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się”. Informuję, że wniosek uzyskał wymaganą większość. Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny Tomasz Pitucha „Dziękuję bardzo. Tylko śladowo nawiązując do poprzedniej dyskusji, chcę zaznaczyć, że jakby efekt tego głosowania w zakresie właśnie zwiększenia wartości zadania budowy dworca metropolitalnego będzie nam tak naprawdę doskwierał w przyszłym roku, bo będziemy mieli na wstępie minus 60 mln zł, które zapisujemy za chwilę w wieloletniej prognozie finansowej, no i to będzie wymierna trudność w jakby zaspokojeniu różnych innych spraw.

Natomiast ja chciałem dzisiaj na inną sprawę zwrócić uwagę, czyli może na dochody akurat. Mamy bardzo duży przypis i to właściwie w pewien sposób, no, myślę, niespodziewany 34 mln z podatku dochodowego od czynności cywilnoprawnych. Tak jak powiedział pan dyrektor, jest to wynikiem zakupu przez Grupę PGE innej spółki PKP Energetyka. 34 mln zł – bardzo duża kwota, którą miasto Lublin dostaje w wyniku pewnej decyzji, decyzji, która w ubiegłym roku się zmaterializowała – przeniesienia siedziby Grupy PGE do Lublina. I przypominę, bo w 2018 roku chyba, na samym końcu poprzedniej kadencji Rady Miasta mieliśmy tutaj taką dyskusję, akurat radni, którzy są z Klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka ponosili tutaj takie stanowisko w obronie, czy w sprawie nieprzeniesienia PGE Dystrybucja, niezabierania jej z Lublina. Wtedy oczywiście staliśmy po różnych stronach tej dyskusji, dzisiaj widać, że nie tylko Grupa PGE, znaczy nie tylko spółka PGE Dystrybucja nie została zabrana z Lublina, ale zrealizowała się pewna zapowiedź, którą wielokrotnie przywoływany na tej sali prezydent Andrzej Pruszkowski usłyszał w 2007 roku od ówczesnego premiera, dzisiejszego prezesa PiS-u Jarosława Kaczyńskiego, że PGE trafi do Lublina. Tak się stało. Chciałem o tym dzisiaj powiedzieć również do protokołu, bo dzisiaj to skutkuje, no, to są jakieś, prawda, odniesienia z tą polityką krajową, ale ta decyzja bezwzględnie dla Lublina ma bardzo dużą korzyść, bo nie tylko ten dzisiejszy podatek, ale myślę, że podatki PIT, podatek CIT i podatki od nieruchomości na pewno będą zasilaty nasz budżet stale, może ta nieruchomość to tutaj mogą się mylić akurat. Natomiast warto jest to do zauważenia, bo 34 mln jest to niemały zastrzyk do kasy miasta i mam nadzieję, że pan prezydent będzie chciał i poinformuje Radę o zadaniach inwestycyjnych, które, no, uda się podjąć, albo też dokończyć dzięki tym środkom. Także spieramy się na różnych etapach, mając, prawda, czasami różne opinie na ten temat, natomiast w tym przypadku ten spór się zakończył pozytywnie dla Lublina. I dziękuję bardzo za wypowiedź.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wracając do kwestii związanej z budową dworca metropolitalnego, gdybym tutaj wszedł z ulicy, nie wiedział o czym mowa, to bym pomyślał, że mowa jest o budowie jakiegoś przystanku MPK, no bo twierdzenie, że przy takiej inwestycji podpisanie umowy i zakończenie jej bez kłopotów, no to gratuluję, gratuluję podejścia i wiedzy, jeżeli chodzi o realizację projektów infrastrukturalnych może. Ja mam takie doświadczenie, że nadzorowałem rozliczenie kilkuset projektów infrastrukturalnych z funduszy unijnych, więc wiem, jakie kłopoty pojawiają się na etapie realizacji inwestycji, prac dodatkowych i tak dalej, i tak dalej. Natomiast mówimy nie o przystanku MPK, tylko mówimy o inwestycji infrastrukturalnej chyba o charakterze najbardziej skomplikowanym z dotychczasowych, może porównywalnym z budową Areny Lublin, ale w obszarze jej oddziaływania i ternu realizacji, bo mówimy też przecież nie tylko o samym dworcu, ale o rewitalizacji dużej części dzielnicy, i terenie, gdzie nikt przez kilkadziesiąt lat nie prowadził żadnej inwestycji i niespodziankach znajdujących się w tym gruncie, vide te zbiorniki z gazowni, które nie były nawet, jak rozumiem, w dokumentacji, naniesione na dokumentację i stanowiły istotną przeszkodę i w terminie, i w kosztach realizacji tej inwestycji. Także, no, z całym szacunkiem, opowiadanie o tym, iż w przypadku realizacji takiego projektu mieliśmy termin wpisany i ten termin nie został dotrzymany, no to jest swoistą nawiązością. To po pierwsze.

Po drugie – no, twierdzenie, że tak świetnie się działo do wybuchu wojny, no to chcę przypomnieć, że inflacja w styczniu 2022 roku, czyli miesiąc przed wybuchem wojny wynosiła 9,7%, więc to nie jest tak, że inflacja się zaczęła wraz z wybuchem wojny. I tutaj mała dygresja – pan prezydent Szymczyk był uprzejmy zacytować pewien fragment wypowiedzi, a nie była to jego myśl, więc nastawianie na niego, że on to potwierdził, jest, no, świadczy o tym, że jednak słucha się bardziej swoich wypowiedzi niż osób odpowiadających. Więc problem ze wzrostem skokowym cen nie mamy od wybuchu wojny, i to co jest w tej chwili na rynku, no to jakby ustawodawca nawet zauważył, że klauzule waloryzacyjne po dwunastu miesiącach mogą nie wystarczać dla realizacji umów, bo wykonawcy by zrezygnowali, jeżeli po dwunastu miesiącach mogliby skorzystać z klauzul waloryzacyjnych, dlatego ustawodawca to już zauważył i wpisał ten okres sześciu miesięcy, po którym już wykonawca może złożyć wniosek o aneksowanie umowy ze względu na skokowy wzrost cen. I obyśmy nie dożyli czasów, kiedy te klauzule waloryzacyjne będą mogły być uruchamiane już o trzech miesiącach, tego wszystkim życzę. No, ale taką mamy niestety sytuację na rynku i nieprzypadkowo są te klauzule w Prawie zamówień publicznych wpisane.

I jakby po trzecie – no, tutaj mamy sytuację, w której przecież, nie chcę mówić o tym procesie mediacyjnym, ale, no, trzeba jednak uznać prawidłowość postępowania, bo mamy, mieliśmy, czy byśmy mieli ogromne zagrożenia również finansowe po stronie miasta, gdyby nie udało się tego procesu mediacyjnego przeprowadzić pod nadzorem wybitnych fachowców, bo proces sądowy skutkowałby tym, iż zobowiązania miasta mogłyby wynosić wielokrotnie więcej niż w tej chwili są ustalone w procesie mediacyjnym roszczenia, a niezakończenie projektu w terminie realizacji programu skutkowałoby koniecznością zwrotu dofinansowania wraz z odsetkami, no nie byłoby zrealizowanych wskaźników produktu, no i tu by była krótka piłka i uratowanie tego projektu w większości dofinansowania mogłoby być bardzo trudne. Więc dziwię się, że, no, jest taki

atak na prezydenta w związku z, wydaje się, prawidłowym przeprowadzeniem procesu mediacji i uzgodnieniu ceny, która wynika z kosztów realizacji inwestycji; jak powiedziała pani mecenas, nie mogąc ujawnić nam szczegółów, nasze zobowiązania w wyniku zamknięcia procesu mediacji, są niższe niż roszczenia wykonawcy, który zgłosił na początku procesu mediacji, ale na tym właśnie ten proces mediacji polega, że obie strony dochodzą do wspólnego mianownika. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Stanisław Kieroński „Dziękuję, panie przewodniczący. Proszę o zabranie głosu panią przewodniczącą Jadwigę Mach.”

Radna Jadwiga Mach „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Chciałam odnieść się do kilku spraw poruszanych w czasie wypowiedzi moich kolegów z Klubu Prawo i Sprawiedliwość. Po pierwsze – pragnę zaprotestować stwierdzeniu, iż prezydent Krzysztof Żuk przyznał, że powodem inflacji są wojna i COVID. Pan prezydent nie przyznał, że to jedyny powód, tylko poinformował, a nawet ponadto pan prezydent Artur Szymczyk zacytował wypowiedzi osób które nie zasiadają w Radzie Miasta Lublin, ani też nie są włodarzami tego miasta. Fakt jest nam znany i oczywisty, i wszyscy doskonale wiemy, że to także są czynniki, ale nie na zasadzie przyznania, usprawiedliwiają i twierdząc – tak, rząd ma rację, tylko te dwa elementy są powodem inflacji. Bo co było już wypowiedziane wiele razy, inflacja rosła wtedy, kiedy nie było jeszcze wojny, COVID trwał, dlatego też na tej sali nie mogą padać takie stwierdzenia, które nie są słuszne.

Proszę państwa, ja się w ogóle dziwię, że moi koledzy z Klubu PiS podważają decyzje instytucji, które zgodnie z literą prawa funkcjonują. I nie wyobrażam sobie, żeby sąd w wyniku także postępowań Prokuraturii Generalnej był niewiarygodny. To pytam wobec tego, dlaczego minister nie zajmuje się takimi instytucjami, które w waszej ocenie nie są wiarygodne? Proszę państwa, każdy z nas na tej sali, a także mieszkańców Lublina, jeżeli chce ostatecznie być pewien, jaki jest wynik prawny w różnych aspektach, zarówno w sprawach cywilnych, karnych, gospodarczych, idzie ostatecznie, jeśli jest niezadowolony, korzystając z litery prawa i procedur, do sądu. A jaki wynik jest, każdy oczekuje, że sąd będzie sprawiedliwy. Więc proszę państwa, to po pierwsze.

A po drugie – dziwi mnie ten fakt braku wiarygodności na zasadzie mediacji, które zgodnie z literą prawa również są po pierwsze, że dają taką możliwość, po drugie, te mediacje odbywają się również przy obecności zarówno przedstawicieli sądu, wykonawcy, jak i również inwestora, czyli miasta Lublin. Jedno zdanie tylko dodam – wynik tego, tych mediacji jest pozytywny dla naszego miasta.

Proszę państwa, ale wracając do całej sytuacji, historii budowy tego dworca – wiele jest tutaj zarzutów, między innymi dotyczących tej waloryzacji. Ja tylko powiem i przypomnę, że COVID spowodował to, iż problem pojawił się nie tylko z wzrostem cen, ale także z sytuacją w ogóle pracowników, braku pracowników, głównie fizycznych i nie tylko. Bo po pierwsze, były kwarantanny, były okresy zwolnień, wiele zachorowań, a w tym czasie równocześnie i później, łącznie z tym rokiem rosły również ogromnie koszty zatrudnienia, których wtedy, wówczas w roku 2018 nie przewidziano, że będą w takim tempie rosły, jeśli

chodzi o najniższe wynagrodzenie. Jaki jest tego skutek? Prosty. Ludzie po prostu rezygnowali z pracy, mówiąc kolokwialnie – za grosze nie będziemy pracować w sytuacji takiej inflacji. Więc to między innymi są też powody, które spowodowały, że ten koszt jest na dzień dzisiejszy taki, a nie inny.

Natomiast, jeśli chodzi o cenę materiałów, proszę państwa, to również nie tylko problem podniesionych cen, ale także problem, który tu był poruszany – no, przecież firma wiedziała. Proszę państwa, każdy, kto inwestuje, kto realizuje najdrobniejsze inwestycje wie, że z mety nie rusza, a mając na uwadze inwestycję około 200-milionową, a nawet wyższą, zamawiając wszystkie materiały w stu procentach, bo musi mieć po pierwsze środki, a po drugie, no, żaden księgowy na to nie pozwoli, bo środki winny pracować także na rzecz firmy i zamawiać wtedy materiały, kiedy one będą potrzebne do zużycia, a nie w całości, nawet biorąc pod uwagę magazynowanie...”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Ale panie radny Eugeniuszu, bardzo proszę o zachowanie spokoju...”

Radna J. Mach „...a nawet magazynowanie, inne wynikające koszty z takich oto decyzji.

Proszę państwa, pragnę również zauważyć to, co w swojej wypowiedzi podniósł pan prezydent – na miły Bóg, ten dworzec to wizytówka nie tylko dla mieszkańców Lublina, ale całego województwa i Polski. Przecież ten dworzec nie budujemy tylko dla mieszkańców Lublina, czego faktem jest dofinansowanie ze środków unijnych. Panowie drodzy, środki unijne też mają prawne środki kontroli właściwego wydawania. I nie bójmy się, nie podważajmy wiarygodności instytucji kontrolnych, które istnieją, zgodnie z literą prawa.

Jeżeli chodzi termin – termin, podobnie jak ceny materiałów był na tamten czas właściwy i sytuacja, jaka pojawiła się, spowodowała, że ta konieczność przesunięcia tego terminu, no, jest uzasadniona i konieczna.

Proszę państwa, ja chciałam jeszcze również podnieść element takiego łączenia innych inwestycji w aspekcie tej dyskusji. Proszę państwa, dzisiaj, a byłam wiele razy w minionym roku, już tego roku na wiosnę w jednym z najbardziej uczęszczanych i lubianych miejsc przez rodziny i mieszkańców Lublina, ale głównie rodziny, dzieci i młodzież, jest Park Ludowy. I pamiętam tę dyskusję – niepotrzebne były nowe ekspertyzy, palowania i inne, bo teren jest podmokły i tak dalej; i proszę państwa, gdybyśmy wtedy słuchali waszych głosów, a pamiętam je dokładnie, jak one brzmiały, to prawdopodobnie dzisiaj musielibyśmy ten park zamknąć i ponownie przeznaczać ogromne miliony w celu naprawy błędów, które wcześniej nie zostały wykonane.

Sprawa następna to jest sprawa aneksów. Proszę państwa, jeżeli panowie powiecie, że znacie takie inwestycje samorządu wojewódzkiego, czy rządu, które nie niosą za sobą, z ostatnich trzech lat wykonane, podnoszenia drastycznych wartości tych inwestycji, to proszę je wymienić, a nie widzieć tylko inwestycje miejskie i tak je oceniać i traktować.

Sprawa następna – no, przecież to nikt inny, tylko rząd pozwolił, dając prawne czynniki, prawne argumenty poprzez odpowiednie ustawy i rozporządzenia do tego, by ta waloryzacja miała miejsce. I proszę państwa, czy nam się to podoba, czy nie, wykonawca takie prawo ma i on z tego prawa skorzystał.

I cała procedura, jaka odbyła się, o której pan prezydent doskonale opisał, zarówno prezydent Żuk, jak i prezydent Artur Szymczyk, jest w mojej ocenie, i myślę, że powinna być również w ocenie nas, członków Wysokiej Rady bez żadnych wątpliwości odebrana jasno i czytelnie, ponieważ odbyła się z wieloma podmiotami, zgodnie z literą prawa, z podmiotami zewnętrznymi.

Jedno zdanie dotyczące biurowca na Leszczyńskiego. I znowu nie zgodzę się, proszę nie porównywać inwestycji, która nie została rozpoczęta z inwestycją, która jest w trakcie i która zaistniała w wyjątkowej sytuacji, o czym ciągle podnosimy, COVID-u, wojny i ogromnej inflacji. I dzisiaj wyszukiwanie takich uzasadnień i porównywanie jest na tej sali nieuprawnione i bardzo bym prosiła, żeby nie używać uzasadnień tego rodzaju w przypadku oceny tej inwestycji. Moim zdaniem ostatecznie mediacje, które zakończyły się przed sądem, po raz kolejny zaznaczam, o czym było także powiedziane, podpisane i za zgodą sądu, są właściwą drogą, nie ma innego wyboru, bo wybór zakończenia, przerwania inwestycji, czy zerwania umowy byłby nie tylko dla miasta, dla nas wszystkich wielkim, wielkim złem i stratą dla..., zarówno finansową, ekonomiczną, jak i także dla mieszkańców Lublina i regionu. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję pani przewodniczącej. Głos ma pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Goście! Zobowiązuję się krótko i treściwie, bo nie chciałbym powielać tych samych wypowiedzi, a meritum jedynie tematyczne podkreślić. No, ja rozumiem, że świętym prawem opozycji jest krytyka i mniemam, że zainteresowanie tą formą aktywności będzie rosło wprost proporcjonalnie do zbliżających się wyborów, tego się spodziewamy wszyscy, natomiast, no, populizm ma swoje granice, szanowni państwo. Chciałbym zapytać tutaj pana przewodniczącego Klubu Prawo i Sprawiedliwość, nie widzę, w ogóle mało radnych na sali po stronie opozycji. Wygłosiliście państwo swoje tezy i zniknęliście. Ale chciałbym się zapytać, czy namawiacie państwo prezydenta do tego, żeby działał na szkodę gminy? No, bo jeżeli my mielibyśmy zrezygnować... - **(Radna M. Suchanowska** „Prezydentów też nie ma...”.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Ale bardzo proszę...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ale dyskusja jest między radnymi, prezydenci odpowiedzą na wszystkie zagadnienia w momencie... - **(Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, zapraszamy prezydentów na sesję...”.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Ale pani radna, bardzo proszę o zachowanie spokoju.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „...i na pewno prosimy o kulturę i nieprzerywanie wypowiedzi.”

Radna M. Suchanowska „Ja zachowuję spokój, tylko jeżeli pan punktuje, to wszystkich.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ale pani radna ma zaraz głos, przecież wszystko sobie pani powie, no.

Szanowni państwo, jeżeli mielibyśmy zaniechać tej inwestycji, nie sięgnąć po dodatkowe środki w wysokości 50 mln zł, to czy państwo macie świadomość, że będziemy musieli zwrócić blisko 200 mln zł, które uzyskujemy ze środków unijnych – 194 mln zł? Państwo porównujecie to do inwestycji, która..., zerwania umowy i różnych konsekwencji, które by się z tym związały. Tutaj moja przedmówczyni mówiła o biurowcu, bo chciałbym również o tym powiedzieć, ale to tylko w dwóch słowach. No, jak możecie państwo porównywać inwestycję, która nie ruszyła, z którą żadnych konsekwencji nie będziemy mieli z tytułu rezygnacji, co zresztą też przecież nie było dla gminy dobrym rozwiązaniem, ale koniecznym z tą, która jest flagowym okrętem naszych działań? No, przecież to jest inwestycja, która mówi o nowych rozwiązaniach w zakresie komunikacji, ale też o rewitalizacji znacznej części Lublina. To jest przecież inwestycja, która ma służyć pokoleniom i pod którą się sami państwo podpisywaliście, jeśli chodzi o jej wykonanie, a teraz próbujecie punktować prezydenta za zaniechania na tym polu. Ja tego nie rozumiem, przyznam szczerze; jeżeli państwo macie uwagi krytyczne i chcecie je wygłaszać, to przynajmniej trzymajcie się państwo jakiejś normalności i jakiejś linii, która ma logikę. No, jakieś „Misie naszego czasu” i nawiązywanie do bareizmów, to jest zupełnie nie na miejscu, i przyznam szczerze, że nie chciałbym, żeby taka narracja towarzyszyła naszym spotkaniom podczas kolejnych sesji Rady Miasta. Państwo powiedzieliście swoje zdanie, ja namawiam jednak, żeby bardziej treściwie te zdania wyrażać i bardziej merytorycznie, i głosować jednak za tym, co nas powinno łączyć, a z całą pewnością dworzec metropolitalny będzie filarem naszego miasta i będzie służył kolejnym pokoleniom. Jeżeli natomiast miałbym mieć jakieś, jakiegokolwiek uwagi co do kwestii tego dworca ze strony Urzędu Miasta, no to może faktycznie ta informacja w przestrzeni publicznej powinna pojawić się trochę wcześniej i powinniśmy wiedzieć, że ten termin zostanie przekroczony i że kolejne środki będą na ten cel przeznaczone. Natomiast uważam, że ten kierunek działań, no, po prostu musi być podjęty i to jest taki warunek *sine qua non* dalszej inwestycji w tym miejscu. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję, panie przewodniczący. Głos ma pan radny Robert Derewenda. Panie radny, może z drugiego mikrofonu pan skorzysta.”

Radny Robert Derewenda „Tylko, że tu jest za krótki przewód. Jest to dosyć skomplikowane, widzę, proszę państwa. Mój mikrofon nie działa, proszę to sprawdzić. No, nie jest problem, żeby przed sesją sprawdzić taką technikę, zwłaszcza, że te mikrofony się psują od pewnego czasu.

Szanowni Państwo! Najpierw odniosę się do pana przewodniczącego. Jeżeli pan przewodniczący raczył wypunktować, że nie ma radnych z Klubu Prawa i Sprawiedliwości, to rozumiem, że byli w tym czasie obecni prezydenci miasta, do których mówimy. Nie byli, panie przewodniczący, nie byli. Mówię, że wtedy, kiedy pan mówił, tak, więc proszę nie wskazywać w tej chwili, bo odnoszę się do tego momentu. Także proszę zacząć od siebie, a nas tutaj nie punktować. – (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Ja jestem.”)

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Ale bardzo proszę, skupmy się... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Zaczynam od siebie...”) – Panie przewodniczący, bardzo proszę nie prowadzić dialogu poza głównym... Panie radny, ma pan głos.”

Radny R. Derewenda „Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o kwestię, którą procedujemy po raz kolejny, pamiętam, przy rewitalizacji Parku Ludowego, kiedy również procedowaliśmy dokładanie środków, które wcześniej nie były przewidziane, ja pytałem o to, czy nie jest tak, że jesteśmy związani, to znaczy, że jeślibyśmy chcieli rzeczywiście rozwiązać umowę z tą firmą, to z tego, co pamiętam, o to pytałem, no to rzeczywiście również nam groziło takie niebezpieczeństwo utraty środków z dofinansowania. Rozumiem, że jako miasto, jako odpowiedzialni za środki publiczne nie wyciągnęliśmy wniosków, ponieważ znowu jesteśmy pod tym samym niebezpieczeństwem, czyli państwo nam mówią, że jeśli nie dołożymy inwestorowi, jeśli nie będziemy dokładać tych środków, to rozumiem, że grozi nam utrata środków z dofinansowania. Oto za każdym razem budzimy się w tym samym miejscu i właściwie jesteśmy pod, można by powiedzieć tutaj presją i nie mamy wyboru, to znaczy te środki musimy dorzucić, bo jak nie, to utracimy dofinansowanie. No to właściwie, proszę państwa, z góry najlepiej zrobić to tak w Lublinie, widzę, żeby wygrać przetarg jak najtańszym kosztem, a potem, potem i tak miasto dorzuci środki, jakie inwestor będzie sobie życzył. Ja bym chciał, żeby państwo byli tak samo asertywni wobec inwestorów, jak miasto jest asertywne wobec mieszkańców, to znaczy, że w przypadku na przykład zapłaty za parking, albo na przykład w spółce miejskiej MOSiR – to jest bardzo ciekawy przykład – proszę państwa, jeżeli korzystam z basenu, to jeśli jestem z dwójką dzieci i spóźnię się, proszę państwa, 10 minut, a wykupiłem na 75 minut, to za każdą minutę zapłacę po złotówce. Jest nas trzy osoby, w związku z tym trzy osoby razy złotówka, to jest trzydzieści złotych. To nie są śmieszne pieniądze, proszę państwa, i... - (**Głosy z sali** – nieczytelne, poza mikrofonami) – Znaczący, od minuty, a jak 10 minut się spóźnię, bo o tym mówiłem, to jest razem 30, proszę państwa, chyba dobrze liczę. Więc, proszę państwa, gdyby tak po złotówce założyć od minuty dla inwestora, to proszę sobie policzyć, jaka by nam tutaj już kara wyszła nawet, zakładając tylko cenę MOSiR-u, tak? A może od każdego robotnika, który tam pracuje? No, bo wobec mieszkańców jesteśmy bardzo asertywni, proszę państwa, i tutaj bez żadnych skrupułów. Ostatnio wjeżdżałem na parking na MOSiRze i dowiedziałem się, jak poszedłem po bilet, że zawarłem umowę – to też jest bardzo ciekawe, proszę państwa... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – bowiem...”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Ale bardzo proszę o zachowanie spokoju państwa radnych.”

Radny R. Derewenda „...bowiem, proszę państwa, regulamin jest napisany taką czcionką, że ja nie widzę, że zawieram tę umowę. Dopiero jak wysiadłem i poszedłem po bilet, to okazało się, że małą czcionką pierwszy punkt regulaminu na MOSiRze przy Zana, proszę państwa, na parking, to jest, że już przekraczając ten parking, zawarłem umowę. Także to jest dla mnie wszystko bardzo interesujące, że tu jesteśmy niezwykle asertywni. Natomiast, jeżeli chodzi o inwestorów, proszę państwa, to tutaj jest miękkość. Pan prezydent insynuuje

nam, że chcemy zobrzydzić dworzec, czyli rozumiem, że jak zaczynamy szanować publiczne pieniądze, to rozumiem, że od razu jest retoryka odwrotna, tak? Sięgamy po Mierzeję, oczywiście za chwilę pan prezydent dodaje, że nie życzy sobie tego typu, prawda, czy jakoś tutaj tak mówił, że prawda, nie chce w ogóle wchodzić w tego typu dyskusje. Najpierw rzuca, można by powiedzieć, temat, a potem nagle odwraca zupełnie tutaj sytuację. Dalej, proszę państwa – jeżeli chodzi o szanowanie publicznych pieniędzy, państwo tutaj podjęli kolejne kwestie, prawda, czy Parku Ludowego, czy jeżeli chodzi o Plac Litewski. Proszę państwa, to nie jest tak, że jeżeli chcemy szanować publiczne pieniądze, albo wskazujemy nieprawidłowości, to zaraz jesteśmy przeciwko inwestycji. Proszę mi tego nie insynuować i nie zarzucać. Natomiast, jeżeli chcą państwo posłuchać o Krakowskim Przedmieściu i o Placu Litewskim, to ja chętnie państwu to wypunktuję, tak? Mianowicie, jeżeli chodzi o zielen, to państwo wiedzą, że w dużej mierze jest w doniczkach, tymczasem dalej, na Królewskiej państwo ryją w ziemi i tam już sadzą normalne drzewa, prawda, w ziemi. No, bo wstyd teraz nagle zryć, proszę państwa, to co się parę lat temu zabetonowało, żeby tutaj normalną zielen posadzić, więc najlepiej posadzić już w innym miejscu, żeby przynajmniej nie było tego wstydu.

Jeżeli chodzi o nagłośnienie, niech państwo zwrócą uwagę, że nagłośnienie, które jest założone na Placu Litewskim, ono służy głównie pokazom, które są związane z instalacją oczywiście wodną, czyli tutaj z fontanną. Ale mamy bardzo wiele uroczystości i z tego nagłośnienia nie da się skorzystać, za każdym razem przywozimy nagłośnienie przenośne. Ono działa, albo nie działa, są różne problemy.

Jeżeli chodzi o flagi, proszę państwa, na najważniejszych uroczystościach, jak jest uroczyste podniesienie flagi, żaden z tych masztów nie nadaje się do tego, za każdym razem jest przywożony maszt przenośny. To znaczy, że inwestor, proszę państwa, tego nie przewidział, czy, no, nie wiem, ktoś, kto odbierał, planował, że tam jest Grób Nieznanego Żołnierza, jest to główne miejsce do głównych uroczystości, i będzie wieszana za każdym razem flaga, nikt o tym nie pomyślał, proszę państwa, ani na etapie planowania, ani na etapie odbioru planów, no, nie ma czegoś takiego, nie ma takiej możliwości, tak?

Kolejna rzecz, jeśli chodzi o przyłącza elektryczne. Państwo wiedzą, że co roku, jak mamy oczywiście elektryczność podłączaną ze światłkami na święta, to za każdym razem po całym Litewskim, po całym Krakowskim ciągną się kable w tę i we w tę. To znaczy, nie można było przewidzieć, że jakieś przyłącza krótsze w miejscach właściwych będzie można dołączyć, tylko górą, dołem idą przewody, za każdym razem co roku, proszę państwa, w ten sposób zakładane. Tak wygląda ta inwestycja.

Z tego, co pamiętam, dla niewidomych były takie metalowe, specjalne ułożone, nie wiem, jak to nazwać, ale takie paski. Gdzie są te paski z Krakowskiego Przedmieście? Bo najpierw one się łuszczyły, proszę państwa, tak, schodziły, w końcu ktoś uznał, że to jest niebezpieczne i należy je w ogóle zdjąć. No i teraz jest pytanie moje, tak: gdzie są te metale, tak, czemu to nie zdało rezultatu?

Kolejna kwestia – Okno Czasu. Okno, rozumiem, że miejsce, gdzie zaglądamy. Okno, na które wydaliśmy pieniądze okazało się, że nikt nie przewidział, że to Okno może zaparować, a wziął za to duże pieniądze. W związku z tym metodą jest ogrodzenie tego okna. No, to czemu służy okno, na które ja

nie mogę wejść i zajrzeć tam do środka, proszę państwa, tylko jak mam zaglądać, jak jest małe dziecko, albo stoimy z daleka, proszę państwa? No to jest ogrodzenie, no. To rozumiem, że inwestor wziął pieniądze za to, że z góry będzie z ogrodzeniem, tak, że nie będzie można na to wchodzić. Coś tu, proszę państwa, nie funkcjonuje. Więc tak wyglądają tego typu inwestycje.

Ja się zastanawiam nad kolejnymi rzeczami – ile będzie kosztowało również utrzymanie dworca, proszę państwa, metropolitalnego. To również jest dobre pytanie, na które będziemy musieli sobie odpowiedzieć, zwłaszcza, proszę państwa, jeśli się okaże, że ten, kto wykonuje ten dworzec, nie przewidział na przykład tego i owego, tak, że na przykład, nie wiem, coś tam na przykład może inaczej funkcjonować i trzeba będzie podjąć kolejne tutaj, proszę państwa, koszty.

Podsumowując, proszę, żeby państwo nam nie insynuowali, że jeśli jesteśmy za szanowaniem publicznych pieniędzy, jeśli wskazujemy na poważne problemy, tak, na uchybienia, ja jakieś kwestie, z którymi się nie zgadzamy, to nie jest generalnie, że nie jesteśmy przeciwko rozwojowi miasta, nie wiem, jesteśmy przeciwko ludzkości, czy Bóg wie jeszcze czemu. Nie życzę sobie, żeby za chwileczkę pan prezydent w ten sposób się do mnie odnosił, jak się odnosił do moich poprzedników, proszę państwa, tylko proszę o merytorykę. Ja nie wpływam na Mierzeję Wiślaną, Bóg wie gdzie i tak dalej, tylko proszę państwa odnoszę się do inwestycji, które są w mieście Lublinie. Przypominam Plac Litewski, przypominam Park Ludowy, o którym zresztą nieprawidłowościach mówił przed chwileczką przewodniczący naszego Klubu, i mówię oczywiście o dworcu metropolitalnym. Nie jest właściwym, abyśmy nieustannie dorzucali kolejne kwoty inwestorowi, zwłaszcza, że otwarcie tego dworca nieustannie jest przesuwane w czasie, proszę państwa. Wygląda to, jakby ktoś przygotowywał niemal pod nowe wybory samorządowe, no bo wcześniej nie było wiadomo, kiedy te wybory będą, więc wychodziło na to, że kadencja się wcześniej skończy, teraz okazało się, proszę państwa, że kadencja może się skończyć na jesieni, a właściwie kończy się na wiosnę, więc nieustannie czekamy z uroczystym otwarciem dworca i nie możemy tego dworca skończyć. Dziękuję uprzejmie.”

Głosy z sali - nieczytelne

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję. Dziękuję, panie radny. Ale bardzo bym prosił o niekomentowanie, bo to trochę zakłóca... Proszę o zabranie głosu panią radną Małgorzatę Suchanowską.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję ślicznie za głos. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Drodzy Koledzy Radni ci, co zostali na sali! – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Ale ci porządni to zostali. – (**Radny P. Gawryszczak** „Od słowa „pożądanie” chyba, od słowa „pożądanie.”.) – Wiemy wszyscy, że my, radni tutaj, na tej sali jesteśmy właścicielami tej sali, mamy przewodniczących, którzy zachowują porządek, więc oni są do punktowania tych, którzy się niegrzecznie zachowują, tak? Przede wszystkim ja jestem zawsze na pierwszym miejscu upominana. Wiecie, ja jestem taką rodzyneką tutaj, w opozycji, jedną kobietą, więc czasami staram się troszeczkę głośniej krzyknąć, żebyście usłyszeli, żeby do was dotarło. Wiemy o tym, że Rada ma prawo kontroli i każdy radny może

iść i skontrolować dokumenty w każdym wydziale, prawda, Urzędu Miasta i prosić o wszystkie dane i umowy, i tak dalej, więc przed nami się raczej drzwi nie zamyka. Jeżeli się zamyka, to niestety po niedługich wyjaśnieniach od razu się otwierają, bo wiadomo, że radny ma do tego prawo. Nie jesteśmy tu opozycją do tego, żeby być państwa wrogami, nie nastawiamy się do państwa wrogo, jedynie chciałabym życzyć sobie, że czasami może takie słowa, czy podsumowania konkretne powodują to, że odbieracie nas bardzo jakby negatywnie – niepotrzebnie – ponieważ ja zawsze miałam wrażenie i liczyłam się z tym, że jeżeli podjęłam jakieś zadanie i upomniałam się o sprawy mieszkańców, to wezmą one, będą one przyjęte przez rządzącą elitę miasta Lublina jako potrzeby mieszkańców, nie jako moje jakieś wymysły, ponieważ ja mam potrzeby bardzo małe jako radna, a ja występuję tutaj ściśle, dosłownie mówię, w imieniu moich wyborców, czyli mieszkańców Lublina.

Chciałabym prosić państwa, żeby..., padło tu bardzo dużo słów, prawda, krytyki, ale tylko dlatego, żeby zapobiec jakimś nieprawidłowościom i żeby zapobiec przed jakąś rozrzutnością wielką publicznych pieniędzy. Chodzi mi głównie o to, że martwi mnie gospodarowanie miastem w taki sposób, dosyć taki lekki, jakby samodzielny. Ponieważ państwo mają większość, możecie robić w tej chwili wszystko, i nie podoba się wam to, że ktoś pokazuje palcem pewne nieprawidłowości. Chciałabym od tego wstępu przejść do takich porównań. Bardzo mnie boli jako radną, i mówię to przy budżecie szczególnie, ponieważ to budżet należy do Rady Miasta, Rada Miasta głosuje budżet, ale realizowany on jest przez prezydenta.

Więc boli mnie szczególnie to, że jeździmy tak strasznie wyeksploatowanymi ulicami, na przykład ulica Głęboka, Sowińskiego tragiczne tarka, jak byśmy ze schodów zjeżdżali z góry, Zana, Gliniana – mogę wymieniać bez końca – te ulicę są nawet nieoznakowane, bo w naszym mieście na farbę się oszczędza, nie ma środków finansowych na oznakowanie poziome ulic. Wydziały nie mają do dyspozycji środków finansowych, a tu patrzcie, jest trzydzieści parę milionów w budżecie. No to trzeba od razu wypchnąć na co się da, prawda, czyli da się na ten dworzec. A ja myślałam, że to pójdzie na łatanie dróg, nie na budowę nowych, bo to trzeba ogromnych środków finansowych. Ja myślałam, że tylko na podreperowanie tych dróg, że nie będziemy jeździć swoimi autami, które są naszym majątkiem, nie będziemy stać w korkach godzinami, gdzie benzyna to jest nasz pieniądz w naszym portfelu, ja myślałam, że na to pójdą te pieniądze. No, patrzcie, jak się radna pomyliła.

Proszę państwa, przypomnę jeszcze inne marzenia, na przykład marzenie dzielnicy Rury o Icemanii, o lodowisku sztucznym. Marzenie mają, żeby mieć takie lodowisko. Ono kosztuje parę milionów. Ja pytam – a gdzie lodowisko z 2014 roku zniknęło? W Krynicy Zdroju ponoć jest nasze lodowisko z Lublina. Sprawa niedokończona, którą miałam złożyć do prokuratury. Gdzie jest lodowisko, które kosztowało ponad 4 mln wówczas, a sprzedane zostało ponoć za grosze. Mogę powiedzieć sumę, ale mogę się pomylić, bo to lata minęły – 60 tys. Powiedzcie mi... Takie mam informacje... Ja jestem radną trzech kadencji, ja wiem, co się dzieje w tym mieście. Może radna czasami oko przyrymka, bo zdrowia nie ma na to, żeby tu punktować, ale pamięta się, pamięta się wiele rzeczy.

Proszę państwa, Stare Miasto. Propozycja dla pana prezydenta, żeby ustawić tam patrole od 22.00 Straży Miejskiej i Policji, łączone, a nawet mogłyby

być takie kontrole, że jeżeli mieszkańcy chcą towarzyszyć tym służbom, to niech to będą społeczne kontrole. Co się dzieje na Starym Mieście? Jakie libacje w nieodebranych budynkach świeżo co wybudowanych, które są nieodebrane ze względu na to, że nie zostały wybudowane zgodnie ze sztuką planu zagospodarowania..., zgodnie ze sztuką projektową, czyli projekt został jakby pominięty. I tam są koncerty. Są w restauracjach libacje. Cisza nocna od 22.00. Obok mieszkała

, a jak otworzy okno, to śmietniki restauracji cuchnące, z robakami...”

Przew. RM J. Pakuła „Wróćmy, pani radna, do uchwały budżetowej...”

Radna M. Suchanowska „Nie można tak żyć w naszym mieście, przepraszam bardzo. Co wróćmy, panie przewodniczący? Jeżeli pani Mach mówi...”

Przew. RM J. Pakuła „Wróćmy do uchwały budżetowej...”

Radna M. Suchanowska „Jeżeli pani Mach mówi pół godziny, to pan ani razu nie zwróci uwagi, a mi pan przeszkadza już w tym momencie, kiedy mówię prawdę, kiedy jest..., ja pokażę wam rzeczywistość...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale pani Mach mówi na temat, w przeciwieństwie do pani...”

Radna M. Suchanowska „To jest w budżecie. I ja proszę o to, żeby sprawdzić te..., żeby budżet był pełny... No, przepraszam bardzo, zróbmy tak, że skontrolujmy te śmietniki, jak często są zgłoszone do wywozu, może wtedy na śmieci będą musieli ci restauratorzy więcej płacić. Więc skontrolujmy to. Czy miasto nie ma takich zasobów? Przecież to jest zagrożenie sanitarne. No, dajcie spokój. Pieniądze leżą wszędzie, tylko trzeba dobrej organizacji. Po 22.00 ludzie nie mogą spać, bo libacje na Starym Mieście, bo alkoholicy wyzywają po alkoholu, młodzi, silni mężczyźni wyzywają ludzi po alkoholu po 22.00 na ulicach. Trudno wyjść na ulicę, żeby przejść. Gdzie jest bezpieczeństwo mieszkańców? Jak miasto wygląda z bezpieczeństwem mieszkańców? Jak wygląda Straż Miejska? Ilu strażników wychodzi na zewnątrz, na patrole? Dlaczego jest tak mało strażników? A wiecie, dlaczego? Bo pensje są niskie.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, niech pani napisze w tych sprawach interpelacje, a teraz proszę o powrót do uchwały budżetowej...”

Radna M. Suchanowska „Nie, to jest przy budżecie, tak się..., budżet wygląda miasta, że nie ma pieniędzy dla strażników, że nie ma chętnych, żeby pracować w Straży Miejskiej, tak jest. Brakuje przynajmniej 30-40 strażników w mieście. Nikt tego nie widzi. To jest budżet. Wy, radni odpowiadacie za budżet. – (**Głosy w tle** – nieczytelne).

ZNK, proszę państwa. Dlaczego ta rodzina nie może dostać mieszkania? Bo ZNK nie ma pieniędzy. Tam jest [REDAKTOWANE], która przez lata nie jest remontowana na tej [REDAKTOWANE]. Dość, że fetor ze śmietników, tam 14 śmietników, idźcie sobie policzcie, ile to dziecko ma pod oknami śmietników. Do tego jeszcze klatka schodowa [REDAKTOWANE] od lat, nie wyremontowana przez ZNK. A dlaczego? Dlaczego ZNK dzisiaj nie dostanie 5 mln? Dlatego, że nie może; dlatego, że się oszczędza na ludziach biednych, [REDAKTOWANE]. Takie są oszczędności w gminie Lublin. Gmina Lublin jest miastem zadłużonym – cały czas się krzyczy. Oczywiście, jest zadłużonym. I wiedzcie, mieszkańcy Lublina, że Gmina Lublin nie jest już wasza, ona jest banków, bo na odsetki idą ogromne pieniądze. My nie należymy..., miasto już nie należy do lublinian, należy do banków zachodnich – (**Głos z sali** „Do banków żydowskich.”; śmiechy) – Dziękuję pani prezydent... - (**Głosy z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Niech pan powie to głośno, niech pan ma cywilną odwagę powiedzieć to głośno, co pan powiedział, panie radny. – (**Głos z sali** „Dlaczego nie?”) – No, niech pan powie to głośno...”

Przew. RM J. Pakuła „Czy pani radna kontynuuje swoją wypowiedź, czy kończy?”

Radna M. Suchanowska „Nie, nie, ja jestem w połowie wypowiedzi – (**Śmiechy na sali**) – Dziękuję pani prezydent, że podjęła akcję „Toi Toi” w mieście, bo proszę państwa, wszystkie bramy, wszystkie drzewa na terenach zielonych są osikane przez przechodniów, bo nie ma toalet w mieście. Ale wiecie, na jaki piękny sposób wzięła się pani..., miasto? Że pisze..., wydział pisze do rad dzielnic, żeby sobie z rezerwy celowej te „Toi Toje” postawili, mają możliwość, miasto im taką możliwość daje, dwa „Toi Toje” na dzielnicę. Patrzcie, jaki luksus. Prezydenci miasta dają miastu luksus, dzielnice mają sobie z rezerwy celowej zapłacić za dwa „Toi Toje”, które mogą stać na terenach zielonych. Wiecie co? Wstydzicie się. To jest właśnie taka gospodarka miastem. Wstydzicie się, bo rezerwa celowa jest na cele różne, bardzo potrzebne, drobne rad dzielnic, największe potrzeby, jakie mogą być. Wstydzicie się tego. A ja za te „Toi Toje” w ubiegłej kadencji dostałam jazdę w mediach, żeście wyśmiewali ten pomysł, wyśmiewaliście wszyscy. A napisałam w tej sprawie interpelację. I takie to było śmieszne. I takie jest to śmieszne. Ci się śmieją, co się śmieją ostatni.

Plany zagospodarowania. Jak panowie prezydenci bardzo szybko robią plany na wniosek oczywiście...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, proszę wrócić do uchwały budżetowej, naprawdę chyba przesadza pani...”

Radna M. Suchanowska „To są koszty, jakie ponosi gmina, budżet właśnie, że robi się na każdy wniosek developera plany zagospodarowania przestrzennego. I wiecie, ile mamy tych planów? Tam, gdzie trzeba, to ich nie mamy. Ale zrobionych planów dla developerów mamy bardzo dużo. Tylko ile żeśmy wydali na to pieniędzy z budżetu? Gmina ma władztwo planistyczne. Nadużywa. Nasza gmina nadużywa tego władztwa i będziecie wiedzieli to w punkcie 10, przy planie zagospodarowania przestrzennego. To troszeczkę wam powiem, w jaki sposób gmina nadużywa władztwa planistycznego.”

Głos z sali (osoba z zewnątrz) – wypowiedź nieczytelna.

Rana M. Suchanowska „Przepraszam bardzo panią, ale ja wypowiadam się, a pani mi przerywa. Tam jest przewodniczący, pani przejdzie do przewodniczącego, niech pani da głos po moim głosie.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy pani radna zakończyła wypowiedź?”

Radna M. Suchanowska „Chciałabym prosić też o raport z wyjścia prezydentów na dzielnice. Zrobiliście takie piękne spotkania z radami dzielnic i mieszkańcami...”

Przew. RM J. Pakuła „To już naprawdę nie jest budżet, pani radna, ja panią bardzo proszę.”

Radna M. Suchanowska „Ponieważ to dotyczy budżetu, bo przede wszystkim państwo prezydenci znaleźli czas spotkać się z ludźmi, więc chciałabym prosić o raport z tego, ponieważ moim zdaniem raport jest fatalny. I jeżeli się... Wyjdzie fatalnie, oczywiście, bo jest bardzo dużo potrzeb mieszkańców, a mało rzeczy zrobionych. Więc, żeby zdementować moje stwierdzenie w tym momencie, chciałabym prosić o ten raport i życzyć sobie, żeby on był fenomenalny. Tak, taki naprawdę, że wszystkie..., przez te wszystkie lata zostało zrobione wszystko, co państwo zaplanowali i co państwo zamierzali zrobić w budżetach, także chciałabym mieć ten raport z wyjścia, ze spotkań z mieszkańcami, ponieważ wiem, że potrzeby żeście spisywali, ile zostało zrobione, a ile jest jeszcze do zrobienia. Dziękuję. A, jeszcze proszę, panie przewodniczący, tutaj pani [REDAKTOR] prosiła o głos. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan przewodniczący Bartosz Margul, bardzo proszę.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowna Rado! Dziękuję pani radnej za ten, no, humorystyczny przerywnik. Panie dyrektorze, widzę, że się dowiedziałem, że mamy nowe pozycje w budżecie o libacjach i załatwianiu potrzeb fizjologicznych, ale dobrze, już tak bardziej poważnie – ja, szczerze mówiąc, jestem troszeczkę, proszę państwa, zmieszany, kiedy słyszę troskę PiS-u o finanse publiczne i finanse miasta. Ja mam wrażenie, że państwo zapominacie, że kłopoty miasta obecne finansowe wynikają głównie z rozwiązań z Polskiego Ładu. I za każdym razem, jak państwo przejeżdżacie i narzekacie na jakieś..., na drogi, które nie są ukończone, oczywiście, które powinny być skończone, wyremontowane, to powtarzacie sobie państwo wielokrotnie w samochodzie – Polski Ład, Polski Ład, Polski Ład, może wtedy będzie łatwiej państwu zrozumieć przyczynowo-skutkowo, dlaczego tak się dzieje.

Troszczycie się strasznie państwo o finanse miasta – bardzo dobrze, natomiast słyszę o „słomianych misiach”, ale jesteście państwo z tej samej organizacji, która wybudowała obecnie na przykład lotnisko w Radomiu za 1 mld zł, z którego dwa samoloty... - nie, miliard – 800 mln i uwzględniając zniszczenie tego, co było wcześniej, to około 1 mld zł – z którego dwa samoloty odlatają. Bo

możemy wspomnieć o lotnisku, przepraszam, nie lotnisku, tylko elektrowni w Ostrołęce za 2 mld, wspomnianej przez prezydenta Mierzei, przekopie, czy chociażby pieniądzech zmarnowanych na TVP, miliardach. Więc o wskazywaniu oszczędności zaczniemy państwo od rachunku sumienia i zobaczenia tego, co się dzieje.

Wspominacie państwo o zadłużeniu. Ja już wielokrotnie na tej sali powtarzałem, że tempo zadłużania się państwa jest dziesięciokrotnie, polskiego państwa, jest dziesięciokrotnie szybsze, dziesięciokrotnie szybciej, dziesięć, czy jedenaście razy szybciej państwo polskie, wasz rząd zadłuża Polaka niż statystycznego mieszkańca Lublina miasto Lublin.

Proszę państwa, mam też wrażenie, że padliście ofiarą własnej propagandy. Nie wiem, czy oglądacie te napisy państwo na NBP, czy za dużo Telewizji Polskiej publicznej, bo dla państwa inflacja zaczęła się rzeczywiście od początku wojny. Natomiast wystarczy zobaczyć na wskaźniki GUS-u, który jest przecież prowadzony przez..., podlega rządowi, więc nie możecie państwo mówić, że nie wierzycie w to, co GUS mówi, no i GUS wyraźnie wskazuje na to, że ta inflacja zaczęła się dużo wcześniej. Tak naprawdę bardzo silnie inflacja zaczęła rosnąć od połowy 2021 roku. Jeżeli państwo chcecie, to ja mogę powiedzieć, jakie są przyczyny, bo przyczyny nie leżą po stronie wyłącznie COVID-owej; owszem, pewne... Już można? Ktoś zakłóca posiedzenie.”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, ja proszę, żeby pan przywołał radnego do meritum.”

Radny B. Margul „Jak pani radna o sikaniu mówiła, to nikt, to wtedy panie nie były zwracane uwagi... - (**Głos z sali** „Lubelskim...”) – Natomiast...”

Radna M. Suchanowska „Ja nie mówiłam o pana sikaniu, przepraszam. Jak panu się chce siku, to proszę sobie wyjść z sali!”

Radny B. Margul „Ja pani proponuję, żeby...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, proszę nie przeszkadzać...”

Radna M. Suchanowska „Niech pan nie wstrzymuje, bo to niezdrowo...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, bardzo proszę nie przeszkadzać...”

Radny B. Margul „Ja pani proponuję, żeby pani się do lekarza w końcu udała...”

Radna M. Suchanowska „Do meritum, panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, ja mogę prosić? Nikt pani nie przeszkadza, mówiła pani, ile pani chciała...”

Radna M. Suchanowska „Cały czas pan mi przeszkadzał.”

Przew. RM J. Pakuła „Niech pani zmieni przewodniczącego, będzie lepiej.”

Radny B. Margul „Może lekarza najpierw. Proszę państwa...”

Radna M. Suchanowska „Panie Margul, chce pan lekarza? Pogotowie mam wezwać do pana?”

Radny B. Margul „Czy może pan przewodniczący...”

Radna M. Suchanowska „Chce pan lekarza?”

Przew. RM J. Pakuła „Pani Małgorzato, ja bardzo proszę, żeby pani się uspokoiła, bo ja naprawdę zrobię zaraz przerwę. Dość tych głupot dzisiaj może, dosyć.”

Radna M. Suchanowska „Proszę zrobić przerwę, proszę zrobić przerwę...”

Przew. RM J. Pakuła „Piętnaście minut przerwy technicznej...”

Radna M. Suchanowska „...bo słuchać się tego nie da, co mówi radny Margul...”

Przew. RM J. Pakuła „...na uspokojenie pani radnej Suchanowskiej.”

Po przerwie:

Przew. RM J. Pakuła „Szanowni państwo, sprawdzamy obecność po przerwie, bardzo proszę, duży, niebieski prostokąt na państwa monitorach – klikamy. Mogę prosić o wyniki sprawdzania listy obecności? Drodzy państwo informuję, że jest obecnych w tej chwili, potwierdziło swoją obecność 25 radnych. Wobec tego mamy wymagane quorum. Wznawiam obrady Rady Miasta Lublin po przerwie. Jesteśmy przy głosie pana radnego Margula, pana przewodniczącego Margula, pan Margul przemawia już 40 minut, także bardzo proszę, żeby pan się zbliżał do końca.”

Radny B. Margul „Dziękuję, panie przewodniczący, ale do tych statystyk proszę odliczać przerwy, bo aż tak długo nie mówiłem, poza tym inne osoby też się wypowiadały w tym czasie.

Proszę państwa, wracamy do dworca metropolitalnego i do zarzutów odnośnie zmian w budżecie dotyczących waloryzacji. Wróćmy do danych z GUS-u, proszę państwa, to są dane z GUS-u, które państwo sobie możecie wyszukać i bardzo serdecznie to polecam. Już wspomniałem o zwykłej inflacji, która już wtedy, w 2021 roku zaczynała szaleć przez zbyt rozdmuchane tarcze COVID-owe, nietrafione moim zdaniem, przesadne. Natomiast inflacja w budownictwie, jeżeli państwo tego nie pamiętacie, to też zachęcam do sięgnięcia do źródeł, wybuchła z kilkakrotnie większą siłą. Pamiętacie państwo, lub nie, jak zaczynały rosnać ceny mieszkań, jak to wszystko szalało. W 2021 roku od kwietnia do 2022 roku, jak już wspomniałem, inflacja w budownictwie wyniosła 34%. To było po części..., przyczyną tego było zbyt dużo środków wrzucony w gospodarkę bez pokrycie w tej gospodarce, a drugi problem to było to, że NBP za późno zaczął reagować na symptomy pojawiającej

się inflacji i były zerowe stopy, które jeszcze zachęcały, ludzie kupowali masowo mieszkania, brali kredyty, a to wszystko napędzało. I niestety, na tym tle stoi nasza budowa naszego dworca. Stał rzeczywiście hurtownicy z dostawy na dostawę, wszystko od razu było wykupowanie na pniu, natomiast przy takim zamówieniu dużym, jakie ma tutaj miejsce, nie sądzę, żeby sobie huta, od której gdzieś były zamówione te elementy metalowe, żeby pozwoliła sobie na to, żeby zagwarantować stałe ceny widząc, co się na rynku dzieje. Proszę państwa, w 2022 roku kolejne 25% inflacji w budownictwie. Jeżeli tego państwo nie zauważacie, to zapraszam jeszcze raz do GUS-u.

I kolejna rzecz – kwestie prawne. No, proszę państwa, to nie my sobie wymyśliliśmy, nie pan prezydent wymyślił sobie w umowie z wykonawcą budowy, że ma być, nastąpić waloryzacja, jeżeli będzie istotna zmiana cen materiałów budowlanych. To wymyślił ustawodawca. Ja nie krytykuję tego rozwiązania, bo gdyby takiego rozwiązania nie było, to przy szalejących cenach w budownictwie każdy wykonawca musiałby sobie doliczyć ileś procent na rezerwę, na podwyżki tych cen materiałów budowlanych. Więc proszę państwa, jeżeli państwo uważacie, że tak nie powinno być, że wykonawca powinien płakać i płacić, jeżeli ceny się zmieniają, to apelujcie do swoich posłów, nie zmieniają ustawę i wtedy będziecie mogli państwo mówić, że miasto niepotrzebnie jakieś pieniądze do budowy dokładało. Natomiast, jeżeli mamy taki obowiązek prawny, to nie powinno z państwa strony żadne słowo krytyki w tym kierunku paść. Możecie państwo ewentualnie zapoznawać się z warunkami tej ugody przed Prokuratorią Generalną. Natomiast podważanie jej, jeżeli jest taki zapis w umowie, jeżeli taki zapis jest w ustawie, jest naprawdę bezzasadny.

Także ja nie widzę powodu, żeby nie zagłosować za tymi zmianami uwzględniającymi również przesunięcia związane z dworcem metropolitalnym i zachęcam państwa właśnie do przeanalizowania inflacji, w budownictwie szczególnie, i również poparcia, bo nie mamy po prostu innego wyjścia, bo przerwanie budowy to oznaczałoby gigantyczne odszkodowania, gigantyczne straty, oddawanie pieniędzy europejskich. Więc mam nadzieję, że do tego państwo nie namawiacie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Popiel – wniosek formalny, bardzo proszę.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo, szanowny panie przewodniczący. Właściwie uwaga do wniosku formalnego, szanowni państwo. Ja nie jestem mecenasem absolutnie, natomiast od czasu do czasu czytam, czytam różne fajne akty prawne i między innymi Statut. Szanowni państwo, no, nasza dzisiejsza dyskusja jest bardzo emocjonująca i fakt faktem, no, trzeba wszystkich radnych też mobilizować. Natomiast wydaje mi się, że panie przewodniczący, jednak jak chciałby pan przerwę ogłosić, a są głosy sprzeciwu, to mam jednak uwagę, że tego typu wniosek należałoby przegłosować. Mogę się mylić, panie przewodniczący, i nie odnoszę się, bo ta przerwa już zaistniała, natomiast prosiłbym, abyśmy na następny raz tę kwestię sobie spokojnie wyjaśnili. Jeśli jest inne orzecznictwo, być może, w zakresie Statutu, być może się mylę, to wyjaśnijmy raz na zawsze, na przyszłość, tak, już do tego się nie odnoszę. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Ja oczywiście, opierając się o ten sam Statut, co pan radny, chciałbym § 42 ust. 3. *Radny nie może zabierać głosu bez zezwolenia przewodniczącego Rady.* Oczywiście pan wie, co się działo przed tą przerwą, prawda? § 43 ust. 1. *Przewodniczący czuwa nad sprawnym przebiegiem sesji, a zwłaszcza nad zwięzłością wystąpień radnych oraz innych osób uczestniczących w sesji.* § 43 ust. 3. *Jeżeli temat lub sposób wystąpienia, albo zachowanie radnego w sposób oczywisty zakłócają porządek obrad, bądź uchybiają powadze sesji, przewodniczący Rady przywołuje radnego do porządku. Gdy przywołanie nie odnosi skutku, może odebrać mu głos, nakazując odnotowanie tego w protokole.* Czy pan radny zdaje sobie sprawę, ile razy przewodniczący podczas naszych sesji zwraca uwagę niektórym radnym – może tak to nazwijmy – i jakie są tego skutki? Skutków nie ma, panie radny, skutków nie ma. A teraz w sprawie tego, czy ja ogłosić przerwę mogę, czy nie mogę, bardzo proszę, pan mecenas.”

Koordin. BP Z. Dubiel „Bałem się tego pytania, przepraszam najmocniej. Myślę, że nie unikając absolutnie odpowiedzi, tak jak pan radny powiedział, że to bardziej zgłasza celem przemyślenia, literalnie oczywiście Statut mówi, że przerwa jest wnioskiem formalny i Statut mówi o głosowaniu wniosków formalnych, więc na pewno takiego zapisu wprost nie ma, a pan przewodniczący wyraził swoje zdanie, że kierował się sprawnym przebiegiem obrad i jak gdyby ja to pozostawiam poza moim komentarzem. Myślę, że jeśli pan przewodniczący pozwoli, to po prostu w spokojnym czasie we dwóch usiądziemy w Ratuszu i przyjmujemy pewną, nie chcę powiedzieć wykładnię tego zapisu, rozumiejąc również intencję pana radnego, że jak jest sprzeciw, żeby to głosować. Więc literalnie pan przewodniczący nie ma takiego uprawnienia, ale wyraźnie powiedział, że kierował się sprawnym prowadzeniem obrad i sytuacją, która jego zdaniem wymagała tego typu sytuacji, czyli przerywania obrad celem, nie wiem, czy mogę tak powiedzieć, uspokojenia atmosfery.”

Przew. RM J. Pakuła „Niewątpliwie, niewątpliwie jest tak, że ja uznałem, iż... - (Głos z sali – wypowiedź nieczytelna) – Niewątpliwie jest tak... - (Mec. Z. Dubiel „To do mnie, tak?”) - ...że ja uznałem, iż nie mam możliwości dalszego prowadzenia sesji...”

Koordin. BP Z. Dubiel „A ja nie chcę komentować słów pana przewodniczącego. Deklaruję, że obaj usiądziemy w Ratuszu i na spokojnie, po prostu analizując Statut i praktykę, która oczywiście nie jest źródłem prawa, ale czasami też jest pewnym prawem niepisanym, wypracujemy takie stanowisko na przyszłość, żeby nie było wątpliwości. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, zakończyliśmy dyskusję wśród radnych – był wniosek formalny, ta dyskusja jest skończona. A na samym początku sesji, tuż po 9.00 miałem zgłoszenie jednej z mieszanek [REDAKTOWANE], że właśnie w tym punkcie chciałyby zabrać głos. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu z sali, to oczywiście tego głosu udzielię. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo proszę, udzielam pani głosu, ma pani 3 minuty.”

Mieszkanka miasta Lublin „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! To ja jestem tą mieszkanką [REDAKTOWANE]

[REDAKTOWANE]. To, co pani radna powiedziała, to jest..., bardzo delikatnie powiedziała, naprawdę sikają u nas na podwórku, na podwórku...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pani, proszę nawiązać do budżetu, bo ja w punkcie Zmiany w budżecie udzieliłem pani głosu, nie w punkcie sikania na podwórku.”

Mieszcz. „Dobrze, dobrze, to tak przy okazji, bo to wynikało. Co do budżetu, stan techniczny w naszej kamienicy jest po prostu tragiczny – popękane ściany, sufity w moim mieszkaniu, ja to pokazywałam, grzyb w każdym pomieszczeniu. Mam tylko pokój z kuchnią, [REDAKTOWANE]. Mówię, nie ma nigdy środków, ZNK obiecuje nam od lat remonty jakieś, podłączenie..., a w kamienicy jest centralne, nie ma środków na podłączenia do innych mieszkań. Obiecywali nam podłączenie gazu ziemnego, do dzisiaj nie ma. – (**Głos z sali** „Nie ma na to środków...”) – [REDAKTOWANE]

[REDAKTOWANE] Po prostu tragedia, co się tam dzieje – wory, śmieci, smród. Nikt nam nie pomaga. Patroli nie ma. Od tamtego roku na Straż Miejską zgłaszamy, na Policję, mamy nocne kluby za ścianą. [REDAKTOWANE] tam gdzie nawołują do mordowania Żydów, gdzie oddają cześć Hitlerowi. To jest właśnie przez ścianę, przez ścianę z moim synem. Takie rzeczy się dzieją. Proszę tam niech ktoś przyjdzie, zobaczy na własne oczy, co się dzieje [REDAKTOWANE]. I mocz też właśnie oddają klienci [REDAKTOWANE]. Do rana stoją... - (**Głos innej mieszkanki** „Nie ma „Toi Toi”, nie ma nic.”) – Do rana stoją grupki ludzi, piszczą, wrzeszczą. Po prostu tam się nie da żyć. Mówię, syn nie poszedł..., miał się kształcić, miał składać papiery na KUL; parking mi odebrali nawet. Parking nawet odebrali, który od 2011 [REDAKTOWANE] jeszcze pani poseł Masłowska, jak była tu radną chyba, już nie pamiętam, na jej interwencję powstał, 2011 parking miałam [REDAKTOWANE] ... , nie miałam jak do szkoły zawozić, musiał dwie godziny wcześniej, za dwadzieścia szósta rano bus przyjeżdżał, żeby go na ósmą radno do szkoły zawiózł, bo ja nie mogłam samochodem jeździć. Proszę państwa, proszę pomóc. Na mieszkanie nie możemy oczywiście liczyć, bo w wydziale lokalowym mówią... - (**Głos innej mieszkanki** „Nie ma mieszkań.”) - ... że nie ma mieszkań, więc nigdzie nie ma środków, nie ma mieszkań, nie ma remontu. Po prostu syn mój od dwóch lat nie był w ogóle na dworze, w ogóle. Jak skończył maturę, po prostu to był jego ostatni... [REDAKTOWANE]

[REDAKTOWANE], od tamtej pory nie był na dworze nigdy, więc wdycha tylko ten grzyb, bo w lecie okna nie można otworzyć, hałas jest do rana, mam to udokumentowane na płycie, na Straży Miejskiej złożyłam to w poniedziałek. Także bardzo po prostu błagam w imieniu... -

(**Głos innej mieszkanki** „Prosimy o pomoc...”) - ... w imieniu też innych, [REDAKTOWANE], to jest jedenaście mieszkań, o pomoc, o remont jakiś, o... Ja po prostu nie wiem, nie wiem. To jest tragedia. A tu pani radna Suchanowska bardzo delikatnie tylko to powiedziała, opisała sytuację. Sterty śmieci na podwórku, na..., to jest smród, no... - (**Głos innej mieszkanki** „Nie da się po prostu żyć...”) – Ja już nie chcę przeszkadzać, po prostu mówię – kamienica od zewnątrz wymalowana, w środku tragedia, stan techniczny..., ściany po prostu, no, popękane, u mnie, u mnie konkretnie, w moim domu sufit runął; po prostu dwadzieścia lat temu runął sufit. W tym pomieszczeniu remont zrobili, w innych nie. To jest bardzo stara kamienica, tak, no, może tak na razie tyle. Po prostu właśnie z budżetu żeby ktoś dla nas przeznaczył na ten remont lokali i klatki, która jest w tragicznym stanie. Tak... - (**Głos innej mieszkanki** „Jeszcze ja bym chciała powiedzieć...”).

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, dobrze, będziemy...”

Mieszk. „Nie mają pieniędzy, po prostu... mam tu pismo takie – w 2019 nam napisali, że w tym właśnie roku będzie ten remont klatki, mam to na piśmie, i nie ma do dzisiaj, nie mają środków. Prosiłyśmy pana Makowskiego z Rady Dzielnicy, ale on to samo nam mówi. Nie ma, nie ma po prostu.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, dobrze, dziękuję pani bardzo...”

Mieszk. „Dobrze. Dziękuję, bardzo dziękuję za głos.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę pana prezydenta o to, żeby się tej sprawie przyjrzeć. Wniosek formalny pana przewodniczącego Bresia – słucham.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. W związku z tym, że jeszcze jesteśmy w zmianach budżetowych i w związku z wypowiedzią pani, a nie mogę zabrać inaczej głosu, bo przegłosowaliśmy, że nie możemy rozmawiać już na ten temat, chciałbym zawnieioskować o zmianę w zmianach budżetowych i z rezerwy celowej przeznaczyć 1 mln zł na remont tej kamienicy – z rezerwy ogólnej – żeby przeznaczyć to do ZNK jako pieniądze celowane na remont tej kamienicy.”

Przew. RM J. Pakuła „Rozumiem, że jest to apel do pana prezydenta, tak?”

Radny P. Breś „Jest to wniosek formalny w sensie zmian, czyli chciałbym, żebyśmy przegłosowali poprawkę do zmian budżetowych, jako poprawkę. Chciałbym zgłosić poprawkę do zmian budżetowych i przeznaczyć z rezerwy celowej 1 mln zł na remont tej kamienicy do ZNK. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie prezydencie, chciałbym, żeby pan się wypowiedział na wszelkie wcześniejsze kwestie i w sprawie tej ostatniej.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Dziękuję panu przewodniczącemu. Na wszystkie kwestie się nie wypowiem pewnie, bo niektóre są...”

Przew. RM J. Pakuła „To tyle, ile pan prezydent uważa za stosowne oczywiście.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „...trudne do wypowiedzenia się. Natomiast jeżeli chodzi o tę poprawkę do zmian budżetowych, ja mam inną propozycję... - (**Głos Radnej M. Suchanowskiej w tle – wypowiedź nieczytelna**) - ...bo...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, ja nie udzieliłem pani głosu. Ja przywołuję panią do porządku.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Po pierwsze – kwestia remontu wymaga dokumentacji projektowej i mówienie o 1 mln zł może niczego nie załatwić. Jeżeli tak chcemy rzeczywiście do tego podejść, no bo to jest faktycznie problem i umówmy się w ten sposób, że ZNK przygotowuje mi kosztorys wstępny, jak by widział procedowanie remontu tej kamienicy, i wtedy państwu przedstawimy i zastanowimy się, jak to sfinansować, bo mówię, nawet jeżeli samego 1 mln niczego w tym zakresie nie zmieni. Więc mam taką propozycję, żebyśmy porozmawiali o pewnych konkretach, to co pani powiedziała o przyłączenie ewentualnie centralnego, jeżeli jest taka możliwość i tak dalej, i tak dalej. To mam taką propozycję... - (**Głos Radnej M. Suchanowskiej w tle – wypowiedź nieczytelna**).

Co do tych śmieci, no to tak jak mówiłem, to jeszcze sprawdzimy. Tam jeszcze tylko odniosę się, że system, jeżeli jest firma, no to to, że firma będzie płaciła więcej, no to jest poza systemem naszym gminnym, więc firmy nie są w systemie zagospodarowania odpadów, jeżeli chodzi..., a są osoby zamieszkujące dane nieruchomości, a nie przedsiębiorca.

Odniosę się jeszcze do..., nie będę wchodził w polemikę, tylko tak może postaram się troszkę konkretnie, to co pan radny Derewenda mówił o drzewach w donicach na Krakowskim Przedmieściu. Według mnie mamy drzewa trzy w donicach na Placu Łokietka, natomiast na Krakowskim Przedmieściu nie mamy drzew w donicach, tylko są wsadzone w ziemię.

Jeżeli chodzi o linię prowadzącą, która była rzeczywiście wykonana z metalu, to rozwiązanie zostało z jakichś powodów..., ta linia prowadząca jest, tylko została wyfrezowana w płytkach granitowych.

Okno Czasu – Okno Czasu nie jest zaporowane, tylko Okno Czasu jest porysowane poprzez osoby chodzące po tym Oknie Czasu i tak dalej. To jest jednak szkło. Szkło ma takie coś w sobie, że się rysuje. I w tym wypadku rzeczywiście dlatego ogrodziliśmy, i to, jak państwo zauważyliście, tam są chyba, jak dobrze myślę, trzy takie tafle szklane. Poddaliśmy je szlifowaniu, no i żeby to się ponownie nie zniszczyło, natomiast jedna z tych tafli jest uszkodzona przy odśnieżaniu, więc też dlatego tego nie demontujemy, bo jesteśmy w sporze z wykonawcą co do odszkodowania za zniszczoną tę tafle, jeżeli chodzi o ten element, jeżeli chodzi o Okno Czasu.

Jeszcze bym prosił jak by tutaj pan komendant ze Straży Miejskiej zabrał głos w tych zarzutach dotyczących patroli Straży Miejskiej, zatrudnienia i tak dalej, i tak dalej. Proszę bardzo.”

Zastępca Komendanta Straży Miejskiej Miasta Lublin Paweł Bakiera „Panowie Prezydenci! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja rozumiem, że wszyscy pracujemy w trudnych czasach, nie tylko my, ale i Policja, i pomimo

tego, pomimo wszystko, no, staramy się być we wszystkich newralgicznych miejscach naszego miasta.

W kwestii zatrudnienia w Straży, tak informacyjnie powiem, że kończymy właśnie szkolenie podstawowe strażników i od czerwca nowi funkcjonariusze będą już włączeni w służbę patrolową na terenie miasta, więc ten skład został w pewnym sensie już uzupełniony o dwunastu.

W kwestii między innymi ulicy Olejnej, Starego Miasta, Deptaka, na ulicy Olejnej w zasadzie jesteśmy przez cały dzień, to nie tylko zakłócanie spokoju przez lokale, ale również wjazd na Stare Miasto, osoby nie stosujące się... Nie przerywałem pani... To również wjazd na Stare Miasto, zakłócanie spokoju przez lokale. Natomiast w porze szczególnie wieczorowo-nocnej mamy patrole łączone z Policją i one mają za zadanie ochronę porządku właśnie w tym rejonie.

W kwestii samej ulicy Olejnej, temat jest nam doskonale znany, była pani u nas, składała zawiadomienie, przekazała materiały, natomiast wcześniej zrobiła to na Policji, a zgodnie z przepisami, tam, gdzie już trwa postępowanie, no, drugiego się nie wszczyna, więc te materiały zostały przekazane do Policji. Dziękuję.”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, w związku z tym, co powiedział pan prezydent, jeżeli chodzi o moją poprawkę, chciałbym wycofać tę poprawkę, oczywiście żeby ta dokumentacja została zrobiona i wtedy ewentualnie przegłosować jakieś środki na remont tej kamienicy. Dziękuję.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Dziękuję bardzo za wycofanie tej poprawki. Dziękuję bardzo., Jeszcze bym prosił, jakby mógł zabrać głos pan sekretarz, pan Andrzej Wojewódzki w kontekście tej wypowiedzi pani, bo też dobrze, żebyśmy znali całość i pełny obraz sytuacji. Dziękuję.”

Sekretarz Miasta Lublin Andrzej Wojewódzki „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Jeśli chodzi o sytuację przy ulicy Olejnej, jest nam znana, tak w kontekście bezpieczeństwa, i tutaj jeszcze dodatkowo wzmocnimy ten obraz i działanie poprzez monitoring miejski i wykorzystanie narzędzi również nie tylko bezpośrednio poprzez patrole, ale również poprzez takie narzędzie.

Natomiast ja mam też taką ogromną prośbę, bo tutaj przebrzmiało, że w zasadzie miasto nie realizuje żadnych zadań z zakresu gospodarki mieszkaniowej, natomiast myślę, że trochę również zależy od pani. Ja nie mogę mówić tutaj o szczegółach, ale jeśli chodzi o zapewnienie innego lokalu, bądź też innych warunków zamieszkania, to dużo zależy od pani. Mam nadzieję, że po naszej rozmowie te czynności, o których mówiliśmy, zostały wykonane, o czym świadczy chociażby decyzja ZNK z 14 kwietnia br., i również złożony wniosek pani syna, z tego, co pamiętam, w związku z tym będziemy te kwestie realizować w tej formule, która jest zbieżna i z pani oczekiwaniem, i żeby pomóc, zapewnić odpowiednią dostępność pani..., [REDAKTURA]. Natomiast na dzień dzisiejszy te kwestie zostały już w daleki sposób rozwiązane. Do niedawna, nie chciałbym mówić, czyja była w tym zakresie bezczynność. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 11. Kto z państwa głosuje „za” podjęciem uchwały, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? 20 głosów „za”, 10 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję, że podjęliśmy uchwałę w sprawie zmiany uchwały budżetowej miasta Lublin na 2023 rok.”

Radny P. Popiel „Panie Przewodniczący! Przepraszam bardzo, źle został chyba zaliczony mój głos. Byłem „przeciw”.”

Przew. RM J. Pakuła „Jeżeli pan chce wyrazić swoją wolę dotyczącą zapisu w protokole...”

Radny P. Popiel „A czy jest możliwość, panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „...to może...”

Radny P. Popiel „...czy jest możliwość powtórki głosowania?”

Przew. RM J. Pakuła „No, nie, głosowanie się odbyło.”

Radny P. Popiel „To jednoznacznie jestem „przeciw”. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Proszę o zapis w protokole, że intencja głosowania pana radnego Popiela było głosowanie „przeciw”.”

Uchwała nr 1472/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 18 do protokołu

AD. 6.6. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 1353/XLV/2022 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 15 GRUDNIA 2022 R. W SPRAWIE WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1789-1) wraz z autopoprawką (druk nr 1789-1) stanowi załącznik nr 19 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 1353/XLV/2022 Rady Miasta Lublin z dnia 15 grudnia 2022 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin (mamy to na druku 1789-1 wraz z autopoprawką na druku 1789-2). Czy państwo radni chcieliby zabrać głos w tej sprawie? Głosujmy, dobrze, dobrze. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę.

Głosowanie nr 12. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? 19 głosów „za”, 11 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1473/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 20 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Droży państwo, jest godzina 14.37. Ogłaszam 1 godz. i 23 min. przerwy obiadowej, do godziny 16.00, do godziny 16.00.”

Po przerwie:

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję za przypomnienie, że przerwa się skończyła, nie ma pana przewodniczącego, ale samowolnie rozpocznę po przerwie, jeśli państwo nie wniosą sprzeciwu. Bardzo proszę o listę obecności.

Bardzo proszę o odnotowanie obecności. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Nie słyszę. – (**Głos z sali** „Ja nie mam na ekranie nic.”) – Zaraz, spokojnie. – (**Głos z sali** „No, nie mam niebieskiego.”) – Przepraszam, czy osoby, które nie zostały tutaj zarejestrowane jako obecne – pan Piotr Breś, pan Marcin Bubicz, pani Elżbieta Dados, bardzo proszę, pan Robert Derewenda, pan Grzegorz Lubaś...”

Radny M. Bubicz „Panie przewodniczący, ja jestem, ale niestety komputer...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „...pani Maja Zaborowska i pani Anna Ryfka. Szanowni państwo, proszę o wyświetlenie listy obecności, a pozostałe osoby, które nie są, zapiszemy, nie są tutaj wyświetlone, zapiszemy. Mamy 22 obecnych radnych. Pana z obsługi technicznej proszę ewentualnie o pomoc.”

AD. 6.7. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 516/XIII/2020 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 30 STYCZNIA 2020 R. W SPRAWIE WSPÓLNEJ OBSŁUGI ORGANIZACYJNO-ADMINISTRACYJNEJ JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH GMINY LUBLIN ZALICZANYCH DO SEKTORA FINANSÓW PUBLICZNYCH

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1796-1) stanowi załącznik nr 21 do protokołu

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Przechodzimy do punktu kolejnego – punktu 6.7. – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 516/XIII/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 30 stycznia 2020 r. w sprawie wspólnej obsługi... Przepraszam bardzo, jakiś szum tutaj jest. Obrady zostały wznowione. Proszę państwa, bardzo proszę o uwagę. Jesteśmy przy projekcie uchwały na druku 1796-1 w sprawie wspólnej obsługi organizacyjno-administracyjnej jednostek organizacyjnych Gminy Lublin zaliczanych do sektora finansów publicznych. Czy są do tego pytania? – (**Głosy z sali** „Nie ma.”) – Nie ma, w takim razie poddam pod głosowanie.

Głosowanie nr 15. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały, bardzo proszę, głosujemy, kto jest „za”, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymuje”? Bardzo prosimy pana przewodniczącego, prosimy panią Maję Zaborowska, pan Dariusz Sadowski i jeszcze pan przewodniczący. Nie. Dziękuję, w takim razie proszę o wyniki. „Za” projektem uchwały głosowało 28 radnych, „przeciw” – 0, „wstrzymała się” – 1 osoba. Wobec powyższego stwierdzam, że Rada podjęła uchwałę na druku 1796-1.”

Uchwała nr 1474/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 22 do protokołu

AD. 6.8. ZMIANY UCHWAŁY NR 822/XXXII/2017 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 7 WRZEŚNIA 2017 R. W SPRAWIE UTWORZENIA JEDNOSTKI ORGANIZACYJNEJ POD NAZWĄ „LUBELSKIE CENTRUM EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNE OŚWIATY” I NADANIA JEJ STATUTU (DRUK NR 1810-1);

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1810-1) stanowi załącznik nr 23 do protokołu

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 822/XXXII/2017 Rady Miasta Lublin z dnia 7 września 2017 r. w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej pod nazwą „Lubelskie Centrum Ekonomiczno-Administracyjne Oświaty” i nadania jej statutu (druk 1810-1). Jeśli nie będzie sprzeciwu, to poddam pod głosowanie. Nie ma, w takim razie proszę o przygotowanie.

Głosowanie nr 15. Kto z państwa jest „za”, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymał”? Pan Tomasz Pitucha, pani Małgorzata Suchanowska. Dziękuję. Proszę o wyniki. „Za” projektem uchwały głosowało 29 radnych, „wstrzymała się” – 1 osoba. Wobec powyższego stwierdzam, że Rada podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr 822/XXXII/2017 Rady Miasta Lublin z dnia 7 września 2017 r. w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej pod nazwą „Lubelskie Centrum Ekonomiczno-Administracyjne Oświaty” i nadania jej statutu.”

Uchwała nr 1475/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 24 do protokołu

AD. 6.9. ZMIANY UCHWAŁY NR 306/VIII/2019 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 1 LIPCA 2019 R. W SPRAWIE USTALENIA WYSOKOŚCI OPŁAT ZA KORZYSTANIE Z WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO W PUBLICZNYCH PRZEDSZKOLACH, ODDZIAŁACH PRZEDSZKOLNYCH W PUBLICZNYCH SZKOŁACH PODSTAWOWYCH ORAZ INNYCH PUBLICZNYCH FORMACH WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO PROWADZONYCH PRZEZ GMINĘ LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1811-1) stanowi załącznik nr 25 do protokołu

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 306/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r. w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych oraz innych publicznych formach wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Gminę Lublin (druk 1811-1). Komisje pozytywnie opiniowały. Jeśli nie będzie sprzeciwu, poddam pod głosowanie. Nie widzę, w takim razie... Przepraszam, jest, nie zauważyłem, jest głos w dyskusji. Bardzo proszę, pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Ja mam takie techniczne pytanie do uzasadnienia, bo matematycznie mi się nie zgadza, że wysokość opłaty nie może być wyższa niż 1 zł, oczywiście ona podlega waloryzacji przez ogłoszenie jej przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania, a jednocześnie, że w roku ubiegłym było w Lublinie złotówka i 14 groszy, no i teraz podnosimy o 16 groszy do 1,30, czyli do tej zwaloryzowanej przez ministra opłaty maksymalnej 1,30 zł. Ale czy mieliśmy wyższą opłatę od maksymalnej opłaty wskazanej w rozporządzeniu, czyli złotówka wskazana w pierwszym akapicie uzasadnienia? Bo albo czegoś brakuje w uzasadnieniu, albo ja czegoś nie rozumiem.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję. Panie prezydencie, bardzo proszę.”

Zast. Prez. M. Banach „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ta jedna złotówka, pamiętacie państwo, swojego czasu wynegocjowana i ogłoszona jako duży sukces i rodzaj takiej umowy społecznej, ma dzisiaj charakter, nazwijmy to symboliczny, trochę odwołując się do ostatnich wydarzeń, tak jak 500+ ma teraz wynosić 800. Złotówka za godzinę ponad 5 godzin przebywania dziecka w szkole, to jest rodzaj symbolu. W tamtym roku była po raz pierwszy ta rewaloryzacja, w tym roku po raz drugi. Ona będzie zawsze rewaloryzowana. My uważamy, że ta kwota jest za niska, no ale jest, jaka jest, ona wynika w tej chwili już z rozporządzenia.”

Radny D. Sadowski „Jeszcze tylko bym dopytał, panie przewodniczący, bo ja...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Tak, bardzo proszę.”

Radny D. Sadowski „...pamiętam mechanizm i tak dalej, dlaczego ta złotówka, tylko mi brakuje w uzasadnieniu, bo jest, że maksymalnie jest złotówka, my nagle pobieramy 1,14, tak, dzisiaj się rozporządzenie, czy minister zwaloryzował to, do 1,30 zł podnosimy, tak? Ale czytając uzasadnienie, to że maksymalna do tej pory była złotówka, a my w ubiegłym roku 1,14 pobieraliśmy za godzinę, tak? Czyli albo była waloryzacja rok wcześniej i nie jest to dopisane, albo pobieraliśmy więcej, niż wynikałoby to z rozporządzenia. Tylko tak matematycznie chciałbym zrozumieć mechanizm.”

Zast. Prez. M. Banach „Ja w takim razie proszę pana przewodniczącego i wszystkich państwa o to, żebyście państwo przyjęli to niedopowiedzenie jako niepotrzebny skrót myślowy, a obiecuję, że od następnego roku przy kolejnych rewaloryzacjach będziemy już to, o czym mówi pan przewodniczący, wyraźnie odnotowywali.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. Bardzo proszę o przygotowanie głosowania.”

Głosowanie nr 16. Głosujemy, bardzo proszę. Dziękuję, proszę o wyniki. A, są „Za” projektem głosowało 19 radnych, „przeciw” – 7, „wstrzymało się” – 5. Stwierdzam, że Rada podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały 306 w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach, i tak jak było w nagłówku. Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Uchwała nr 1476/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 26 do protokołu

AD. 6.10. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZ. V W OBSZARZE POŁOŻONYM NA PÓŁNOC OD UL. A. ZELWEROWICZA A GRANICĄ MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ WSCHODNIA

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1808-1) wraz z autopoprawką (druk nr 1808-2) stanowi załącznik nr 27 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – cz. V w obszarze położonym na północ od ul. A. Zelwerowicza a granicą miasta Lublin – część wschodnia (mamy to na druku 1808-1 wraz z autopoprawką na druku 1808-2). – (**Radny P. Popiel** „Panie przewodniczący...”) – Informuję, że w ramach otwartej dyskusji nad projektem uchwały Rada rozpatruje również uwagi zgłoszone do projektu planu. Wszyscy radni otrzymali projekt uchwały zawierający uwagi wniesione do projektu planu. Projekt wraz z uwagami był również przedmiotem rozpatrywania na Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska. Czy są z państwa strony jakieś wnioski, poprawki do projektu uchwały?”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie widzę. Są? Oj, przepraszam. Zaraz, zaraz, bo muszę jedną tabelkę wyłączyć, żeby... Już, teraz tak. Pan Piotr Popiel, bardzo proszę.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Dwie prośby. Pierwsza, to zapewne – Wydział Planowania posiada stosowną prezentację – więc chciałbym poprosić o przedstawienie tego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Ponadto, są na sali również mieszkańcy, którzy zapewne chcieliby zabrać głos. Myślę, że dobrze byłoby dopuścić ich na samym początku, a myślę że wiele spraw nam przedstawia. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Jeśli Rada nie będzie miała nic przeciwko, to ja oczywiście udzielię głosu mieszkańcom, zgodnie z prośbą pana radnego Popiela. Nie widzę sprzeciwu. Bardzo proszę, kto z państwa chciałby się wypowiedzieć?”

Radny P. Popiel „Prosimy tutaj do przodu, kolega Radosław poda mikrofon.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę do mikrofonu. Proszę też również o to, żeby pani się nie przedstawiała z imienia i nazwiska, bo później będziemy musieli anonimizować pani dane. Bardzo proszę, daję pani trzy minuty.”

Mieszkanca miasta Lublin „Dziękuję za możliwość udzielenia mi głosu. Ja chciałam powiedzieć tutaj, że zgromadziliśmy się jako mieszkańcy i właściciele

nieruchomości, tylko poprosiłabym może o mapę, bo tak ciężko mi będzie tłumaczyć, jeżeli nie ma prezentacji na ekranach, bo chciałam się odnieść już do tego projektu planu. Czy jest możliwość zrzutu?”

Radny P. Breś „Możemy wyświetlić te zrzuty, szanowni państwo? A pani...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Czy pan radny zakończył wystąpienie? Tak?”

Mieszkanca „Dziękuję bardzo. Teraz słysząc? Dobrze.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Może pani mówić, ale jeśli pani potrzebuje mapy, no to poczekajmy.”

Mieszkanca „Już się wyświetliła, dziękuję bardzo, jest...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Aha, jest, bardzo proszę.”

Mieszkanca „Więc ja chciałam zwrócić uwagę na jedną, najważniejszą kwestię, bo tutaj zgromadziliśmy się mieszkańcy...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Ja nie wiem..., jakoś słabo słysząc panią.”

Mieszkanca „Słabo mnie słysząc? Może głośnik? Nie ma. Będę krzyczeć, będę krzyczeć. Jaką ja kwestię chciałam podnieść? My, jako właściciele nieruchomości, którzy zostaliśmy objęci w tym projekcie planu obszarem 1ZP, a więc obszarem, na którym wprowadzono zakaz całkowitej budowy, czujemy się mocno pokrzywdzeni. Chciałam zaznaczyć, że tutaj, na tym obszarze 1ZP w tym momencie są wydane pozwolenia na budowę, dwa budynki już stoją, które nie są zupełnie umieszczone tutaj, w tym projekcie, a dotyczą one działek 23/5, 23/6, 23/7. Ja jestem współwłaścicielką działki, która jakby znajduje się w dwóch obszarach czyli 17MN i 1ZP, i dla moich działek została wydana ostateczna decyzja o warunkach zabudowy. W momencie wejścia w życie planu ta decyzja traci swoją moc i ja w tym momencie mam działkę, która jest w całości przeznaczona pod zabudowę, działkę o regularnym kształcie, z dostępem do drogi Dereckiego, natomiast po wejściu planu moja działka robi się dziwnym, jakimś takim nieforemnym, nie wiem, rombem, nie rombem, w dwóch trzecich jest przeznaczona pod tereny zielone. Tutaj obecna również właścicielka działki, są osoby, które tak naprawdę w całości mają działki objęte tym terenem 1ZP. Są osoby, które działki mają przedziwnie podzielone, czyli mają niecałe 300 metrów na przykład w terenie zabudowy, a pozostałą część w terenie zielonym. My nie możemy realizować swoich uprawnień właścicielskich w taki sposób, jak byśmy chcieli. To jest w ogóle..., jakby nasze interesy tutaj nie zostały w żaden sposób ujęte i zabezpieczone. Ja chciałam tylko zauważyć, że teren I-ZP to jest taki teren, którego ani nie możemy grodzić, ani nie możemy zabudowywać, ale musimy płacić podatki za to, tak? Musimy ten teren utrzymywać. Jednocześnie chciałam zaznaczyć, że w tym terenie, tym taki ESOCh, w tym terenie jednocześnie miasto dopuściło zabudowę w postaci stacji benzynowej, w postaci Lidla, teren, który nie wiem, co tam będzie budowane, ale 4U/MN, który jakby wgrzyza się idealnie w ten teren, który miał być chroniony. Ten teren już został

w tym momencie przerwany przez oczywiście, to jest Koncertowa Dolina, tak? I my, jako mieszkańcy widzimy jedną rzecz. Pewne interesy, interesy pewne większych grup zostały tutaj ugrane, zrealizowane, natomiast zostawiliście nas państwo, takie jednostki z obszarem, z którym nic nie możemy zrobić. Także ja bym prosiła o poddanie pod rozważę głosowanie za tym planem w tej wersji.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję. Tak, tylko proszę się nie przedstawiać, dobrze? Proszę.”

Mieszkanca „Nie przedstawiam się...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Znamy się, ale proszę się nie przedstawiać, dziękuję.”

Mieszkanca „Przecież mówię, że się nie przedstawię. Może powtórzę troszeczkę tego, co powiedziała koleżanka przed chwilą. My, jako rdzenni, rodowici właściciele tych terenów z dziada pradziada zostajemy uszczęśliwieni terenem zielonym. Są działki w całości i mówienie nam, bo tak było na Komisji powiedziane, że „wartość waszych terenów wzrasta, bo mieliście rolne, dostaniecie ZP”. Ale to, co nas boli bardzo – że po drugiej stronie w zabudowie wielorodzinnej nie pojawia się teren zielony. Ten nasz teren ma służyć obsłudze mieszkańców, którzy będą mieszkali w tych nowych osiedlach. I jedno, co jeszcze jest – w tym terenie, skoro uwzględniono się pozwolenia i warunki, czy już wydane decyzje w terenach tych, gdzie był ESOCh jako tereny budowlane, dlaczego nie ma tych trzech działek, których numery zostały wymienione, pokazanych tutaj państwu w tym ESOCh-u? Bo przecież ten ESOCh nie będzie tak pięknie mogła biec ścieżka, bo on już jest przerwany istniejącą zabudową. To, że jest zapis, że w ZP te budynki mogą zostać, można je remontować, można modernizować jest niczym w stosunku do tego, że ten teren ZP może być również, tam może być nawet, z tego co wyczytałam, można robić i park. W porządku, przyjdzie komuś kiedyś chęć zrobienia parku, i ten teren, nawet tam, gdzie są budynki, bo znalazły się w terenie zielonym, nie jest w żaden sposób chroniony. Proponowaliśmy jakieś rozwiązanie zawężenia. Nasze uwagi nie zostały tutaj, w tej kwestii uwzględnione. Uwzględniono, owszem, częściowo uwagi po pierwszym wyłożeniu, kiedy ESOCh sięgał dalej nawet niż Studium. I do drugiego wyłożenia pięknie zostało pokazane plus minus rozpatrzenie uwagi nie w całości, bo cofnięto do granic ESOCh-u ze Studium. Ale nie wszędzie, bo mieszkaniac, który nie złożył takiej uwagi, jemu nie cofnięto. I co jeszcze? No, mówię, bolące jest to, że nikt nie bierze interesu osoby indywidualnej, prywatnego właściciela, jego prawa do dysponowania nieruchomością w żaden sposób. Na żadnym etapie do wyłożenia projektu planu nikt nie chciał słuchać mieszkańców, a mieszkaniac nie wiedział o tym, że toczą się rozmowy o infrastrukturze, chociażby kanalizacyjnej, przebiegającej przez teren... W infrastrukturze tego planu znajdziecie państwo, którądy biegnie propozycja budowy kanału sanitarnego, czy deszczowego, ale nas, mieszkańców nikt nie pytał o to, czy my chcemy uczestniczyć, czy może ten kanał biegłby metr w tę stronę, czy pięć metrów w tę. I mówienie – dostaniecie odszkodowanie, nie na tym rzecz polega. W części tego terenu są wrysowane tak cieniutko jakieś boiska, czyli coś jest planowane w tym terenie ZP. Bo jak jest wrysowane boisko, to znaczy właściciel może sobie to

boisko wybudować? I propozycja, że my jako właściciele mamy same zakazy, ale dokładnie, nie wolno terenu ogrodzić, zostawia się trzysta metrów działki z tysiącmetrowej działki bez prawa ogrodzenia? To jest dla mnie, jest to naprawdę coś bolące, bolące bardzo, bo ja nie mam terenu rok, czy dwa, tylko od prapradziadka. To nas boli bardzo. I boli nas to, dlaczego po drugiej stronie ulicy Dereckiego nie ma takich terenów zielonych? Tenże sam ESOCh, na górze widzicie państwo Studium, zostaje tak zawężony, bo były pozwolenia, bo były budynki, to proszę tak samo o uwzględnienie tych budynków, które są już w terenie I-ZP. Nikt nie bierze pod uwagę naszych utraty wartości naszych terenów. Żeby chcieć to nazwać kolokwialnie, to bym powiedziała – czujemy się w tej chwili, mówiąc dosłownie, okradani. A to powoduje, że i zaufanie do władz miasta zaczyna też gdzieś w społeczeństwie troszeczkę nie tak być odczuwane. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, może po tych wypowiedziach mieszkańców chciałby pan zabrać głos?”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Panie dyrektor, poproszę o zabranie głosu.”

Mieszkanka „A czy szanowna Rada i państwo radni, zanim zaczniecie głosować, moglibyście zapoznać się, jaka była opinia Komisji Rozwoju na temat tego planu? Czy była pozytywna, czy negatywna? Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Może być pani przekonana, że radni są zorientowani. Bardzo proszę.”

Radny P. Popiel „Nie uczestniczyłem, to chciałbym usłyszeć.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Udzieliłem głosu panu prezydentowi, dobrze?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania UM Małgorzata Żurkowska „Jeśli mogę odpowiedzieć na te pytania i zarzuty, to plan co prawda rozpoczął się w roku 2013 z opracowaniem, ale do roku 2019 jednocześnie było opracowywane Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta. Nie można było zaawansować prac, znaczy można było zaawansować prace szybciej nad tym planem ustalając dla tego całego terenu tereny rolne bez prawa zabudowy w planie miejscowym, ponieważ wymagana jest niesprzeczność planu miejscowego ze Studium. Dopiero Studium uchwalone w roku 2019 dało konkretny zarys do zastosowania rozwiązań planistycznych i nie zmieniło się to w ustawodawstwie, że potrzebna jest zgodność planu miejscowego z dokumentem Studium kierunkami rozwoju. To stwierdzenie zgodności państwo radni na etapie każdego uchwalanego planu potwierdzają osobnym głosowaniem o tej zgodności, a niezależnie od tego organy nadzorcze, Urząd Wojewódzki kontroluje nas też przy uzgadnianiu planów miejscowych pod kątem zgodności ze Studium. Mnie nie wolno zapominać o tej zgodności ze Studium i niestety w taki sposób mogłam zapisać w planie miejscowym pozwolenia na budowę wydane jako uwzględnione, zapisać w tekście. Natomiast gdybym zarysowała kolor brązowy w poprzek ESOCh-u, w poprzek zieleni, to jest naruszenie, po prostu naruszenie zasad Studium, i to jest taki plan po prostu do uchwalenia. Jeżeli kierunki

rozwoju miasta ulegną zmianie w tym miejscu, wtedy plan oczywiście dostosujemy. Natomiast póki co, mamy taki... dla nas to jest taka konstytucja właściwie, ten wyznacznik, to jest całe miasto rozporządzone i te wiodące funkcje nie mogą być zmieniane na inne. One nie po to były uchwalone przez państwa, żeby ich nie zauważać, i dlatego nie mogły zostać w rysunku. A dlaczego w rysunku zostały uwzględnione te budynki, które powstały kilka lat temu, zostały przyjęte jako wielorodzinne przy Koncertowej? Zostały przyjęte w zasób do użytkowania, są uwidocznione na mapach geodezyjnych do celów planistycznych, no i nie sposób, jeżeli są uwidocznione, zinwentaryzowane, nie sposób udawać, że ich nie ma; musieliśmy się do tego przymierzyć i co prawda, Ekologiczny System Obszarów Chronionych został tu przerwany przez realizację, po prostu realizację i użytkowanie, o tyle zieleń towarzyszącą wrysowaliśmy nawet między tymi blokami, jeśli państwo się dokładnie przyjrzą. Natomiast zapisy planu pozwalają państwu na ZP realizować się zgodnie z pozwoleniami na budowę właśnie w samym środku i w poprzek właściwie cały ten obszar państwo macie podzielony działkami i uzyskaliście pozwolenia na budowę. Plan, jak każdy plan ma taki zapis o zachowaniu zabudowy, a zachowanie oznacza, już spojrzę tylko, dopuszczenie remontów, modernizacji, a modernizacja, też mamy zdefiniowane, oznacza wykonywanie robót budowlanych polegających na trwałym ulepszeniu, unowocześnieniu, zwiększeniu użyteczności, podniesieniu standardu istniejącego obiektu budowlanego, więc to, co mogliśmy zapisać w planie, to zapisaliśmy, co nie było sprzeczne z dokumentem Studium. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Drodzy państwo, Komisja zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 3 do projektu uchwały i pozytywnie opiniuje sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu: 4 głosy „za”, 2 głosy „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Jeżeli zaś chodzi o opinię o projekcie uchwały – 2 głosy „za”, 3 głosy „przeciw”, 1 „wstrzymujący”. Kontynuujemy dyskusję. Pan Eugeniusz Bielak – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Prezydencie! Szanowni Mieszkańcy! Panie prezydencie, ten plan nie powinien stać dzisiaj na sesji ze względu na to, że jest dużą niesprawiedliwością wobec mieszkańców. Widzimy jasno, co Studium mówi, tu są przerwane, ZP jest przerwane i widać, że tam wszedł developer i będzie robił, co będzie chciał. Już udało mu się zrobić, co chciał, to zrobił „wuzetkami”. Ten plan ma pewne dobre strony, z lewej strony powiedzmy, tam jest, tu z kolegą rozmawiałem, jest dla mieszkańców po lewej stronie, natomiast tu, gdzie te zielone tereny są przerwane, i to jest bandycki, moim zdaniem, rozbój. Dlaczego? Dlatego, że miasto wydaje „wuzetki” na terenie zielonym; nie powinno tego być. Jest podobna sytuacja na Goździkowej, gdzie między domkami będzie developer budował i państwo wydajecie zgodę. To jest działanie przeciwko mieszkańcom. Jasno to widać na tym rysunku. Poprzednią mapę, którą państwo wyświetliliście, bardzo bym prosił o wyświetlenie Studium, teraz chcę zobaczyć. I widać w tej chwili wyraźnie, gdzie przebiegają zielone linie. I to, że jest tam zieleń urządzona, że ktoś coś mieszkańcom robi, po prostu oni będą mieć ograniczone możliwości w ogóle budowy i ich się ogranicza całkowicie, natomiast developerowi państwo pozwalacie budować. Zlikwidowaliście te zielone linie, to ZP, i tam już są bloki.

I ja sobie nie wyobrażam, żeby dalej tak to było robione. Uważam, że pan prezydent powinien ten projekt zdjąć i dopracować go. Gdzie są, proszę mi powiedzieć, panie prezydencie, wzięci pod uwagę mieszkańcy domków jednorodzinnych i ci, którzy mają działki, którzy coś chcą zrobić? Do tej pory był to teren jaki był, mogli na „wuzetki” robić, ale teraz ich się ogranicza, i tych ludzi, bo na Komisji byli ludzie też, którzy mówili, że mają „wuzetki” i już plan zmieniony jest, który jest na niekorzyść mieszkańców. Myślę, że pan prezydent weźmie to w tej chwili pod uwagę i podejmie decyzję, i wycofa ten projekt. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani Małgorzata Suchanowska – bardzo proszę, udziałam pani głosu.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję ślicznie. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! No, ja jestem zbulwersowana, że taki projekt w ogóle staje na sesji, niedopracowany. Proszę jakby pokazać mapę projektu gotowego do uchwalenia. Nie wiem, który z radnych podniesie kartę do głosowania za projektem planu, który nie mówi prawdy. Nawet linie tej doliny zielonej nie są zgodne ze Studium w tym momencie. Nie może to być w ten sposób traktowane..., nie mogą być w ten sposób traktowani ludzie, tak dyskryminująco. Jest developer, który już rozlegle działa na tym obszarze, nie wiem, jak wygląda ta dolina II-ZP, zieleń publiczna, u góry, w prawym rogu. Nie wiem, jak to teraz wygląda, ponieważ dostałam dosyć stare zdjęcia na maila, oglądałam – w rzeczywistości krajobraz dosłownie, zapewniam was, że to jest krajobraz budowy osiedla na całym obszarze brązowym, tym ciemnobrązowym. I w tym momencie przedstawia nam się plan, który maskuje jakby domy jednorodzinne, wytyczone działki jednorodzinne, decyzje na budowę na tych działka i nie określa tego jako jednorodzinny obszar, tylko jako ZP. Ja to sobie zaznaczyłam w artykule 18 uchwały punkty, które chciałabym państwu zacytować. 18 artykuł mówi: Dla terenu 1ZP, 2ZP, 3ZP, 4ZP, u tutaj zacytuję punkty, które chciałabym, żeby radni usłyszeli, jak brzmią: *Zasady kształtowania zabudowy oraz wskaźniki zagospodarowania terenu: ppkt 1 – Zakazuje się lokalizacji zabudowy.* Jak to się mam, ten podpunkt w części opisowej do rzeczywistości? Mam nadzieję, że w tej chwili, co usłyszeliście od mieszkańców, weźmiemy sobie to do serca i spowodujemy, żeby ten plan poprawić, po prostu poprawić, bo w tym momencie kłóci się część opisowa z częścią graficzną, to jest w tej chwili, to znaczy ona gra z częścią, ale z rzeczywistością nie gra, z decyzjami, które są wydane. Bo rzeczywistość jest inna. Developer ma większą moc, jak widać i na jego terenie jest teren MW, 2MW, i nie ma wąwozu, nie ma..., jemu można było wybudować, były „wuzetki” wydane, decyzje o warunkach zabudowy, i z tym się Wydział Planowania liczy. Oczywiście ujął to jako teren budowlany, a mieszkańcom tak jakby jeszcze poszerzył ten obszar zielony na ich działkach wytyczonych i domach, które tam już są. Nie wiem, czy ktoś z nas mógłby, byłby zadowolony, przepraszam, byłby zadowolony z tego, że jego działka jest zielenią publiczną. Zieleń publiczna daje miastu duże możliwości, ponieważ miasto jako mające w ustawie władztwo planistyczne może narzucać swoje rozwiązania, ale to, co się dzieje z planami zagospodarowania w Lublinie, to jest nadużywane. Dlaczego tak stwierdzam i od razu jakby udowadniam? Ponieważ miasto nie stać w ogóle na wykup tych dolin zielonych, które znaczy w tak obszernym jakby..., tak obszernie, żeby się tylko bilansował plan. To jest zrobione tak, żeby się bilansował

plan. Bo jak developerzy budują i robią beton, betonowe osiedle, to przecież I-ZP służy temu osiedlu. I dlaczego nie z developerskich działek, z terenu II-MW nie zrobiono tam terenu zielonego, ani skrawka, ani jednego skraweczka, ani jednego miejsca na drzewko? Dlaczego tam nie zrobiono, tylko zachowano linię napowietrzną, czyli sam spód wężu, tylko to zarysowano, bo ja nie wiem, w jaki sposób jeszcze się to planistom udało w tej masie betonu to zarysować, ale to jest po betonie narysowane, żeby tylko ładnie plan wyglądał, kolorowo. – (**Głosy z sali** – wypowiedzi nieczytelne) – Może rzeczywiście, panie radny, ma pan rację, że tam na dachach będą jakieś ogródki... - (**Głosy z sali** – wypowiedzi nieczytelne) – Nie umiem sobie wytłumaczyć, dlaczego są takie rozbieżności, dlaczego są takie niesprawiedliwości, dlaczego na terenie zielonym znajduje się IV-MW, na dole, tutaj, przy Zelwerowicza, dlaczego jest stacja benzynowa, dlaczego jest wykupiona droga przez miasto przy Lidlu? Ja chcę umowy która mówi o tym, że Lidl wybuduje tę drogę, a nie miasto, żądam tego, żądam, żądam jako radna, która chce skontrolować umowę. Jestem po prostu zaszokowana. Nie ma planu, a już są ludzie wywłaszczeni i zapłacone są grunty przez geodezję na drogę koło Lidla, na tę „L-kę”, co tu na dole przy Zelwerowicza, przy terenie, ta droga 2KDL i 5UMN. Przepraszam, ale dobrze nie widzę, nie wiem, mogę źle przeczytać, chyba to jest piątka. Żądam tego, i to w trybie pilnym żądam umowy z Lidlem, że wykonuje drogę, że miasto wywłaszczyło ZRID-em to miejsce tych mieszkańców i zapłaciło z publicznych pieniędzy. Planu nie ma. Jakim prawem zostało to zrobione, na jakiej podstawie prawnej? Wiem, że ZRID-u się używa do różnych, niecnych rzeczy. Ale w ten sposób, w ten sposób traktować ludzi, jednym dawać wszystko to, co chcą, co sobie zawnioskują, czy co napiszą w uwagach, a innym zrobić w dolinie, która może być zabudowana, ponieważ to nie jest dolina, stromy wąwóz, to jest na takich dolinach przepięknie, czy w górach, czy u nas w Lublinie rosną osiedla jednorodzinne. Jak można coś takiego zrobić, że się nie bilansuje zieleń? A to zróbcie developerowi na działkach zieleń, niech ma na plac zabaw, na jakieś wyjście dla mieszkańców, niech ma na swoim terenie zieleń publiczną. Dlaczego żaden developer nie ma swoim terenie zieleni publicznej? Uważam, że ten plan to jest kompromitacja dla prezydenta, kompromitacja dla naszych władz miasta Lublina. Ile razy z tego miejsca mówię o tym, żeby nie krzywdzić ludzi. Dlaczego tym ludziom nie zaznaczycie tak, jak developerowi tylko linii napowietrznej? Dlaczego tak żeście zrobili, że urządzenie zieleń dla developera dla całego osiedla na ludzkich własnościach? Panie prezydencie, czy pan chciałby, żebym ja panu zmieniła plan na pana domu, zaznaczyła zieleń publiczną i kazała panu rozebrać ogrodzenie? Czy pan chciałby mieć dom na zieleni publicznej? Przyjdzie druga władza i pana wywłaszczy za grosze, przecież to zieleń, groszowe sprawy, od 50 zł, czy od 30 płacicie, tak jak żeście się chwalili, od metra. A te tereny są warte przynajmniej 400 zł od metra. Dlaczego ludziom zaniżacie? Przecież będziecie płacić odszkodowanie z naszych publicznych pieniędzy tym ludziom, będziecie płacić odszkodowania za to, co robicie. Jak wam nie wstyd? Wstydzę się, wstydzę się, że ja muszę mówić wam o tym i że muszę was tak upominać. Jest mi tak przykro, że te moje wystąpienia emocjonalne chciałabym, żeby do was trafiały. Ale nie trafiają do was, bo nigdy nie zrozumie ten drugiego człowieka, bogaty biednego. Tak samo, jak ten developer wam jest bliższy niż ci ludzie, którzy pójdą do wyborów już niedługo, do urn. Czy już w tej chwili jesteście tacy, że nie chodzicie po ziemi, fruwacie w obłokach? Przecież nie można tak krzywdzić ludzi.

I nie można robić takich planów. Jeżeli spóźniliście się z planem, który był wszczęty w 2013 roku, to zdajecie sobie sprawę, że trzeba niestety zęby zagryźć i jednakowo potraktować wszystkich mieszkańców, tak jak i developerów. Jak można coś takiego przedstawić ludziom?

Poza tym chcę powiedzieć panu prezydentowi, jak skończy rozmowę, to mu powiem.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna skończyła wypowiedź?”

Radna M. Suchanowska „Nie, czekam na pana prezydenta, bo chcę powiedzieć panu prezydentowi...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę kontynuować.”

Radna M. Suchanowska „Chciałabym powiedzieć panu prezydentowi, że nie stać nas na wykupywanie tych ZP, nie stać miasto, bo miasto jest zadłużone. Nie stać nas na te drogi. Ekspertyza ekonomiczna jest zaniżona. I też się nie zgadzam z tym, że jest ona w tej chwili na dziesięć lat w takiej kwocie. Nie mogę też pogodzić się z tym, że tu mieszkańcy przyszli i mieszkanka dostała szlabanem po głowie. Szlaban opadł i rozbił głowę kobiecie, przyszła na sesję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, jesteśmy przy planach zagospodarowania przestrzennego.”

Radna M. Suchanowska „Musiałam to powiedzieć, bo taki mamy porządek w gminie, taki mamy porządek...”

Przew. RM J. Pakuła „Niczego pani nie musiała powiedzieć. Ja przypominam, że jesteśmy przy planie zagospodarowania przestrzennego.”

Radna M. Suchanowska „Przyszła na Radę Miasta, tu, do nas, na ten punkt, w którym ja się wypowiadam, i dostała szlabanem po głowie, i to mocno. Tak samo ja uszkodziłam samochód szlabanem. Taki mamy porządek, tak jak mamy plany uczciwe, widać, jakie są, że nie są aktualne ze stanem faktycznym.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, ja panią przywołuję do porządku.”

Radna M. Suchanowska „Nie są aktualne ze stanem faktycznym, panie przewodniczący. A może pan powie, że są? Niech pan mi udowodni, że są.”

Przew. RM J. Pakuła „Ja pani mogę co najwyżej udowodnić, że mówi pani nie na temat.”

Radna M. Suchanowska „Mówię na temat. To pan mnie nie słucha w takim razie.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, bardzo proszę, żeby pani przestała zakłócać sesję, mówiła na temat.”

Radna M. Suchanowska „Ale to się wszystko nagrywa, panie przewodniczący, i nagrywa się to...”

Przew. RM J. Pakuła „Przywołuję panią do porządku...”

Radna M. Suchanowska „...że pan mi przerywa i mówi, że ja nie mówię na temat – to też się nagrywa, i to wszyscy słuchają, mieszkańcy Lublina teraz nagminnie...”

Przew. RM J. Pakuła „Przywołuję panią do porządku po raz ostatni...”

Radna M. Suchanowska „Mieszkańcy Lublina nagminnie słuchają sesji i słyszą, ile razy mnie pan upomina, a ile innych pan upomina razy, chociaż nie mówią na temat, a ja...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna...”

Radna M. Suchanowska „...mówię cały czas w temacie.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, ja panią bardzo proszę po raz ostatni.”

Radna M. Suchanowska „Więc bardzo proszę, żebyśmy zdjęli ten punkt z obrad sesji. Proszę was, radni, wicie, że to nie jest rzeczywisty obraz, w tym momencie na tym planie naniesione są wszystkie domy, własności, tak jak trzeba. Więc... To znaczy nie własności, tylko pozwolenia na budowę. I bardzo proszę bym, żebyście podeszli do tego poważnie, ponieważ tutaj nie chciałabym, żeby to wojewoda poprawiał. Wolałabym, żeby Wydział Planowania zrobił jeszcze jedno wyłożenie. Już gorzej tam, w tych terenach być nie może, jak jest, bo wicie, że tam się po prostu..., to jest teren budowy w tym momencie developerskiej, cały ten obszar brązowy. I chciałabym prosić, żeby po prostu uznać uwagi tych państwa, którzy są obecnie pokrzywdzeni, żebyśmy się nie kompromitowali głosując za takimi rozwiązaniami, które nie są zgodne z faktem rzeczywistym. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Piotr Gawryszczak – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Radny Piotr Gawryszczak „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja chciałbym zauważyć, proszę państwa, taką pewną prawidłowość u nas, w Lublinie, że rzeczywiście betonujemy Lublin maksymalnie jak się da i niestety władze miasta cały czas traktują developera jako osobę, instytucję, firmę, której wszystko trzeba zrobić, tak jak sobie developer życzy, natomiast mieszkańców traktuje się tak, jak niepotrzebny przedmiot gdzieś tam w ogródku, który można przestawić, ewentualnie wywłaszczyć, bo taka będzie wola władz miasta Lublina. Każdy by chciał zapewne, tak jak to mieliśmy miejsce przy Studium, jeśli chodzi o Górki, każdy z mieszkańców bloku chciałby mieć widok na park, wychodzić sobie w kapciach do parku, i pochodzić po parku, oddychać świeżym powietrzem. Ten plan, który teraz państwo nam przedstawia, to jest właśnie dokładnie powtórzenie tego

samego, czyli z jednej strony ulicy nieważne, że developer zasypał te nieruchomości, znaczy te pagórki, które były zasypał, już tam stawia domy, natomiast państwo możecie nam przedstawić, że proszę bardzo, dbacie państwo o zieleń w mieście i w związku z tym mieszkańców domków jednorodzinnych, którzy, jak wiadomo, nie są liczną grupą w tej części miasta, możecie państwo potraktować właśnie jak ten niepotrzebny przedmiot w ogródku, czyli zakazać im cokolwiek robić, zakazać im ogrodzić swoją nieruchomość, a tam, gdzie „wuzetki” zostały wydane, no to trudno, to one są. Ale proszę państwa, ja mam taką wątpliwość, czy rzeczywiście to powinno być tak, że my wiedząc o tym, bo ta informacja, ona gdzieś tam krążyła już wcześniej, nawet wybrzmiała na Komisji Rozwoju, w czasie której to ten projekt uchwały był dyskutowany, radni dyskutowali nad nim, i ten projekt nie uzyskał większości w tej Komisji, bo trzy osoby, trzech radnych było przeciw, a dwie osoby były za, czyli tam jest opinia dotycząca tego projektu negatywna z Komisji Rozwoju miasta Lublina, z Komisji, która, jak wiemy, wiele godzin poświęca na dyskusje dotyczące planów zagospodarowania, rozwoju miasta i tak dalej, no i w tym przypadku ta Komisja sugeruje, że ten plan rzeczywiście nie jest najlepiej opracowany. I wydaje mi się, że nie jest najlepszym rozwiązaniem, tak jak zrobiliśmy to w 2019 roku, i od tego czasu sądy mają wiele do powiedzenia, jeśli chodzi o Studium, ponieważ pan wojewoda ówczesny, Przemysław Czarnek zauważył, że Studium nasze jest niezgodne z prawem i w związku z tym ta sprawa już po raz kolejny jest w sądach różnej instancji, i... - (**Głosy w tle** – wypowiedź nieczytelna) – I... Proszę? Tak, nie w obszarze Zelwerowicza, tylko w obszarze Górek Czechowskich, tak, ale jakby dochodzenie do tego jest podobne, bo tutaj także nie liczy się pan prezydent z mieszkańcami, z własnością mieszkańców, tylko chce pokazać, proszę bardzo, developerzy zbudują bloki, zamieszka tam kilka tysięcy ludzi, albo kilkaset osób i będą mieli wyjście na teren zielony. A że to jest kosztem mieszkańców kilku, kilkunastu posesji, to jest nieistotne, bo oni nie mają siły przebicia, a developer, wiadomo, może będzie partycypował w czymś. Nie wiadomo, w czym. Bo tak, jak pani radna wskazała, też nie wiemy, czy droga, którą tam się robi i wywłaszcza się pod drogę tereny, to jest wywłaszczenie prowadzone przez miasto, czy też inwestor, którego nazwy nie wymienię, wykupił tę drogę, tak? Bo często jest tak, i tak być powinno, że inwestor coś robi, to jednocześnie drogę buduje, bo to jest taki interes publiczny. A w tym przypadku tego interesu publicznego pan prezydent jakoś nie uwzględnia, szczególnie tych kilkunastu właścicieli nieruchomości w obszarze I-ZP, których po prostu się chce stamtąd wyrugować, bo pewnie kiedyś się ich wyruguje, bo jeśli nie będą mieli możliwości nawet ochrony swojego obszaru, tylko będą musieli mieć otwartą przestrzeń dla sąsiednich mieszkańców, dla swoich sąsiadów, z którymi niech żyją jak najlepiej, ale może przyjdzie ktoś, kto wejdzie im na posesję i będzie chciał coś zabrać. A my tego nie dostrzegamy. Pan prezydent oczywiście stwierdzi, że to jest wydumane stanowisko. Ale mam nadzieję, proszę państwa, że organ nadzoru, jakim jest wojewoda, także i w tym przypadku, jak w przypadku Górek Czechowskich w jakiś sposób będzie interweniował i wykaże niezgodność z prawem tego, co dzisiaj państwo przyjmiecie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan Stanisław Brzozowski, bardzo proszę. Pan Stanisław Brzozowski.”

Radny Stanisław Brzozowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowna Rado! No, w przeciwieństwie do niektórych, to akurat tak się składa, że jestem sąsiadem tych terenów i można powiedzieć, że też znam ten problem z dziada pradziada i z baby prababy. Natomiast niestety, z przykrością muszę stwierdzić, że potwierdzam niejako tutaj głosy mieszkańców, dlatego że to nawet jak się państwo przypatrzyacie na ten plan, to to widać, bo weźmy tutaj kwestię tutaj na samym dole tej właśnie zielonej doliny i po lewej stronie, tak jak patrzymy na wprost mamy stację benzynową, a po prawej mamy teren Lidla. I wiemy, widzimy dokładnie, że mocno zarówno tutaj, jak i tutaj te inwestycje wchodzi właśnie w tę zieloną dolinę. To w rzeczywistości wygląda tak, że na ulicy Zelwerowicza jest wiadukt nad tą suchą doliną, a po prawej i po lewej stronie są takie pionowe ściany nad tą suchą doliną, właśnie ze względu na to, że mocno zostały te inwestycje jakby wprowadzone w tę suchą dolinę. – (**Radna M. Suchanowska** „Mury betonowe..., oporowe.”) – Tak, tak, to są właśnie oporowe mury, ekologiczne, tak.. – (**Radna M. Suchanowska** „...ekologia...”) – Natomiast co do kwestii Studium, no to proszę państwa, ile razy już ten temat żeśmy przerabiali? Bo właściwie to tak: Studium niby jest i ono jakieś tam wytycza kierunki, ale jak się okazuje, w rzeczywistości później to się nikt tym Studium nie przejmuje, bo albo już na „wuzetki” zostało coś zabudowane, tak jak tutaj, w tym przypadku. Przecież, proszę państwa, ta sucha dolina, to ona się ciągnęła aż do granic miasta, to zresztą ślady jakby widać tego jeszcze na tym planie, natomiast w tym rejonie bliżej granicy miasta właśnie i tutaj, gdzie już ta zabudowa jest wielorodzinna, tam po prostu ta dolina została zasypiana, tam hektary dosłownie, znaczy wielkie ilości ziemi zostały nawiezione i ona została zabudowana. I Wydział Ochrony Środowiska w ogóle nie widział tego, nie reagował. Jak kiedyś zgłosiłem problem w interpelacji suchej doliny, tzw. trzeciej suchej doliny przy ulicy Poligonowej, która też była zasypywana, no to była reakcja, że tak, będzie usunięta ziemia, ale do dzisiaj nie została ta ziemia usunięta i tak już po prostu pozostanie. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – W każdym razie, biorąc to pod uwagę, że w ogóle ta zabudowa wielorodzinna to jest też na takim..., można powiedzieć naciągana trochę jest ta kwestia całego tego obszaru zabudowanego, bo te „wuzetki” zostały jakby umotywowane tym, że po przekątnej tego ronda tutaj w prawym, dolnym rogu jest zabudowa Czechowa i tam są bloki. No, ale zabudowa powstawać zaczęła z tamtej zasadzie strony i dosyć daleko od tego terenu, no więc trochę, jak mówię, to wszystko jest takie bardzo dęte, bym powiedział, i naciągane, tym bardziej, że te tereny zawsze były jako..., rzekomo miały być jako tereny zabudowy jednorodzinnej. No, w każdym razie mleko się rozlało, tutaj już jakby nie rozbierzemy tych bloków, które zostały wybudowane, natomiast faktem jest, że to, co powiedziała jedna z pań, taką gorzką refleksję, że my właściwie to mamy prawo do tego, żeby płacić podatki, ale nie mamy prawa korzystać z własnej nieruchomości i z własnego majątku, który odziedziczyliśmy tam, powiedzmy, po rodzicach, czy po dziadkach. I to jest prawda, bo ja sam byłem też dotknięty takimi sprawami, też byłem wywłaszczany pod drogi, i też w zasadzie niewiele mogłem jakby w tej kwestii działać.

Oczywiście jest tak zawsze, że ktoś jest zadowolony, ktoś jest pokrzywdzony, ale wydaje mi się, że w tym przypadku, jak i w wielu innych przypadkach należałoby się zastanowić, tylko że myślę, że to nie należy do kompetencji Rady Miasta, tylko raczej do legislacji krajowej, żeby po prostu tutaj zabezpieczyć te

kwestie własnościowe i żeby faktycznie nie było tak, że człowiek, nawet jeśli musi oddać swoją nieruchomość na jakieś cele publiczne, to też to jest moim zdaniem dzisiaj źle chronione, a w przypadku zieleni to już w ogóle praktycznie nie ma żadnych szans, bo tak: wiemy doskonale, że miasto tego terenu nie wykupi, a ludzie będą nadal, jak mówię, płacić podatki i nie będą mieli możliwości korzystania właśnie z tej nieruchomości, która do nich należy. Także to jest jakby jedna kwestia.

Druga kwestia to jest taka, że tutaj były też skargi mieszkańców i mieszkańcy się spotykali ze mną, bo chodzi o ten teren, który jest tutaj oznaczony, zaraz, bo nie bardzo widzę, no, ale chodzi o jak mamy tę suchą dolinę, znaczy tę zielen, chodzi o tę działkę w środku, która jest przeznaczona na usługi i na zabudowę jednorodzinna, no, tak 3UMN, tak. No, więc chodzi o to, że to są tereny, które będą przeznaczone na usługi, mogą być przeznaczone na usługi nieuciążliwe, bo ja w tej sprawie z panią dyrektorką Żurkowską rozmawiałem, pani dyrektorka mnie wielokrotnie zapewniała, że tam nic uciążliwego w zasadzie nie powstanie. Ale to tak..., to jest tylko takie, jak to się mówi gadanie, bo w rzeczywistości to będzie wszystko zależało od tego, czy komuś się tamten teren nada i czy będzie chciał tam na przykład pobudować supermarket, który należy do tak zwanych inwestycji nie... no, nieuciążliwych, natomiast nie jest do końca to prawdą, bo cały dzień jest ruch, przyjeżdżają samochody kupujących, no, też muszą wjechać tam TIR-y, a jak widzimy, tutaj z tą obsługą komunikacyjną tej działki to też nie jest całkiem ciekawie, bo jak państwo zauważycie, to przy stacji benzynowej ta szeroka ulica przechodzi w ciąg pieszo-jezdny, więc też tutaj bym powiedział to jest jakaś taka kompletna niedoróbka Wydziału Planowania, bo nawet jak udzielamy, znaczy dajemy „wuzetki”, to powinniśmy jednak jakoś perspektywicznie myśleć, że kiedyś tutaj plan powstanie i że w zasadzie należałoby tutaj jakaś drogę przeprowadzić, żeby to po prostu było funkcjonalne. No, a tutaj w zasadzie droga niby jest, ale tak de facto to jej nie ma, bo tam się po prostu nie da przejechać.

Także wracając do tej kwestii tego supermarketu, no to tutaj znowu jakby zapewnienie było takie, że no to chodzi o jakieś usługi typu takie, że powiedzmy tam powstanie fryzjer, czy jakiś dentysta będzie miał tam gabinet, prawda? I to byłoby oczywiście sensowne. Natomiast obawa cały czas pozostaje i, no, poza jakby tym zapewnieniem, że tam nie będzie ten supermarket wybudowany, bo już jest Lidl, bo tutaj niedaleko jest też Aldi, no, ale to, jak to mówią, gwarancji generalnie na to nie ma. Idea tutaj niby przyświecała taka, żeby tu było tzw. miasto piętnastominutowe, czyli dostęp do usług, ale nie wydaje mi się to, bo to tak teoria zawsze jest piękna, a praktyka zawsze jakoś wychodzi troszeczkę bokiem. No, w każdym razie były też tutaj skargi co do tego układu komunikacyjnego. No, ale cóż, no to już powiedziałem o tym przewężeniu, to taki jest, takie kuriozum można powiedzieć całkowite. Natomiast, no, najbardziej taką bolesną sprawą to są te kwestie właśnie własnościowe i to, że tam, gdzie są właśnie prywatni właściciele, no to tam mamy duży rozmach w planowaniu, natomiast tam, gdzie wchodzi developer, to już tam za dużo od niego nie wymagamy, i tam już sobie może rozwinąć swoją działalność wszechstronnie. Nawet tutaj biorąc ulicę pod uwagę Dereckiego, no to mimo że tam praktycznie cały ten teren jest już zabudowany, to developer wybudował tylko połowę drogi, a już do końca już nie, bo prostu, tak, bo nie stać go było, nie stać go było. Także tyle na ten temat. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja miałem nie zabierać dzisiaj głosu, bo się nagadałem na Komisji Rozwoju, natomiast, no, niestety jestem zmuszony, bo trochę chciałbym, żebyśmy zeszli z obłoków na ziemię w niektórych aspektach omawianego tematu. Po pierwsze – no, na tej sali padło, jakie miasto to jest złe, wydaje „wuzetki” bez opamiętania, no i to pierwsza fałszywa teza. No, pan prezydent jest zobowiązany jest wykonywać obowiązujące prawo; obowiązujące prawo w zakresie wydawania warunków zabudowy jest takie, że gdy pan prezydent nie wyda, jeżeli „wuzetka” spełnia wymogi formalne, i to już wielokrotnie było na tej sali mówione, że takie decyzje odmawiające były zaskarżane do Samorządowego Kolegium Odwoławczego i SKO nakazywało zmianę decyzji, więc nie rozmawiamy o tym, czy prezydent może, czy nie może. Tu jest..., znaczy, no, według mnie złe prawo, które powoduje, iż prezydent nie może, nie tylko nasz, tylko generalnie organ samorządu terytorialnego, organ wykonawczy nie może zatrzymać takiej „wuzetki”, jeżeli ona spełnia wymogi formalne wpisane do ustawy. I ja bardzo źle oceniam to prawo, ale z całym szacunkiem do Wysokiej Rady, my tu nie stanowimy, ale jakbyś mi Adaś nie przerywał toku myślenia, to bym był wdzięczny, my nie stanowimy tutaj legislatury i nie stanowimy ustaw, jeśli już, to prawo miejscowe. I chciałbym, żebyśmy, bo ja rozumiem popisy retoryczne, ale żebyśmy trzymali się podstawowych faktów wynikających z przepisów prawa.

Padło tu też, że miasto nagle będzie musiało odszkodowania wypłacać. No, otóż nie, no bo jest to w tym momencie teren na działalność rolniczą, zmiana planu powoduje, że będzie podwyższenie wartości tych nieruchomości, a wypłaca się odszkodowania w sytuacji, kiedy uchwalenie planu lub zmiana planu... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) - ...zmiana planu powoduje obniżenie wartości nieruchomości. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna).

Kolejna rzecz. Osobiście rozumiem państwa mieszkańców, no bo tutaj walczą i dbają o swoje interesy, w tym sensie, że faktycznie, gdyby te wszystkie działki były działkami budowlanymi, ich wartość by była większa, i to jest żeby zacytować klasyka „oczywista oczywistość”, tak? I tylko że, no, mamy sytuację taką, że to jest twierdzenie, które przy każdym uchwalaniu planu i pracy nad planem zawsze się Wydział Planowania z tym spotyka, że wszyscy właściciele działek nie chcą zieleni, nie chcą dróg, nie chcą sieci, chcą mieć jak największą intensywność zabudowy na swoich działkach. No, tylko że, no, miasto funkcjonuje jako pewien organizm, muszą być działki skomunikowane, bo do środka tego obszaru, też nikt do działki budowlanej nie dojedzie, jak nie będzie drogi, muszą być sieci kanalizacyjne, wodociągowe, inna, niezbędna infrastruktura techniczna.

Stąd też, no, mówię, nie dałoby się żadnego planu przyjąć, gdyby w stu procentach można wziąć pod uwagę interesy indywidualne mieszkańców, bo one są..., bo one są w wielu wypadkach sprzeczne. Bo jestem przekonany, że w górnej części tego planu też ileś tam osób jest niezadowolonych, bo przez ich działkę przebiega droga na przykład. No, ale gdzieś ta droga musi przebiegać. Jeszcze nie stworzyliśmy infrastruktury napowietrznej, żeby wszystkie działki były zabudowane. Ale, jak mówię, rozumiem państwa, że występujecie tutaj

w swoim interesie, żeby poprawić..., poprawić zagospodarowanie w sensie działek budowlanych swoich nieruchomości.

I tutaj kolejna rzecz. No, przykład Górek Czechowskich, no to mój szanowny kolega trochę strzelił kulą w płot, no bo tam wojewoda zaskarżył właśnie w ochronie terenów zielonych, a tutaj państwo wnioskuje o to, żeby tereny zielone przekształcić w tereny budowlane, więc jakby sprawa jest zupełnie o 180 stopni odwrotna od podanego w argumentacji przykładu.

Ale jaką mamy dzisiaj sytuację? Otóż, przewijało się tutaj w dyskusji, że część tego terenu zostało już zabudowane i niezgodnie z założeniami, które powinny przyświecać temu terenowi, mówię tutaj o zieleni publicznej, na podstawie „wuzetek”, i ten teren zielony, który powinien stanowić naturalną suchą dolinę, został przerwany, i to jest fakt, i nie da się wrysować tam już terenów zielonych, no bo to by była zupełna fikcja. Rzecz druga, fakt, zostały wydane „wuzetki” i fakt, tam są w terenie zielonym prowadzone już prace budowlane na trzech działkach bodajże, tak? I to są fakty. Ale, no, mamy, jesteśmy już po trzech wyłożeniach tego planu i mamy sytuację, w której... - **(Radna M. Suchanowska „Może być czwarte...”)** - ...mamy sytuację, w której mamy, wydaje się sytuację zerojedynkową – albo uchwalamy, albo odrzucamy. Z tym, że jeżeli odrzucimy, i biorąc pod uwagę państwa oczekiwania, żeby z terenu zielonego zrobić..., zrobić działki budowlane, to nie na nawet co pracować nad tym planem, pani dyrektor, bo on będzie sprzeczny ze Studium, tak? Dzisiaj mamy Studium wskazujące zresztą tereny zielone. Gdyby pani dyrektor..., gdyby pani dyrektor przygotowała plan, na którym ten teren I-ZP, są to działki budowlane, to nawet nie ma co wysyłać tego do organu nadzorującego naszą pracę od strony prawnej, czyli do Wojewody Lubelskiego, szkoda naszego czasu i czasu Wydziału Planowania. To musicie mieć państwo taką świadomość, że zamykamy oczy, realizujemy państwa wnioski, ale ten plan nigdy nie wejdzie w życie... - **(Radna M. Suchanowska „Ale developera też...”)** – Ale momencik, nigdy nie wejdzie w życie, bo będzie sprzeczny ze Studium, no i proszę przyjąć rzecz oczywistą... - **(Radna M. Suchanowska „Ale jest sprzeczne, jest sprzeczne...”)** - ...rzecz oczywistą. I w tym momencie jeszcze jest coś do uratowania, ale to jest ostatni według mnie moment. Jeżeli nie będzie uchwalonego tego planu, no to ten teren pozostanie, wydaje się, bez planu do czasu ewentualnej zmiany Studium uwarunkowań w tym obszarze i jeżeli zdecydujemy, że na tym obszarze nie ma obszarów chronionych zielonych. W innym przypadku plan jest niemożliwy do przyjęcia, znaczy on jest możliwy do przyjęcia, wszystko da się uchwalić, wszystko da się przyjąć, tylko on nie wejdzie w życie, bo będzie sprzeczny ze Studium. – **(Radna M. Suchanowska „On jest sprzeczny ze Studium.”)**.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę nie przeszkadzać.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo.”

Mieszkancka „Przepraszam, czy ja mogę, panie przewodniczący, tutaj odnieść się jako mieszkaniac i właścicielka, jeszcze chwilę?”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pani, w tej chwili udzieliłem głosu panu przewodniczącemu Sadowskiemu.”

Mieszkanca „Dobrze, dziękuję. A czy będę mogła za chwilę?”

Przew. RM J. Pakuła „Pani już raz otrzymała głos. Bardzo proszę, pan Sadowski, pan kontynuuje?”

Radny D. Sadowski „Ja już podziękowałem. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan Adam Osiński – wniosek formalny.”

Radny Adam Osiński „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja myślę, że ta dyskusja w tym temacie nic już nowego nie wniesie. W związku z tym stawiam formalny wniosek o zamknięcie dyskusji po wyczerpaniu mówców, którzy są zapisani do dyskusji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Mamy wniosek formalny. Bardzo proszę o określenie tematu, będziemy głosować.”

Radny Z. Drozd „Ale ja składam sprzeciw. Można się wypowiedzieć...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę...”

Radny Z. Drozd „...w sprawie... Ja jestem przeciwny wnioskowi formalnemu i chciałem w tej sprawie jako przeciwny argumentować. – (**Radny P. Gawryszczak** „Dwa głosy za, dwa przeciw.”; **Radny P. Popiel** „W trybie dwa głosy za, dwa głosy przeciw przy wnioskowi formalnym...”).

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan przewodniczący Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie przewodniczącym, no, wiem, że państwo lubicie najczęściej zamykać dyskusję, jak jest jakaś trudna sprawa, i to często wam przechodzi, ale wydaje mi się, że trzeba nie mieć wstydu, żeby wtedy, gdy przychodzi do nas mieszkańcy i mówią o swoich problemach, przedstawiają te swoje problemy, swoje wątpliwości, to my też nie chcemy dać się im wypowiedzieć i nawet nie chcemy wysłuchać tych radnych, którzy mają w tej sprawie coś do powiedzenia. Także będę głosował przeciw temu wnioskowi.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Teraz już możemy przejść do głosowania? Bardzo proszę, pan Tomasz Pitucha jeszcze.”

Radny T. Pitucha „W trybie przeciwny, panie przewodniczący. Również uważam za niezasadne głosowanie wniosku, który by ograniczał tutaj dyskusję, zwłaszcza, że sygnalizowała mieszkanca, jak sądzę, chcąc, no, odnieść się do... - (**Mieszkanca** „Tak, ustosunkować się...”) - ...subiektywnej interpretacji mojego przedmówcy, także bardzo bym chciał znać zdanie drugiej strony i wnioskuje zarazem o udzielenie głosu pani.”

Mieszkanca „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, ja chciałam się tutaj odnieść...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pani, ale to nie pan Pitucha udziela głosu, tylko ja udzielam głosu. Dobrze. Drodzy państwo, przechodzimy do głosowania. – (**Radny P. Gawryszczak** „A, już głosowaliśmy...”).

Głosowanie nr 17. Kto z państwa jest „za” wnioskiem formalnym, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu?”

Radny P. Gawryszczak „Ale przepraszam, bo ja już głosowałem, przepraszam, i teraz nie pojawia mi się... - (**Głosy z sali** – nieczytelne).”

Przew. RM J. Pakuła „No, to pan rady oddał głos, za chwilę zobaczymy wyniki.”

Radny P. Gawryszczak „A, no to dobrze, ja byłem „przeciw”.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Bardzo proszę o wyniki głosowania.”

Radny P. Gawryszczak „Jak wyniki, jak wyniki, panie przewodniczący?”

Głosy z sali - nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „9 głosów „za” wnioskiem, 15 „przeciw”, 4 głosy „wstrzymujące się”. Informuję, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Wracamy do dyskusji. Widziałem kilku dyskutantów. Dobrze. Na tę chwilę mamy pięciu dyskutantów, są prośby o to, żeby jeszcze raz pani mieszkanka oddać głos. Bardzo proszę, udzielam pani głosu, ma pani trzy minuty.”

Mieszkanka „Dla mnie, tak, panie przewodniczący? Dobrze zrozumiałam?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, dla pani.”

Mieszkanka „Dobrze, dziękuję. Ja chciałam się tylko odnieść tutaj do słów pana radnego, słów pani dyrektor. To nie jest tak, proszę państwa, że my jesteśmy całkowicie przeciwko terenom zielonym. My rozumiemy taką potrzebę, że takie tereny zielone powinny powstać w mieście. Natomiast ja apeluję do tego, żeby ten plan był uchwalany z głową, żeby nie było tak, że część naszych działek zostaje w jakichś takich dziwnych formach i kształtach, jako zabudowane działki, część w terenie zielonym, zostawiacie nam państwo jakieś niecałe skrawki pod zabudowę, z którymi naprawdę nie będziemy mogli nic zrobić. Poza tym ja chciałam zwrócić uwagę, że to nie jest do końca tak, że ten projekt planu jest zgodny ze Studium. Tutaj odnosiliśmy się do tego terenu IV-UMN przy ulicy Zelwerowicza. Tego terenu nie było w Studium, on się dopiero pojawił przy którymś tam wyłożeniu i on się wgryza w ten teren zielony... - (**Głos radnej Suchanowskiej** – wypowiedź nieczytelna) – Ja nie wiem, czyja to jest nieruchomości, ale ona się nagle, nagle pojawia, on się nagle nam pojawia przy którymś tam wyłożeniu Studium. Przy Zelwerowicza.

Ja chciałam tylko jeszcze zaapelować o jedną rzecz. Bo tutaj pan radny powiedział, że działka rolna z warunkami, z ostatecznymi warunkami zabudowy, to nie jest działka budowlana. Owszem, to jest działka budowlana i musicie so-

bie państwo zdawać sprawę z tego, że ja, mając takie ostateczne warunki zabudowy, ja mogę wystąpić z roszczeniem o wykup, ja mogę wystąpić z roszczeniem o działki zamienne, bo to mi daje prawo. I nie wiem, czy państwo sobie zdajecie sprawę z tego, że czym innym jest działka rolna, taka zwykła rolna, a czym innym jest działka z ostatecznymi „wuzetkami”.

Poza tym chciałam jeszcze, ostatnie, nawiązać do tego... - (**Radna M. Suchanowska** „Bo będą odszkodowania...”) - ...i tu musicie się państwo liczyć z tym, bo takie jest orzecznictwo. Natomiast chciałam jeszcze zwrócić uwagę na ten jeden, jeden taki, jedną nieruchomość, która została też powiększona, ona się znajdowała na środku, to jest taki teren użytku... - (**Radny P. Gawryszczak** „Możemy mapę jeszcze?”; **Radna M. Suchanowska** „Mapę prosimy.”) – ...to jest, bo to jest dość ważne...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Nie usłyszałem pana radnego...”

Radny P. Popiel „Czy możemy prosić o mapę?”

Radny P. Breś „Czy można mapę wyświetlić?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „To prosimy o wyświetlenie mapy.”

Mieszkanca „To jest teren, trzydzieści, z tego co pamiętam MN, on jest na samym środku tego planu, taki czerwony, pod zabudowę usługową nieuciążliwą. I to jest tak, że tutaj może być zbudowana na przykład szkoła, bo ona dokładnie przylega do terenów zielonych i zresztą tutaj, przepraszam, tutaj, w tych terenach zielonych było zresztą narysowane boisko. Więc co my widzimy jako mieszkańcy? Widzimy, że developer owszem, wybudował sobie naokoło bloki, bo my nie chcemy, proszę państwa, bloków, my chcemy domy jednorodzinne. Tutaj, gdzie jest obszar zabudowy biologicznie czynny 40 procent jest dość spory. My nie chcemy bloków stawiać. Tylko widzicie państwo, bloki powstały naokoło, więc trzeba dla bloków zrobić szkołę z terenem zielonym, tak, my to widzimy. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję pani bardzo. Ja ponawiam prośbę o wyświetlenie mapy, a głos oddaję panu radnemu Piotrowi Gawryszczakowi.”

Radny P. Gawryszczak „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Tak naprawdę to już takie tylko drobne uwagi, bo wywołany trochę przez radnego Sadowskiego, ja celowo przywołałem Górki Czechowskie, ponieważ proszę państwa, gdyby pan prezydent tak mocno dbał o miasto Lublin i jego mieszkańców, to trochę inaczej by postępował i tam, i tu, bo przecież tam, co my zrobiliśmy w tym Studium? No, w tym Studium pozwoliliśmy, żeby trzydzieści parę hektarów Górek Czechowskich ze stu tam dwunastu zostało zabudowane w sposób, wielkimi blokami, bo pozwoliliśmy, żeby tam powstało chyba osiem pięter nawet, czy kondygnacji, a nie mniej, jak było wcześniej. I w związku z tym ci mieszkańcy, kilka tysięcy mieszkań tam ma powstać, jeśli do tego dojdzie w ogóle kiedyś, mam nadzieję, że nie, to mieliby właśnie ten piękny widok na park, którego 70 ha za tę przysłowiową złotówkę pan prezydent przyjął w formie darowizny, i jaki jest z tego zysk miasta? No, taki, że właściciel nie zapłaci za 70 ha

ziemi miastu, podatku od nieruchomości, tak? A miasto po tym, jak ten developer będzie, może zrobi kiedyś, a może nie zrobi, bo te 10 mln, które zaoferował wydać w 2019 roku, ten wkład własny, no to dzisiaj, no, to już jest chyba takie trochę nieporozumienie, żeby mówić o tym, że ten park naturalistyczny się za to robi. I miasto, pan prezydent doprowadził do tego, że straciliśmy podatek od nieruchomości od 70 ha, tak? 70 ha razy 10 tys. za hektar, no to jest tam ileś tysięcy metrów kwadratowych, więc ileś tam straciliśmy rocznie podatku od tego. A developer będzie mógł pisać kiedyś, mam nadzieję, że nie, ale tak będzie mógł pisać, że sprzedaje mieszkania z widokiem na park, prawda? I każdy będzie mógł sobie kupić, bo tam park, bo zieleń, bo tlenu dużo i tak dalej. No i tutaj jest to samo, tak? Tutaj jest to samo. Nie dba się o ludzi, którzy mają, jak pani powiedziała, od wielu pokoleń te tereny przyłączone do miasta kiedyś tam. No, nie, no, tak samo właśnie jest, tak samo, tu chodzi o pieniądze tylko, bo być może developer podzieli się tymi pieniędzmi w jakiś sposób, tak? Bo tutaj właściciel tych Górek wtedy, kiedy państwo przyjmowaliście Studium, właśnie mówił tu, przy tych drzwiach, przy tych drzwiach mówił – „czy chcecie, żeby za chwilę znowu pojawiły się plakaty wyborcze czarne, wtedy dotyczyły posła Tułajewa, kandydata na prezydenta miasta z młotkiem, czy chcecie?” Czyli co? Czyli sugerował, że kto te plakaty zorganizował? Pan prezydent Krzysztof Żuk? Czy może developer jakiś? Więc proszę państwa, tak naprawdę odchodzimy trochę od tematu, ale dlatego, że tak naprawdę za tymi wielkimi działaniami, które rzekomo mają przynosić..., przynosić korzyści miastu, stoją potężne pieniądze, które przynoszą korzyści developerom, a biedni ludzie, pojedynczy mieszkańcy, których jest tam kilkudziesięciu być może, są właśnie na tej pozycji straconej, bo ich się nie słucha, a jeśli się słucha, no to będzie można ich kiedyś może wywłaszczyć, ale miasta nie będzie na to stać, więc będzie taki stan zawieszony, jak było przez wiele lat. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana radnego Piotra Popiela.”

Radny P. Popiel „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Nie ukrywam, że ten projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego już na samym początku, w trakcie pierwszego wyłożenia do wglądu publicznego budził we mnie dość duże kontrowersje, z uwagi na fakt przedstawienia tych możliwości rozwoju dla developerów, niestety. Patrząc na całość, możemy stwierdzić, że rzeczywiście, szanowni państwo, duża część tej zabudowy jest wskazana dla zabudowy jednorodzinnej. I to też należy podkreślić, w mojej ocenie, wszystkie, że tak powiem elementy tego planu od drogi 1KDL na zachód w mojej ocenie są dobre, i za to pragnę podziękować całemu zespołowi planistycznemu, bo nie ukrywam, faktycznie umożliwiamy zabudowę jednorodzinna i porządkujemy wiele kwestii własnościowych i kwestie rozwoju w tamtym terenie, i to uważam, że jest dobre. Natomiast, szanowni państwo, jeśli projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest procedowany przez 10 lat, no to krótko i na temat – developerzy zrobili, co tylko i wyłącznie chcieli, w szczególności umocnieni, tak mi się wydaje, zapisami Studium przyjętego w 2018 roku.

Wydaje mi się, panie prezydencie, że mógłby pan rozważyć, oczywiście jeśli będzie taka wola z pana strony, abyśmy w dniu dzisiejszym odstąpili od

opiniowania. Moglibyśmy podjąć uchwałę o etapowaniu, przyjąć dużą część tego planu, która nie budzi zastrzeżeń, a tak na dobrą sprawę prosząc na samym początku o prezentację, które w dniu dzisiejszym żeśmy nie zobaczyli, to wydaje mi się, że patrząc na wydane pozwolenia na budowę i tak moglibyśmy stwierdzić, że w wielu miejscach, bez względu na zapisy tego planu, i tak już sytuacja jest przegrana. Natomiast nie widzę tutaj zasadności, o czym szanowne mieszkanki tutaj nam wspominały, żeby krzywdzić co niektóre osoby ochroną terenów zielonych, które będą służyć tak na dobrą sprawę tym wybudowanym osiedlom mieszkaniowym. Ale to jest moja oczywiście prośba, to jest moja opinia. Jeśli pan prezydent się do tego przychyli, to będzie mi bardzo miło. Natomiast w tym kształcie, jeśli mam wypowiedzieć się na temat całości, no to proszę wybaczyć, ale jednak nie mogę poprzeć tego projektu, bo w dużej mierze on wychodzi naprzeciw wnioskowi developerów. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie radny. O głos prosi, zapisała się do dyskusji pani radna Małgorzata Suchanowska. Udzielam pani głosu, bardzo proszę.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję ślicznie panu radnemu Popielowi, ponieważ wyszedł tutaj naprzeciw jakby w części zabezpieczenia tego obszaru i tej pracy, którą planiści zrobili, ale chciałabym prosić, żeby pan może uzupełnił jakimś wnioskiem, żebyśmy to po prostu z tej Komisji dzisiaj zdjęli, bo...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Jesteśmy na sesji, pani radna...”

Radna M. Suchanowska „...z tej sesji zdjęli, przepraszam, z sesji zdjęli, dlatego że ja widzę tu taki sporny obszar, ten ZP, i mój przedmówca powiedział, że obawia się, że ten plan nie będzie zgodny ze Studium, jeżeli zmienimy ZP, ale on w tym momencie przedstawiony radnym, którzy po tej dyskusji wiedzą, że nie ma zachowanego tutaj tego ciągu wąwozu, który jest w Studium, w górnym rogu mamy Studium i ten obszar zaznaczony, i państwo zobaczą, jaki jest wąż. I ten plan dzisiaj, w tym momencie, w którym my uchwalimy, zdajemy sobie sprawę, że on nie jest zgodny ze Studium, taki jaki jest, w tym momencie. To nie jest możliwe, że..., to daje argumenty do tego, żeby nad nim popracować, żeby nad nim jeszcze popracować. I to jest jedna sprawa.

Druga sprawa, to jest zaniżony operat szacunkowy tego planu, totalnie, absolutnie nie zgodzę się, ponieważ koszty, które są, które gmina ma ponieść na wykup gruntów pod drogi i na zielen publiczną, na urządzenie tej zieleni publicznej, i wykup gruntów przede wszystkim od mieszkańców, to jest zaniżony; on jest przedstawiony ten operat na dziesięć lat, plus-minus, według cen obowiązujących, ale ja już dzisiaj mówię, że dla mnie to nie jest realne. Nie zamierza się, proszę państwa, wykupywać terenów zielonych i nie zamierza się wykupywać wszystkich ciągów pieszo-jezdnymi, dróg. Może po dziesięć lat tak, bo jeżeli te kwoty są, co są podane, mają być realne, to ja do takiego wniosku dochodzę, że nie zamierza się tego robić, zostawi się ludzi samych z sobą, tak jak na Ponikwodzie, tak jak w innych miejscach, gdzie węży leżą zielone, gdzie ludzie płacą podatki, a miasto nie ma środków finansowych na to, żeby urządzić te tereny dla mieszkańców osiedli, które tam powstały. Jest to wielka bolączka naszego miasta, bo nie mamy środków finansowych, żeby nimi dysponować na

te cele. Więc nie zamierzamy sobie tak wiele, nie obiecujemy sobie takimi planami takich terenów wielkich, które miasto jest zobowiązane wykupić. Bo nasze miasto zbankrutowałoby totalnie, gdyby miało wykupić kilka wąwozów w mieście. Taka jest prawda. A mieszkańcy w każdej chwili mogą złożyć wnioski i zażądać pieniędzy od gminy. Jeżeli gmina odmówi, pójdą do sądu i wygrają w sądach, bo gmina musi sobie zdawać sprawę z tego, że zabezpieczy teren ten, co ją stać wykupić.

Trzecią sprawą bardzo ważną jest to, że do tego planu używa się aktualnych granic działek, i tu są, tu jest siatka działek geodezyjnych naniesiona, i aktualnych „wuzetek”, które są. I tutaj nam się nie zgadza nieuwzględnienie tych „wuzetek”. I tu miałam na myśli sprawę odszkodowań za budynki, które już stoją i za budynki, które są..., rozpoczęta jest budowa. W tym momencie, jeżeli podejmiemy plan, odpowiedzialni jesteśmy wobec tych ludzi za to, że oni będą poszkodowani, więc będzie trzeba zapłacić, gmina zapłaci odszkodowanie tym ludziom. Bo oni, mając swoje domy na terenie rolnym, dostali pozwolenia, budują legalnie wszystko, tak jak i developer, a mimo to plan nałoży na nich zaniżenie wartości, bo ZP jest w tym momencie, zaniża ich wartość, i będą mieli prawo odszkodowanie otrzymać nie tylko za grunt, ale i za budynki. Także to jest moje zdanie.

Chciałabym też prosić, że rzeczywiście, tu na kompromis nas stać i możemy to jakoś, tę krzywdę zmniejszyć, bo jeżeli my mówimy, że bronimy tu wąwozów, terenów zielonych, ale słuchajcie, tu nie ma czego bronić, nie ma już czegoś bronić, developer zrobił, co chciał. Nie jest plan zgodny ze Studium. Zdajcie sobie sprawę, że ten punkt powoduje, że ten plan zostanie uchylony. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie prezydencie, pan chciałby teraz zabrać głos? Czy mogę kontynuować dyskusję?”

Zast. Prez. A. Szyczyk „Tak, chciałbym zabrać głos, bo może by to przerwało pewną dyskusję, jaką teraz tocymy. Rzeczywiście, ten plan budzi emocje i nie chcę wchodzić z państwem w polemikę i przerywać się argumentami, które państwo często nieprawdziwie podajecie, takie trochę krzywdzące, bo państwo doskonale to, co i pan radny Gawryszczak powiedział, że niepoważnie traktujemy mieszkańców. Przypomnę, że trzy razy ten plan był wykładany, więc tam było wiele problemów, i z drogami dojazdowymi, z drugiej strony to, co było powiedziane – wszystkie drogi gdzieś idą po czyichś własnościach, więc ktoś jest zawsze jakoś tam poszkodowany. Natomiast ja rozumiem, każdy chce mieć swoją własność, nie chcemy chronić terenu zielonego, to go nie chroimy. Ja myślę tak, proszę państwa – na dzień dzisiejszy mam propozycję. Wycofamy ten projekt planu. Zgodnie z uchwałą o przystąpieniu mamy etapowanie i pewnie wrócimy z tym planem, po prostu wykreślimy teren zielony, który będzie poza planem, niech państwo właściciele robią sobie tam, co chcą po prostu, i tyle. I niech się na „wuzetkach” Lublin pięknie rozwija. Też jest jakimś pomysłem na rozwój miasta, naszym... miasto tu sąsiednie, Rzeszów, też się pięknie na warunkach zabudowy rozwijał, nie miał planów. To jest też jakiś pomysł na rozwój miasta. Może i tak. Chociaż uważam, że wręcz przeciwnie. Więc ja proponuję, proszę o zdjęcie.

Natomiast chciałbym się jeszcze odnieść, bo to jest ważne – padło coś takiego, tu chyba ze strony, jak pomyłę osobę, to przepraszam, ale chyba pan radny Gawryszczak coś takiego powiedział, że Studium jest niewłaściwie przygotowane, że wojewoda Czarnek je podważył. Przepraszam bardzo, wojewoda Czarnek rzeczywiście, pan wojewoda, przepraszam, Czarnek, to został, rzeczywiście zostało to Studium zaskarżone, natomiast w wyroku jednoznacznie sąd potwierdził właściwość procedowania tego Studium. Rzeczywiście, problem mamy z Górkami Czechowskimi, ale nie można mówić o nieprawidłowości w zakresie Studium. Natomiast bym prosił, więc ja bym prosił o zdjęcie tego projektu uchwały w tym momencie, wycofujemy. Natomiast bym prosił pana mecenas, żeby pan precyzyjnie się odniósł do obowiązującego Studium, bo to jest warto, żebyśmy o tym sobie przypomnieli. Dziękuję bardzo.”

Koordin. BP Z. Dubiel „Panie przewodniczący, mam głos?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, tak, bardzo proszę, panie mecenasie.”

Koordin. BP Z. Dubiel „Szanowni Państwo! Tak, jak powiedział pan prezydent, projekt uchwały, który w tej chwili był rozpatrywany, został wycofany i w tym punkcie się to zakończyło. Ale skoro mam głos, to odniosę się do tych kwestii, które są poza tym punktem obrad, co jest oczywiste, na co pan przewodniczący Gawryszczak zwrócił uwagę, ale ponieważ i dzisiaj padały głosy, że organ nadzoru stwierdzi nieważność, to chcę przypomnieć, jak wyglądają przepisy ustawy o samorządzie gminnym w odniesieniu do Studium i w ogóle jak mieliśmy w przypadku Studium, jaką sytuację. Proszę wybaczyć, nie będzie to długo, ale podkreślę, że będę mówił o działaniach organu nadzoru, nie osoby piastującej tę funkcję, bo to jest organ i przepisy prawa, które o tym..., które regulują jego działanie.

Szanowni państwo, Studium było uchwalone 1 lipca 2019 roku. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, pan prezydent ma w ciągu siedmiu dni obowiązek przekazać projekt uchwały do organu nadzoru. Zakładam, że najpóźniej 8 lipca ten projekt, ta uchwała, oczywiście nie projekt, a uchwała w sprawie Studium została przekazana Wojewodzie Lubelskiemu jako organowi nadzoru. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, organ nadzoru stwierdza nieważność, podkreślam, stwierdza nieważność, mówi o tym art. 91 ustawy o samorządzie gminnym, uchwały sprzecznej z prawem. Jest to obowiązek. Przepis nie mówi – może stwierdzić. Stwierdza nieważność uchwały sprzecznej z prawem. Termin 30-dniowy upływał maksymalnie w dniu 7 sierpnia 2019 roku, jeśli 8 lipca pan prezydent przedłożył projekt uchwały, a więc w dniu 7 sierpnia upływał termin do stwierdzenia nieważności i w tym terminie organ nadzoru nie stwierdził nieważności uchwały ani w części, ani w całości. To jest bardzo istotne dla dalszej procedury. Przypominam tylko o tym dlatego, że to dzisiaj padało. Była nadzwyczajna sesja 25 lutego 2020 roku, szeroko się na ten temat wypowiadałem, jakby ktoś chciał sprawdzić moje słowa, byłem pytany, czy się mogę mylić, mówiłem – mogę się mylić, ale nie kłamię, to się zweryfikuje; były interpelacje, dlaczego Rada Miasta się nie wypowiadała. To ma wpływ na dalszą procedurę, wszyscy czekamy na wyrok. Otóż, 11 września, czyli nieco więcej niż miesiąc

po upływie tego terminu, organ nadzoru składa skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Ta skarga, jak wiemy, doczekała się, w uproszczeniu, trzech wyroków WSA, dwóch wyroków NSA i jest obecnie skarga kasacyjna, i o tym nie będę mówił. Pamiętajmy, że była też skarga osoby fizycznej, która między innymi w skardze prawomocnie oddalona podnosiła błędy związane ze zwołaniem sesji nadzwyczajnej, z uchwalaniem Studium. A więc zarówno w całości, jak i w części organ nadzoru nie stwierdził nieważności Studium, natomiast złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, do czego ma prawo. W wyroku z 15 grudnia dwa tysiące..., w jednym z wyroków, który zapadł dokładnie 15 grudnia 2021 roku IISA/LU-300/21, gdzie WSA uwzględnił skargę, podkreślam, w uzasadnieniu sąd pisze o tym, że organ nadzoru nie stwierdził nieważności uchwały, choć miał na to 30 dni, aczkolwiek nie można wykluczyć skargi, która została złożona. To nie jest ocena działania, ale rozstrzygnięcie nadzoru powoduje z mocy..., nadzorcze, z mocy samego rozstrzygnięcia nieważność i wyrok sądowy już może dotyczyć uchylenia rozstrzygnięcia nadzorczego. Tu była skarga i sąd oceniał, czy Studium jest zgodne z prawem, czy nie, wiemy, że w tej chwili jest nieprawomocny wyrok. Pozwoliłem sobie o tym przypomnieć nie dlatego, żeby jakąś polemikę wnosić, ale pojawiały się też kwestie, dlaczego Rada Miasta się nie wypowiadała w sprawie wniesienia skargi i skargi kasacyjnej. Wtedy szeroko tłumaczyłem – dlatego, że nie było rozstrzygnięcia nadzorczego, że Rada Miasta tylko w zakresie zaskarżenia rozstrzygnięcia podejmuje uchwałę, a nie w zakresie skargi do sądu organu nadzoru, bo to jest w gestii prezydenta, i nie dlatego, że miałem rację, ale chyba wiemy, że nigdy żaden z sądów nie zakwestionował braku uchwały Rady Miasta o zaskarżeniu, złożeniu skargi kasacyjnej. To nigdy nie było wadą formalną, że Rada Miasta nie podejmowała uchwały w sprawie zaskarżenia skargi kasacyjnej. Nawet jeśli na kanwie, bo pan przewodniczący wyraźnie podkreślił, że nie o tym dzisiaj przecież rozmawiamy, to pozwoliłem sobie to wyjaśnić, tak jak w każdej sprawie. Gdyby dzisiejsza uchwała była podjęta, już wiemy, że pan prezydent ją wycofał, zawsze organ nadzoru by oceniał, między innymi zgodność ze Studium. Proszę to traktować jako informację, a nie jakąkolwiek polemikę co do słów pana przewodniczącego, bo je dobrze zrozumieliśmy, że one były na kanwie i nie dotyczyły tamtej sprawy. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Projekt został wycofany, ale pan zapowiedział, że on być może wróci. Ja bardzo proszę o to, żeby w przypadku powrotu skierować do wszystkich komisji merytorycznych, żeby kolejna debata odbyła się na komisjach w większości, żeby nie robić tej powtórki takiej debaty, jak była dzisiaj.”

AD. 6.11. UBIEGANIA SIĘ PRZEZ MIASTO LUBLIN O TYTUŁ EUROPEJSKIEJ STOLICY KULTURY NA ROK 2029

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1812-1) stanowi załącznik nr 28 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie ubiegania się przez Miasto Lublin o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury na rok 2029 (mamy to na druku 1812-1). Bardzo proszę o krótkie wprowadzenie. Tak, zapraszam.”

Dyrektor Centrum Kultury w Lublinie Rafał Koziński „Witam państwa bardzo serdecznie, Wysoką Radę, prezydentów, wszystkich radnych. Proszę państwa, Europejska Stolica Kultury, którą przeżywaliliśmy w 2007, 2008, 2009, 2010 roku została niby nie wygrana przez Lublin, ale tak naprawdę została wygrana, wygrana, dlatego że w tamtym czasie pojawiało się bardzo wiele projektów kulturalnych, bardzo dużo zmieniliśmy, pojawiliśmy się na arenie międzynarodowej i na arenie ogólnopolskiej. Liczba artykułów promocyjnych, zwiększenie turystów, festiwalu było czymś niezwykłym, poruszeniem miasta Lublin. W tym momencie jest taka rzeczywistość, że w 2029 roku możemy po raz kolejny wystartować w tym konkursie. To się wiąże z tym, że na sześć lat przed ministerstwo ogłosiło konkurs ogólnopolski. I my składamy ten wniosek do państwa, żebyśmy mogli w tym konkursie wziąć udział. Z Polski na pewno wiemy, że nie startuje ani Warszawa, ani Kraków, ani Wrocław, nie startuje Białystok, nie startuje Poznań, nie startuje Gdańsk, startują miasta takie, jak: Szczecin, Rzeszów, no, zobaczymy, czy dzisiaj Lublin, Katowice, Kołobrzeg, Kielce, Toruń, także ten konkurs nabrał trochę innego wymiaru, nie ma takiego wielkiego napięcia, jak to było kiedyś.

I jeszcze jedna kwestia. Zmieniły się również zasady trochę tego konkursu, dlatego że w tamtym czasie najważniejszą rzeczą było bogactwo i różnorodność kultur europejskich i pokazanie swojej przysłowiowej twarzy, swojego zakątka Europy. Te zasady zostały, lecz teraz doszedł taki nowy wyznacznik, który jest niezwykle ważny dla miasta, że ten konkurs staje się dźwignią rozwoju miasta zgodnie ze strategiami i priorytetami. I to się nie tyczy tylko kultury. Tu możemy rozwiązywać problemy, nie wiem, ekologiczne, problemy zieleni, i jest na to kładziony bardzo duży nacisk. I novum w nowym rozporządzeniu jest to, jest nawet takie zalecenie, że miasta kandydujące powinny starać się o wsparcie finansowe z programów i funduszy unijnych, nie tylko kulturalnych; tu mogą być fundusze różnego rodzaju, nie tylko kulturalne. Mając tytuł, jest dużo łatwiej sięgnąć po te fundusze i jest na to wielkie przyzwolenie, i nawet jest to zalecane.

I teraz, co my jako Lublin musimy zrobić? Do 15 września tego roku trzeba złożyć aplikację, która tym razem ma tylko 60 stron, przypomnę, że wtedy napisaliśmy 220 stron o Lublinie, ta nasza teraz aplikacja, to jest wymóg unijny, jest bardzo formalna, ma 60 stron, i dopiero później jest ten drugi etap, jeżeli przejdziemy pierwszy, tam jest większa aplikacja do złożenia. I w tym pierwszym momencie, do 15 września chcemy rozmawiać z państwem, chcemy rozmawiać ze środowiskami kultury, z organizacjami pozarządowymi i artystami, nie chcemy tego rozlewać procesu na miasto, na wszystkich mieszkańców, żeby

się angażowali, bo przeżyliśmy jednak wtedy trochę traumę. Jeżeli przejdziemy na krótką listę, ten proces zamierzamy rozlać bardzo mocno na jesieni na całe miasto, żeby wszyscy mogli konsultować, brać w tym udział. I ta pierwsza aplikacja 60-stronicowa do napisania i przetłumaczenia, i wydrukowania do 15 września. Ja ją nazywam bardzo techniczną, dlatego że z sześciu równych punktów, które są niezwykle ważne, tylko jeden dotyczy się treści kulturalnych i artystycznych, reszta to jest o zarządzaniu, jak ten projekt będzie zarządzany, o tym, jaka jest wyporność miasta, czy jesteśmy w stanie przyjmować turystów z daleka, czy mamy drogi dojazdowe, czy mamy wyporność hotelową, czy mamy lotnisko i tak dalej. Mamy to wszystko, wtedy tego nie mieliśmy. Przypominę, że jeżdżąc do Warszawy, walczyliśmy o drogę S17, my, ludzie kultury z państwem, z biznesem. W tej aplikacji również musimy pokazać, że mamy kontakt ze środowiskami naukowymi, uniwersytetami, szkołami, i to wszystko prowadzimy, te procesy i konsultacje. Jednym z tych punktów bardzo ważnych jest również możliwość realizacji. I tutaj Unia Europejska bardzo mocno patrzy, czy ten projekt jest popierany ponad podziałami politycznymi, czy jest ważny dla miasta, czy on jest wizyjna dla miasta i czy wszyscy chcą go robić. Dlatego też mile widziane jest wręcz, no, mile widziane jest to, nie powiem, że pożądane to, żeby uchwała była większością głosów na pewno, że miasto chce startować, a przepiękną rzeczywistością jest to, żeby to było jednogłośnie. Ja powiem państwu – na nas spoczywa obowiązek, na nas jako Centrum Kultury, na mnie jako dyrektorze, żeby to przeprowadzić, tę całą koordynację na środowiska kultury, z którymi się spotykamy, ale my nie wiemy, czy my będziemy to realizowali za tych kilka lat, nie wiemy, kto będzie na tej sali sesji, kto będzie rządził Lublinem. My teraz składamy ten wniosek, robimy to wszystko ku przyszłości, dla tamtych pokoleń, które przyjdą. Ja nie wiem, czy ja będę pracował w Centrum Kultury i czy będziemy się spotykali, ale uważam, że byłby to grzech zaniechania – niepodjęcie tych starań – bo to będzie służyło innym być może i to jest niezwykle ważne, że nie możemy tego sobie zaniechać. Także w imieniu środowisk kultury, tych, z którymi pracujemy teraz na bieżąco, bardzo państwa proszę o to, co jest ważne, żeby to było ponad podziałami i żeby to państwa głosowanie było jednogłośnie.

I na koniec powiem – pamiętajmy, to jest konkurs. Kilkanaście miast wystartuje i to jest konkurs, i żebyśmy nie sądzili, że od razu wygramy. My zrobimy wszystko, i robimy wszystko, no i z państwem wielokrotnie się spotykamy i rozmawiamy, robimy wszystko, żeby to wygrać, ale to jest konkurs i nie zapominamy o tym, żeby nie było, żeby później nie było takiej trochę traumy, jak mieliśmy. Przypominę – tamta wygrana była naprawdę wygraną, bo dokładnie dzisiaj, proszę państwa, to jest też niezwykle, dokładnie dzisiaj przejeżdżaliśmy ulicę Szajnochy we Wrocławiu, mieliśmy prezentację Lublina w ramach koalicji miast. Tam przez pięć dni dawaliśmy widowisko, i to dzisiaj, 7 lat temu, dokładnie dzisiaj siedem lat temu prezydent Wrocławia powiedział – „Lublina baliśmy się najbardziej”. Jak sprawdzaliśmy raporty; o Lublinie wtedy, jako kandydacie pisało się najwięcej, samo to kandydowanie już było dla nas niezwykle wygraną, a po tej prezentacji, którą mieliśmy we Wrocławiu, było 120 artykułów prasowych w całej Polsce i 98 procent pozytywnych, także to nawet to kandydowanie nam strasznie dużo dało. Została z tego Noc Kultury, która jest naszym pięknem, później urodziły się Karnawały, Jarmarki, to wszystko było z tamtej energii i z tamtego czasu. Dlatego proszę państwa niezwykle uniżenie o tę jednogłośność, która będzie mile widziana. Ważną jeszcze

rzeczą jest to, że będziemy opracowywali również z państwem plan B. Jeżeli nie wygramy, to co zrobimy z tej aplikacji, które projekty sobie zostawimy do realizacji, bo to też jest niezwykle ważna rzecz, co byśmy mogli dalej z tym potencjałem zrobić. Przyjemnego głosowania życzę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo za to wprowadzenie. Pan Piotr Breś, bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Ja chciałbym tylko powiedzieć i zadeklarować, że Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości zagłosuje „za”, za tą uchwałą. I mam tylko jedną prośbę, żeby Europejska Stolica Kultury, mam nadzieję, że zdobędziemy ten tytuł w 2029, nie wyglądała tak, jak Europejska Stolica Młodzieży w tej chwili. Mówię tutaj przede wszystkim o tym, co się dzieje, wiecie państwo, z czym, z tą Galerią Labirynt i z tymi pseudo wystęпами. Więc prośba do wszystkich, żeby ta Europejska Stolica Kultury, jeżeli rzeczywiście wygramy, żebyśmy się szcycili tym tytułem, i żeby wszystko, co będzie związane z tym tytułem, przynosiło chwałę miastu, bo chyba wszystkim na tym nam zależy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan przewodniczący Piotr Choduń.”

Radny Piotr Choduń „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Oczywiście, nasz Klub również nie ma żadnych wątpliwości najmniejszych, że wszyscy zagłosujemy. I myślę, że rozwój tutaj miasta, kultury w mieście jest jak najbardziej wskazany, wręcz jest, byłoby, no, oczekiwane ze strony, myślę, mieszkańców, bo wszystkie dotychczasowe działania, które właśnie powstały w wyniku poprzedniej aplikacji, no, przyjęły się i są przez mieszkańców oczekiwane, i tylko pandemia była przeszkodą, a teraz wracają i widać, jaką cieszą się popularnością, i można powiedzieć z utęsknieniem każdy czeka, a na pewno nowe wydarzenie będzie inspirowało też i wszystkie, całe społeczeństwo miasta do działania. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym tylko przywołać takie trochę klasyczne określenie jakby kultury. Cóż to kultura? No, kultura to dobro, to prawda i piękno. Wszystko, co wychodzi poza to, a przecież widzimy, o czym jakby sygnalizował pan przewodniczący Breś, i o czym mówimy na wielu sesjach, szczególnie przy takich projektach, gdzie są różne pieniądze na kulturę, w tym na tak zwaną kulturę, my, proszę państwa, często występujemy przeciwko przyznaniu środków na jakieś instytucje kultury, dlatego że uważamy, ja przynajmniej często uważam tak, że wiele z tych przedstawień, tak to określe, nie ma nic wspólnego ani z dobrem, ani z prawdą, ani z pięknem. I w związku z tym, w związku z tym czasami rzeczywiście w kieszeni się otwiera szczyryk, kiedy się czyta, bo przecież nie zawsze się ogląda, rzadko oglądam jakieś takie dziwaczne przedstawienia, które, tak jak powiedziałem, nie mają nic wspólnego ani z prawdą, ani z pięknem, ani z dobrem. Natomiast chciałbym, żeby nasze miasto było postrzegane w Polsce i na świecie, i mam nadzieję, że zwyciężymy w walce o ten tytuł Europejskiej Stolicy Kultury, że będzie nasze

miasto postrzegane jako takie miasto, w którym jest wystawiana, prezentowana wszystkim kultura, czyli prawda, piękno i dobro. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej głosów w dyskusji. Możemy przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 18. Drodzy państwo, kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu?”

Radny Grzegorz Lubaś „Panie Przewodniczący! Miałem jakiś problem techniczny. Czy mogę prosić o powtórzenie głosowania przed przedstawieniem wyników?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, jeśli to problem techniczny, proszę o powtórzenie głosowania.”

Radny G. Lubaś „Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, jeszcze raz. Głosowanie nr 19. Drodzy państwo, po tym problemie technicznym jeszcze raz głosujemy – kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? 31 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Informuję, że jednogłośnie podjęliśmy przedmiotową uchwałę.” (oklaski)

Radna J. Mach „I obyśmy zostali tą stolicą.”

Zast. Prez. B. Stepaniuk-Kuśmierzak „Bardzo dziękujemy, drodzy państwo. Zrobimy wszystko, żeby tak się właśnie stało. Bardzo dziękujemy.”

Radny A. Osiński „I żeby to się przełożyło również na tę salę w dyskusji.”

Uchwała nr 1477/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 29 do protokołu

AD. 6.12. NADANIA NAZWY ULICY POŁOŻONEJ W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1798-1) stanowi załącznik nr 30 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (mamy to na druku 1798-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie. Tak, pan Piotr Gawryszczak – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Radny P. Gawryszczak „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja tylko z taką sygnalizacją niespójności uzasadnienia, które zapisane zostało przy projekcie tej uchwały. Proszę państwa, bo jak państwo wiecie, ja jestem trochę przeciwny nadawaniu nazw ulicom typu Krzaczasta, nie wiem, jakaś Porzeczkowa i różne inne, tak? I często o tym mówiłem. Czasami przychylałem się i głosowałem za, jeśli rzeczywiście było tak, że to jest ulica, gdzie te krzaczaste ulice były po drodze, w związku z tym jakby taka pewna ciągłość. Ale proszę zwrócić uwagę, proszę

zwrócić uwagę na uzasadnienie do tej uchwały. Ja tylko sygnalizuję, nie będę stawiał wniosków. Jest tak, czyli chodzi o Lublin część I obszar północno-wschodni, na terenie położonym w rejonie ulic: Nasturcjowa, Narcyzowa, Orzechowa, Trześniowska, i właśnie ta ulica Gerberowa teraz ma być, prawda? Ale proszę zwrócić uwagę na mapkę. Otóż, tam, na tej mapce, o czym nie ma mowy w uzasadnieniu, ta ulica, którą teraz chcemy nazwać to jest boczna ulicy, wiecie państwo jakiej? Nie Nasturcjowej nie Orzechowej, nie Bukowej, nie jakiejś innej, tylko Bł. Ks. Ignacego Kłopotowskiego, która to została ulica nadana kiedyś i to jest taka... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) - ...i to jest, proszę państwa, jakby uzasadnienie – nielogiczne, niespójne. Ale ja tylko sygnalizuję, bo dalej mamy uchwałę o dwóch ulicach, gdzie rzeczywiście zasłużone harcerki Szarych Szeregów, czyli ruchu żeńskiego Szarych Szeregów, tego konspiracyjnego dostaną nazwy..., będą patronami tych ulic. Więc tutaj jakby tylko sygnalizuję to, że to jest niespójne – uzasadnienie nie ma się nijak do tej nazwy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? – (**Głosy z sali** – nieczytelne; **Radny P. Popiel** „Głosujemy, panie przewodniczący.”) – Pani Małgorzata Suchanowska, bardzo proszę.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja tylko zaznaczę, że może by było zbędne nazwanie tej ulicy, z uwagi na to, że ona jest tylko małym, malutkim takim odgałęzieniem od tej głównej ulicy Kłopotowskiego i ze względu na cześć właśnie tego, tej osoby, to uważam, że ten mały..., bo tak jest, że są pewne odgałęzienia i nazwa konkretna, jedna, tam są numery w głębi, i to nie będzie szkodzić. Przecież tam jest, ile, cztery czy pięć działek, to by były po prostu A, B, C, D numer, czy F, i na przykład 29A, B, C, D, E, F, G, od ulicy Kłopotowskiego – przykładowo, daję taki przykład, nie? Bo tak się numeruje w innych miejscach ulice. I uważam, że te zbędne nazwy, no, to jest po prostu... Zastanówcie się państwo, czy to jest wskazane, żebyśmy tak wszystko nazywali byle czym i żeby nazwać, no. Uważam, że to jest tak jakby fragment tej ulicy. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan Bartosz Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowna Rado! Jeżeli chodzi o ulicę Ks. Kłopotowskiego, to ma być droga główna, to jest przedłużenie ulicy Węglarza, nie tak dawno to głosowaliśmy, dwa, czy trzy lata temu, chyba że przesadzam, może troszeczkę dalej. Natomiast wszystkie drogi drobne, te osiedlowe, poza Trześniowską może, która też jest w zasadzie taką główną dla osiedla, wszystkie drogi te drobne są właśnie związane z roślinami i to jest kontynuacja, więc ja tutaj nie widzę problemu, a nadawanie literek dodatkowo, myślę, że mieszkańcy będą bardziej zadowoleni, jak będą mieli krótką, łatwą nazwę, niż Ks. Kłopotowskiego numer XXX/A, no. Dziękuję.”

Głosy z sali „Głosujemy.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Jeśli nie ma więcej głosów w dyskusji, poddaję projekt pod głosowanie.”

Głosowanie nr 20. Kto z państwa głosuje „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? 25 głosów „za”, 2 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1478/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 31 do protokołu

AD. 6.13. NADANIA NAZWY ULICOM POŁOŻONYM W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1799-1) stanowi załącznik nr 32 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „A kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin (mamy to na druku 1799-1).”

Radny P. Popiel „Głosujmy.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt pod głosowanie.

Głosowanie nr 21. Proszę bardzo, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1479/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 33 do protokołu

AD. 6.14. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO USYTUOWANEGO W BUDYNKU PRZY UL. KOWALSKIEJ 3 W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1790-1) stanowi załącznik nr 34 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego usytuowanego w budynku przy ul. Kowalskiej 3 w Lublinie (mamy to na druku 1790-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 22. Kto z państwa głosuje „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? 25 głosów „za”, 5 głosów „przeciwnych”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1480/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 35 do protokołu

AD. 6.15. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO USYTUOWANEGO W BUDYNKU PRZY UL. HIPOTECZNEJ 4 W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1791-1) stanowi załącznik nr 36 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „A kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego usytuowanego w budynku przy ul. Hipotecznej 4 w Lublinie (mamy to na druku 1791-1). Nie widzę głosów w dyskusji. W takim razie proponuję przejść do głosowania. Sprzeciwu nie ma.

Głosowanie nr 23. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1481/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 37 do protokołu

AD. 6.16. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO USYTUOWANEGO W BUDYNKU PRZY UL. 3 MAJA 16 W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1792-1) stanowi załącznik nr 38 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego usytuowanego w budynku przy ul. 3 maja 16 w Lublinie (mamy to na druku 1792-1). – (**Głos z sali** „Głosujmy.”) – Dobrze, jeśli nie będzie sprzeciwu, poddam projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę.

Głosowanie nr 24. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? 31 głosów „za”. Informuję, że jednogłośnie podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1482/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 39 do protokołu

AD. 6.17. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO USYTUOWANEGO W BUDYNKU PRZY UL. RYNEK 13 W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1793-1) stanowi załącznik nr 40 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego usytuowanego w budynku przy

ul. Rynek 13 w Lublinie (jest to druk 1793-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam projekt pod głosowanie. Nie słyszę sprzeciwu. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 25. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? 29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1482/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 41 do protokołu

AD. 6.18. WYRAŻENIA ZGODY NA PRZYJĘCIE PRZEZ GMINĘ LUBLIN DAROWIZNY PRAWA WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI SKARBU PAŃSTWA STANOWIĄCEJ STARE KORYTO RZEKI BYSTRZYCY

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1801-1) stanowi załącznik nr 42 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „A następny punkt to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie przez Gminę Lublin darowizny prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa stanowiącej stare koryto rzeki Bystrzycy (mamy to na druku 1801-1). Pan Piotr Popiel – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Radny P. Popiel „Bardzo dziękuję. Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Jeśli mógłbym poprosić obsługę techniczną, aby wyświetlić pewne zdjęcie.

Szanowny Panie Prezydencie! Ja nie ukrywam, że w dniu wczorajszym podkreślałem wielką radość z przygotowania tego projektu uchwały, ponieważ rzeczywiście jest to dobry ruch – to mówię wprost – jest to dobry ruch. Szanowni państwo, piękne tereny z tyłu osiedla Medalionów na Wrotkowie, które przylegają do doliny rzeki Bystrzycy. Nie ukrywam, że bardzo dużo swojego życia społecznego wraz z kolejnymi..., z członkami rad dzielnic kilku kadencji te tereny bardzo mocno zostały pozmieniane, wiele inwestycji w tamtym miejscu zostało wdrożonych w życie już tak na dobrą sprawę. I przypomnę, panie prezydencie, że dość długo zabiegałem o to, aby na terenie Wrotkowa było jedno, jedyne boisko, i ono tak na dobrą sprawę to jest tam, dokładnie w tej dolinie rzeki Bystrzycy. No, i nie ukrywam, że jak pojechałem i zobaczyłem taki widok, no to przepraszam, no, wymaga to pewnego komentarza.

Otóż, szanowni państwo, tereny z tyłu osiedla Medalionów są terenami jedynymi, tak na dobrą sprawę, ogólnodostępnymi nie tylko dla mieszkańców tego osiedla, ale również i dla kilku wspólnot, które to zamieszkują po drugiej stronie ulicy Diamentowej. Tam jest zlokalizowane boisko, przypomnę, tam były budowane piłkochwyty i jeszcze tak, te dwie małe brameczki. Kiedyś pan prezydent Szymczyk przychylił się do mojego wniosku, żeby takie malutkie dla dzieci też tam umieścić. No, i szanowni państwo, ja rozumiem, że gmina Lublin w niektórych obszarach, powiem tak, w niektórych obszarach mniej lub bardziej sobie nie radzi, jestem w stanie to zrozumieć. I proszę panią dyrektor, żeby pani dyrektor aż tak mocno nie brała sobie tego do serca, to od razu mówię, z jednej,

prostej przyczyny. No, nie wymagam od szanownych państwa, od pana prezydenta, żeby wszystko było koszone, podkreślam, żeby wszystko było koszone, i żeby było koszone kilkakrotnie w ciągu roku. Natomiast są pewne obiekty bardzo strategiczne dla mieszkańców. I to jest dokładnie to miejsce. Mówię dokładnie, szanowni panstwo, o boisku, stricte o boisku, czyli konkretnie płyta 45 na 95 chyba metrów, jak mnie pamięć nie myli. Tam też jest zlokalizowany plac zabaw i dzieciaczki jeszcze i tak wokół tego placu zabaw sobie też wiadomo, że biegają. Już nie będę przedstawiał tego zdjęcia. I nie ukrywam, że bardzo się cieszę i dziękuję, podkreślę, kolejnym kadencjom Rady Dzielnicy Wrotków, która systematycznie dofinansowywała dodatkowe koszenia, podkreślam, dodatkowe koszenia samego boiska. No, bo czym innym, że tak powiem, są te zwykłe tereny zielone, gdzie nawet, jak trawa będzie miała 30 cm wysokości, to mieszkańcy będą mogli spokojnie pójść, no, ale przepraszam, już przy tak wysokiej trawie na pewno meczu się rozegrać dla dzieci nie da, więc moja wypowiedź, panie prezydencie, ukierunkowana jest tylko i wyłącznie na te obiekty, które nas mocno interesują. A gdyby nie było tej zgody kilka lat temu, wyrażonej właśnie na to boisko, wyrażonej na Street Workout Park, na dofinansowanie tego małego placu zabaw, czy też siłowni napowietrznej, to tak na dobrą sprawę bym chyba przemilczał, bo cała reszta, tak na dobrą sprawę, nie budzi we mnie aż tak skrajnych emocji. No, natomiast, no, wybaczcie, no, myślę, że i państwo, i ja, no, chcielibyśmy sobie spokojnie usiąść na przepięknych terenach doliny rzeki Bystrzycy. I to, co zostało, podkreślę to co zostało powiedziane na posiedzeniu ostatniej Rady, czyli to są, te pieniądze, które pewnie, powiem, wniosek już do pani dyrektor dotarł, to są dodatkowe 4 tys. zł przeznaczone tylko i wyłącznie na dodatkowe koszenia tegoż boiska. I o to serdecznie, panie prezydencie, proszę. No szkoda, że pana prezydenta Artura Szymczyka chwilowo tutaj nie ma, no bo przypominam, że to są dokładnie te tereny, na których mamy zorganizować park nadrzeczny, a ta przestrzeń, którą tutaj państwo pokazuję, jest wyznaczona jako pierwszy w ogóle, pierwszy etap tych inwestycji, bo do tej pory nikt nie negocjował, nikt nie negocjował wartości tych terenów, czyli cała reszta, że tak powiem, schodzi na dalszy plan, a to można powiedzieć, że jest dla nas priorytetem. I za tę uchwałę, tak, która mówi o przejęciu na rzecz gminy Lublin naprawdę dziękuję, bo nie ukrywam, że blokowało to chociażby rozwój w określonym momencie budowy siłowni napowietrznej. Bardzo dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan przewodniczący Leszek Daniewski, bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie przewodniczący. No, ja się nie mogę pochwalić takimi osiągnięciami, jeśli chodzi o te tereny, aczkolwiek od 20 lat ze Spółdzielnią Mieszkaniową Kolejarz te tematy były poruszone, natomiast nie chcę polemizować, chcę natomiast się odnieść do pewnej rzeczy, której świadkiem byłem na posiedzeniu Rady Dzielnicy Wrotków. Ja generalnie jestem przeciwny, żeby z pieniędzy, tutaj do pana prezydenta i do pani dyrektor, żeby ze środków, tej subwencji dzielnicowej, czy środków... - (**Głos z sali** „Rezerwy.”) – Słucham? – (**Radna J. Mach** „Z rezerwy.”) – Z rezerwy, przepraszam, żeby przekazywać na koszenie czegoś, co stało się obiektem sportowym. Bo jeśli raz powiedziano, że jest to obiekt sportowy, to uważam, że powinien być utrzymany w należytych warunkach i dostępny. Jestem przeciwnikiem zmuszania rady do wydawania pieniędzy na coś, co powinno być dla miasta rzeczą

normalną. Dlatego też apeluję, żeby nie korzystać z tych środków, pani dyrektor, rady dzielnicy, bo oni tych pieniędzy już mają niewiele, mają potrzeby – i przedszkola, i tak dalej – niemniej jednak na wniosek jednego z mieszkańców i członków Rady Dzielnicy Rada przychyliła się i 4 tys. zł skierowała na dodatkowe koszenie. Wydaje mi się, że to nie jest dobre rozwiązanie, te pieniądze Rada Dzielnicy powinna przeznaczyć na zupełnie inne potrzeby, a nie na to, co powinno leżeć w kompetencji Urzędu Miasta. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pani Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja oferuję, mam kosę, to w czynie społecznym pójdę i wykoszę, pani dyrektor. Cieszę się bardzo, cieszę się bardzo, że dostaniemy taki obszar. Liczę na radnych, że będą, tak jak pan Daniewski tu powiedział, będą pilnować porządku na tym terenie, bo piękny teren, a trawa wysoka i tak szczerze mówiąc, to tu z kolegami żeśmy żartowali, że nie daj Bóg tam coś wystawić, bo przecież tam by kleszcze zjadły, w tej trawie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan Eugeniusz Bielak – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Leszku Daniewski! Ja mam doświadczenie zupełnie inne z dzielnicy. Dwie kadencje przewodniczącym zarządu dzielnicy byłem i pewnie wiesz, że na Felinie metodą trawnika po 10 arów z rezerwy celowej powstało boisko, i masę terenów, które były zdegradowane również, do tego namawiałem. Teraz Rada Dzielnicy od tego odeszła i ileś lat nie robią trawnika, nie robią miejsc parkingowych. To, co jest konieczne. I wkoło bloku na przykład, koło bloków nowych, kilka lat temu oddanych trzy, cztery lata temu ZNK chaszczce rosną. I ja dziękuję bardzo pani dyrektor, że pani dyrektor zadbała i dba, nieczęsto, ale wystarczy, że wykosi, powiedzmy, raz czy dwa razy w roku. Zupełnie inaczej to wszystko wygląda.”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, mówimy o przejęciu gruntów. Ja tylko przypominam.”

Radny E. Bielak „I ja myślę, że jest to, panie Leszku, dobra metoda, oby było to robione po gospodarsku...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Pan radny mnie nie zrozumiał. Chodzi mi właśnie o to, żeby częściej kosić, ale przez Wydział, a nie kierować środków dzielnicowych...”

Głos z sali „Ale nie można ich zmuszać...”

Radny E. Bielak „Dobrze, dziękuję bardzo, dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, dobrze, drodzy panstwo, może umówmy się, że to nie jest temat, który powinien wzbudzać emocje. Bardzo proszę, pan prezydent.”

Zast. Prez. M. Banach „Panie Przewodniczący! Ja chciałem, żeby głos zabrała pani dyrektor Blanka Rdest, tylko nie wiem, czy po tej deklaracji pani radnej Suchanowskiej jest to jeszcze potrzebne, ale może mimo wszystko, pani dyrektor.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pani dyrektor.”

Dyrektor Wydziału Zieleni i Gospodarki Komunalnej UM Blanka Rdest-Dudak „Szanowni Państwo Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Koszenie tego, wspomnianego przez pana radnego Popiela, terenu jest zaplanowane w ciągu dwóch dni. Próbowaliśmy wjechać na ten teren wcześniej, ale nie wiem, czy państwo zwrócili uwagę, że maj jest w ogóle w tym miesiącem bardzo mokrym. I chciałam też zauważyć na sugestie mieszkańców, jak również państwa radnych samych, które do mnie wpływają, że jeżeli wjeżdżam sprzętem do koszenia w takie tereny zbyt wcześnie, to ten efekt też idzie w inną stronę, bo te tereny są po prostu w jakiś sposób niszczone. No, staramy się, żeby ten konkretnie teren był użytkowany przez dzieciaki i przez mieszkańców, i muszę wjechać wtedy, kiedy mogę fizycznie ze sprzętem ciężkim w ten teren wjechać. Teren będzie skoszony.

Co do kwestii przekazywania środków przez Radę Dzielnicy, ja nie śmiem sugerować Radzie Dzielnicy, na co ma przekazywać środki, każdy taki wniosek jest analizowany, mieszkańcy taki wniosek wskazują, że jest to zasadne, bo jest to miejsce, w którym dzieci spędzają swój czas, i ja oczywiście taką realizację wniosku, dodatkowe, panie przewodniczący, koszenia, to nie są koszenia, które zastępują te, które ja mam zaplanowane w harmonogramie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Szanowna Pani Dyrektor! Ja wiem, że pani wszystkim pomaga i chce pomóc, i tak dalej. Ze względu na środki, które pani dysponuje, nie da się zrobić. Ale to w takim razie zwracam się do pana prezydenta, żeby zwiększyć środki na koszenie, nie... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Nie wiem, przepraszam, czy ja mam głos, panie przewodniczący?”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, bardzo proszę osoby, którym nie udzieliłem głosu, żeby się nie wypowiadały w tej chwili. Głos ma pan Leszek Daniewski.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Nie wiem, czy ja jestem rozumiany, może ja niewyraźnie mówię. Więc chodzi o to, żeby środków z subwencji, czy, przepraszam, rezerwy celowej na dzielnice nie wykorzystywać do tego, co jesteśmy zobowiązani jako Urząd, utrzymania tego obiektu w użyteczności. I te 4 tys., które...”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, no, bardzo proszę, bądźmy w temacie, nie rozmawiajmy o koszeniu boisk, bo rozmawiamy teraz o przejęciu działki. Ja bardzo proszę, żeby być w temacie, no.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Przepraszam, przepraszam bardzo. Ja bym w ogóle nie dyskutował, gdyby dyskusja nie została rozpoczęta w pana Klubie, absolutnie, ale każdy chciał się tutaj wykazać, wychwalić i tak dalej, więc ja tylko zasłyszałem na spotkaniu Rady Dzielnicy, że 4 tys. idzie na dodatkowe koszenia, a ja uważam, że koszenia powinny odbywać się ze środków Urzędu Miasta...”

Radny T. Pitucha „Już trzy razy to słyszeliśmy, trzy razy to samo. Proszę przejść dalej...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Jeśli pan nie będzie przerywał, bo widzę, pan ma jakieś predyspozycje do prowadzenia obrad, widzę, wsparcia pana przewodniczącego. Myślę, że chyba nie ma takiej potrzeby. Także apeluję, żeby środków z dzielnicy nie wykorzystywać, a zostawić je do dyspozycji dzielnic. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan Piotr Popiel, bardzo proszę.”

Radna J. Mach „Popieram to.”

Głosy z sali – nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna Suchanowska jest proszona o zaprzestanie pokrzykiwania.”

Radny P. Popiel „Panie prezydencie, ja tylko pragnę podkreślić i podziękować wszystkim osobom merytorycznym, przygotowującym przedmiotowy projekt. Jest to naprawdę bardzo dobry projekt, wiele lat na to czekaliśmy. I proszę, panie prezydencie, żeby rzeczywiście wszelkie prace inwestycyjne, które będą możliwe po podjęciu tej uchwały, były dalej realizowane. I myślę że warto przejść do dyskusji.”

Głosy z sali – nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 25. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o podanie wyników głosowania. 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1484/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 43 do protokołu

AD. 8.19. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. ANTONINY GRYGOWEJ ORAZ UL. ERAZMA PLEWIŃSKIEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1802-1) stanowi załącznik nr 44 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie... Panie radny Bielak, ja pana przywołuję do porządku. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Antoniny Grygowej oraz ul. Erazma Plewińskiego (mamy to na druku 1802-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt pod głosowanie. Mamy głos w dyskusji. Bardzo proszę, pan Eugeniusz Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałem zapytać, kto wniosek złożył, i czy to są resztówki, czy tam coś jest planowane, czy jest, tor będzie poszerzany, czy ja dobrze myślę? Chciałbym wiedzieć, co tam ma być... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) - ...co tam ma być, co tam ma być, i kto złożył wniosek.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, panie prezydencie, mogę prosić o udzielenie odpowiedzi?”

Zast. Prez. M. Banach „Pan dyrektor Arkadiusz Nahuluk.”

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Mieniem UM Arkadiusz Nahuluk „Szanowny Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Obszar jest... Inaczej – obszar posiada plan aktywności gospodarczej, więc może być... Ja przepraszam, panie radny, nie zwykłem zwracać uwagi, ale zadał pan pytanie, a nie słucha pan, tylko rozmawia, przepraszam. Więc...”

Radny P. Breś „Ale panie dyrektorze, panie prezydencie, ja mam prośbę jako szef Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Mogę mieć prośbę? Przepraszam.”

Przew. RM J. Pakuła „A zgłosił się pan do głosu?”

Radny P. Breś „Zaraz się zgłoszę.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę. Pan dyrektor Nahuluk ma głos.”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Jest tam przewidziana aktywność gospodarcza. To w zakresie, jak teren może być zagospodarowany. Nikt nie zgłosił się sensu stricto do zakupu tego terenu, jedynie firma Panattoni w okresie pandemii chyba dwa lata temu, patrzę tutaj, nie, przepraszam, półtora roku temu, na początku 2022 roku zwróciła się z zapytaniem, jakie gmina Lublin ma plany w zakresie tych działek. I to były jedyne wnioski. Nie, przepraszam, był jeszcze jeden wniosek Wydziału

Strategii i Przedsiębiorczości, który wniosł o rozpoczęcie w celu aktywacji gospodarczej terenu, który jest przeznaczony pod aktywność gospodarczą i znajduje się w terenie aktywności gospodarczej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan Piotr Breś, bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałbym złożyć stanowczy sprzeciw tego typu zachowaniu pana dyrektora Nahuluka. Szanowni państwo, nie, jak by to powiedzieć, nie odzywałem się wiele razy, natomiast nie tylko nasz Klub, ale też, jak by to powiedzieć, odpowiedzi, które idą od pana dyrektora do nawet waszego Klubu, są co najmniej nie na miejscu. Nie będę używał cięższych słów, dlatego że tu nie o to chodzi. My nie jesteśmy, jak by to powiedzieć, ludźmi, my jesteśmy radnymi Rady Miasta Lublin, a pan dyrektor jest od tego, że jeżeli przychodzi na sesję, to odpowiada na pytania, które zadają radni, po tym, jak pan prezydent wskaże, żeby któryś z dyrektorów odpowiadał. No, nie..., żeby pan prezydent zwrócił uwagę panu dyrektorowi, dlatego że za każdym razem, jak pan dyrektor odpowiada na te pytania, to zachowuje się, jakby pan dyrektor postradał wszelkie zmysły. No, szanowni państwo, jeżeli radny zadaje pytania, no to oczekuje odpowiedzi, czy radny słucha, czy nie słucha, może inni radni słuchają. Natomiast nie może być tak, że pan dyrektor zwraca uwagę radnym, co radni mogą, a czego nie mogą. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Tak, pan prezydent, proszę.”

Zast. Prez. M. Banach „Szanowni Państwo! Ja oczywiście w imieniu pana prezydenta tylko częściowo zgadzam się z opinią pana przewodniczącego Piotra Bresia. Myślę, że wszyscy państwo zgadzacie się z założeniem, że jeśli ktoś jest radnym, to nie znaczy, że bardziej się należy szacunek, niż dyrektorowi. Wydaje mi się, że wzajemnie powinniśmy siebie szanować. A to, że pan dyrektor, jako człowiek, domaga się wobec siebie szacunku, nie widzę w tym akurat niczego złego, i absolutnie pan dyrektor w tej sprawie nie wymaga od pana prezydenta jakiegokolwiek reprymendy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Powiem tak: cieszę się, że pan przewodniczący zwraca uwagę na *savoir vivre*, ale dobrze by było, żebyśmy uwagę zwracali na dobre wychowanie wszystkim uczestnikom sesji, a nie tylko dyrektorowi Nahulukowi.”

Radny E. Bielak „Panie przewodniczący, czy ja kogoś obraziłem? Czy coś powiedziałem złego? Nie.”

Przew. RM J. Pakuła „A czy ja wymieniłem pańskie nazwisko?”

Radny E. Bielak „A co obchodzi pana dyrektora, że ja słucham, czy nie słucham. Ja jestem radnym, ja mogę wyjść i ja za to odpowiadam. Pan dyrektor odpowiada za swoje obowiązki, ja za swoje. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Przejdźmy do głosowania.”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Panie przewodniczący, ja tylko jedno słowo chciałem powiedzieć – przepraszam, jeśli ktoś poczuł się obrażony.”

Przew. RM J. Pakuła „No, to przejdźmy do głosowania. Głosowanie nr 27. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? 21 głosów „za”, 5 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1485/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 45 do protokołu

AD. 6.20. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. ERAZMA PLEWIŃSKIEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1803-1) stanowi załącznik nr 46 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Erazma Plewińskiego (mamy to na druku 1803-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 28. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? 19 głosów „za”, 8 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1486/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 47 do protokołu

AD. 6.21. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. JANA PAWŁA II

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1804-1) stanowi załącznik nr 48 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Jana Pawła II (mamy to na druku 1804-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 29. Kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Lechu, Darek. 19 głosów „za”, 10 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1487/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 49 do protokołu

AD. 6.22. WYDZIERŻAWIENIA NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1806-1) stanowi załącznik nr 50 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt, to podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin (mamy to na druku 1806-1). Nie widzę głosów w dyskusji. Proszę o określenie tematu, przejdziemy do głosowania.

Głosowanie nr 30. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? 31 głosów „za”. Informuję, że jednogłośnie podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1488/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 51 do protokołu

AD. 6.23. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM ALBO W UŻYCZENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1807-1) stanowi załącznik nr 52 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem albo w użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (mamy to na druku 1807-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę. Proszę o określenie tematu głosowania.

Głosowanie nr 31. Bardzo proszę, kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Proszę o wyniki głosowania. 31 głosów „za”. Informuję, że jednogłośnie podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1489/L/2023 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 53 do protokołu

AD. 6.24. SPRAWOZDANIE Z REALIZACJI PROGRAMU WSPÓŁPRACY MIASTA LUBLIN Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI ORAZ Z PODMIOTAMI, O KTÓRYCH MOWA W ART. 3 UST. 3 USTAWY O DZIAŁALNOŚCI POŻYTKU PUBLICZNEGO I O WOLONTARIACIE ZA ROK 2022

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1805-1) stanowi załącznik nr 54 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2022 (mamy to na druku 1805-1). – **(Radny P.**

Popiel „Głosujmy.) – Nie głosujemy tego. Widzę, że ze sprawozdaniem zapoznano się aż 6 komisji, myślę, że państwo radni są zorientowani. Proponuję, aby dokonać zapisu, że Rada Miasta zapoznana się ze Sprawozdaniem z realizacji Programu współpracy Miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2022. Nie słyszę sprzeciwu. Proszę o dokonanie takiego zapisu w protokole.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotowym Sprawozdaniem

AD. 7. WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE RADNYCH ORAZ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt - Wolne wnioski i informacje radnych oraz Prezydenta Miasta Lublin. Bardzo proszę, jeśli ktoś z państwa chciałby zabrać głos. Pan Zbigniew... To pani prezydent pierwsza, bardzo proszę.”

Zast. Prez. B. Stepaniuk-Kuśmierzak „Szanowni Państwo! Ja w drodze tylko i wyłącznie przypomnienia. Jeżeli ktoś z państwa miałby siłę, czas i ochotę, to dosłownie za pół godziny przed Ratuszem spotkają się wszystkie drużyny, które przyjechały do Lublina na Akademickie Mistrzostwa Polski. Tam będzie też otwarcie tych Mistrzostw, więc serdecznie zapraszam. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, pani prezydent. Pan Zbigniew Jurkowski – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Radny Z. Jurkowski „Witam serdecznie. Ja chciałem wszystkich serdecznie zaprosić na 13. edycję Festynu Pasje Ludzi, która odbędzie się 11 czerwca. Ten Festyn by się nie odbył, gdyby nie miasto Lublin, gdyby nie duże zaangażowanie jednostek organizacyjnych miasta. To wynika z tego, że musimy zachować wszystkie procedury odnośnie..., które są obowiązujące. Poza tym serdecznie chciałem zaprosić państwa radnych. Dlaczego zapraszam państwa radnych? Bo można będzie wygrać ciekawe nagrody: to jest skok w tandemie na spadochronie, przelot szybowcem, przelot awionetką, przelot balonem. Gwarantuję radnym, że będą mogli wrócić balonem do domu. Jest tylko taki warunek, że muszą mieć kilka mieszkań w Lublinie, bo nie wiadomo, w którym kierunku będzie wiał wiatr. Także serdecznie wszystkich zapraszam. I jeszcze raz wszystkim chciałem podziękować za pomoc w organizacji.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja mam trzy sprawy.

Pierwsza sprawa. Czytaliście pewnie państwo, mówiłem o tym wiele razy – w tym tygodniu na rondzie Stulecia KUL były cztery wypadki, cztery wypadki. Powtarzam to po raz kolejny na sesji i na komisjach o tym mówiłem, Samorządności i Porządku Publicznego. Musimy coś z tym zrobić, szanowni państwo, bo naprawdę dojdzie do tragedii, wiele razy pewnie by doszło. Są to na szczęście

różne wypadki. Te były w miarę lekkie, ale codziennie, można powiedzieć, że jest wypadek na rondzie Stulecia. Jest to rondo, nie wiem, czy źle oznakowane, czy za mało oznakowane, czy trzeba tam zrobić światła. Nie wiem, co z tym zrobić, ale tych wypadków na rondzie Stulecia jest bardzo dużo, więc prośba nasza jest taka, żeby się tym zająć. Nie wiem, są odpowiednie służby, jest pan dyrektor, może postawić jakieś dodatkowe oznakowanie, może postawić światła. Coś jest tam nie tak. Tych wypadków jest co tydzień i codziennie coraz więcej. Więc ja prosiłem kiedyś o te statystyki, jeżeli chodzi o te wypadki, ale przeczytajcie sobie sami państwo – lublin112 pisze o tym, że był czwarty wypadek. Więc dobrze by było zareagować.

Druga sprawa to jest Plac Kaczyńskiego. Szanowni państwo... Plac Lecha Kaczyńskiego. To, co się dzieje na tym placu, to urąga chyba wszelkiej, nie wiem, no, trzeba przejść i zobaczyć – tony śmieci, burdy i tak dalej. No, dobrze by było, żeby służby komunalne, które mamy, i umowę podpisaną, żeby przynajmniej sprzątały. To ja pamiętam, szanowni państwo, ten rechoł w mediach, jak jeden z dziennikarzy podrzucił tam śmieci, widzieliście państwo, który wyleciał później z telewizji. Natomiast teraz nie trzeba podrzucać. Zobaczcie państwo, on zwracał uwagę wtedy na tamtą sytuację. Co się dzieje w tej chwili? Tam są dzieci, tam są rodziny z dziećmi, każdy chce się przejść na spacer, pobawić, już nie mówię o bezpieczeństwie, bo to też dobrze by było, żeby służby zwróciły na to uwagę, ale zaśmiecanie tego terenu jest nagminne, trzeba coś z tym zrobić. No, wydaje mi się, że my jesteśmy od tego, żeby o tym mówić, głośno, a pan prezydent, żeby poradził z tą sytuacją.

I ostatnia rzecz. Nie wiem, czy państwo obserwują media, ale chciałbym zwrócić uwagę, bo pan prezydent w Informacjach Prezydenta nawet się nie zająknął w tej sprawie. Mianowicie Górki Czechowskie i to, co się dzieje w tej chwili na Górkach Czechowskich. Szanowni państwo, Instytut Pamięci Narodowej prowadzi śledztwo, w którym to już wykopano 25 szkieletów, a z informacji wynika, że będzie ich jeszcze coraz więcej. Ja chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, dlatego że jest jakaś zmowa milczenia, zmowa milczenia wszem i wobec. Nie wiedzieć, czemu. Przecież ci ludzie ginęli na Zamku najczęściej, albo byli przywożeni z Zamku. Przecież myśmy mówili o tym wiele razy i zwracali uwagę na konferencjach prasowych, to pan prezydent, wiceprezydent wtedy na sesji mówił, że ja sobie robię kampanię na umytych kościach. Co się okazało? Okazało się, że miałem rację, i nie tylko ja, ale przede wszystkim ludzie, którzy dążyli do tego, żeby odkopać tych ludzi, którzy tam leżą, bo tych szkieletów, tych ciał jest coraz więcej. Więc dobrze by było, szanowni państwo, żebyśmy w tej izbie powiedzieli o tym, że gdyby nie determinacja, i tu nie chodzi o mnie, tylko przede wszystkim o tych społeczników, albo o tych ludzi, którzy stracili tam swoje rodziny, żeby o tym mówić, bo jeżeli już piszą o tym media zagraniczne, że to jest odkrycie na wagę ogólnopolską, albo i światową, to zobaczymy, co się dalej z tą sprawą wydarzy. Więc to jest historyczny moment. Ja się strasznie cieszę. I ja nie potrzebuję przeprosin od żadnych mediów, ani nikogo, dlatego że ja jestem gruboskórny. Ale dobrze by było, żeby ktoś powiedział przynajmniej „przepraszam” za to, co się wydarzyło przez te wiele miesięcy, kiedy myśmy tam mówili o tym, że osoby, które tam leżą, albo osoby, które poszukują swoich rodzin, potrzebują tego, żeby ich godnie pochować, a przede wszystkim, żeby badać im imiona i nazwiska, bo do tej pory nie wiemy, kto tak naprawdę tam leży. A ci

ludzie walczyli właśnie o to, żebyśmy my tutaj siedzieli, o naszą wolność, o naszą wolność i o to, jak ta Polska w tej chwili wygląda. Więc dobrze by było, żeby o tym mówić i żeby wszystkie te osoby, które tam leżą, zostały godnie, po pierwsze, wydobyte, odkopane, uczczone i przede wszystkim żeby im nadać imiona i nazwiska. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan Stanisław Brzozowski, bardzo proszę.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo! No, tutaj Piotr Breś mnie ubiegł trochę, bo chciałem też na ten temat zabrać głos. No, ograniczę się tylko do takiej refleksji, że czasami trzeba jednak troszeczkę się zastanowić, zanim się wypowie jakąś opinię, czy ewentualnie kpi się tam, powiedzmy, z kogoś, bo tutaj konkretnie mogę przywołać nawet imię i nazwisko człowieka, który był wyśmiewany, to jest osoba publiczna, bo jest członkiem Rady Dzielnicy Czechów Południowy w tej chwili, nazywa się Adam Łukasik. Był tak, można powiedzieć, traktowany jako taki nieszkodliwy wariat trochę, no i właśnie ten, co te kości zwierzęce wykopuje i podzuca. Natomiast, jak się okazało, jednak coś było na rzeczy, i ja również byłem przekonany, że mogą być tam jakieś osoby pochowane, dlatego że dużo na ten temat słyszałem z ust moich już świętej pamięci rodziców, a którzy tam mieszkali w pobliżu i byli świadkami w pewnym sensie, bo oglądali te tereny tuż zaraz, po ucieczce Niemców w 1944 roku, ale też później widzieli, że były też mordy dokonywane przez urząd bezpieczeństwa, który przejął tę katownię niemieckie po wkroczeniu tzw. wojsk radzieckich. Także jeszcze raz do tych szczególnie, co tak, mówię podejmują takie szybkie decyzje i od razu wiedzą wszystko najlepiej, nie, żeby jednak czasami może się trochę zastanowić nad tym. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan Zbigniew Ławniczak, bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Koleżanki i Koledzy! Ja chciałem dzisiaj, znaczy, tego żeście państwo nie zauważyli, ja chciałem tylko przypomnieć, że dzisiaj został otwarty most imienia Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego, wreszcie, po paru miesiącach, no, ale cieszymy się, że jest otwarty, co rozładuje naprawdę komunikację. Ale nie o tym chciałem mówić, bo to nie jest moja zasługa, ale tutaj przecież państwa też, bo o to żeście zabiegali, i pana marszałka, i pana prezydenta.

Ja, dalej z uporem maniaka, będę mówił o ulicy Janowskiej. Proszę państwa, co się tam dzieje w tej chwili, to jest naprawdę..., może teraz właśnie, jutro zobaczę, może troszeczkę tam się, że tak powiem, ta komunikacja uspokoi. Byłem świadkiem dosłownie kilka dni temu, jak ciężarówka 40-tonowa, no, pusta wprawdzie, ale jechała, rajd sobie zrobiła, trąbiąc na wszystkich. Mam to nagrane nawet na tym, na telefonie, ale, no, nie bawię się nigdy w szeryfa, ani nie ścigam się gdzieś tam na ulicach, ale tym razem to zrobiłem, w sensie ona mi uciekła gdzieś tam, ale widziałem z daleka, bo Janowska jest prosta. Więc wyobraźcie sobie, pojechała w stronę Mariny, potem przy tych boiskach, ja to nazywam boiskami Leszka Daniewskiego, bo on tam wnioskował, skręciła na pełnym gazie w aleję, która tam tylko jest dla rowerów, dla pieszych, tam matki

z dzieckiem widziałem, i wjechała potem, tam jest jakaś remontowana ta restauracja, ona się jakoś tam nazywa, nie wiem, z tyłu boisk tu Piotra Chodunia, tam gdzie... I proszę państwa, no i to jest przykład, no, ja bym apelował, panowie ze służb tu są, żeby mimo wszystko Straż, bo ram jest ta budowa, ja myślałem, że ona jedzie właśnie gdzieś w kierunku mostu, tam coś robić, ale no, nie, no, nie ma tam w ogóle żadnego znaku, nieoznakowane jest, że tam wjeżdża ta ciężarówka, No i to jest taka sytuacja, że ten odcinek, już wracam do drugiej sprawy, ten odcinek, że tak powiem, między Nadbystrzycką tutaj a tymi warsztatami, no to już tak jest zdewastowany, to jest odcinek może 300 metrów, że po prostu autobusy, bo one się nie mieszczą, to wbiły już te krawężniki ogromne, to wbiły, a jak ja mówię, a już zrobiły nawet odwodnieniem, bo z jednej strony tej skarpi, co kolej robiła, to już jest taki rów, że tam właściwie... Ja rozumiem, że to są kolosalne pieniądze na remont tej ulicy i w tej chwili ich nie ma, może trzeba będzie pomyśleć, ale przynajmniej ten odcinek w jakimś stopniu, no, trzeba by zrobić po prostu, bo dalej tak, szczerze mówiąc, to... Jeżdżą wszyscy tam w stronę Zalewu, jeżdżą rekreacyjnie, były prowadzone wcześniej budowy, i też ulicy Krężnickiej, i teraz mostu, i tutaj tędy jeździły, ciężki sprzęt jeździł, kiedyś masa samochodów jeździła, parę lat temu do Bike Parku obecnego i tam wysypywała gruz, różne rzeczy, jeżdżą też do MPWiK-u samochody, no, może już nie o takim natężeniu, dlatego trzeba pomyśleć może o tym zakręcie. Ja tutaj z panem rozmawiałem też dyrektorem. Druga sprawa, to tam jest taki mały odcinek, gdzie samochody parkują i, no, przesiadają się osoby na rolki, tam zostawiają, też to jest niebezpieczne, bo one nagle skręcają w lewo. Ja myślę, że napiszę jednak mimo wszystko taki wniosek, taką interpelację, aby tam ten odcinek właśnie do wjazdu na ścieżkę rowerową i do tego małego mostku był zarezerwowany tylko dla służb ratowniczych, czyli Straży ewentualnie Pożarnej, gdyby jakiś tam wypadek, czy pogotowia. Oczywiście na zakręcie tam jest szkoła. Ja do tej szkoły nic nie mam, bo to nie jest konkurencyjna szkoła, ona ma tylko kursy, no, co do mojej, także proszę też nie brać tego, że ja tutaj ma coś do tej szkoły – nie mam absolutnie – tam nie ma w ogóle możliwości zaparkowania. No, oczywiście Straż przyjeżdża, zakłada tam zamknięcia, czy mandaty, ale to też jest niebezpieczne, bo tam praktycznie pobocza nie ma. Proszę zwrócić uwagę, że jest też firma, nie wymienię nazwy, która się..., też do tej firmy nic nie mam, ale jak tam przyjedzie samochód ciężarowy z kablami, to on zajmuje pas drogowy i do czasu wyładowania kabli to tam naprawdę w jedną stronę jest ruch, on nie wjeżdża na taki podest, czasami wjeżdża, i tam w zasadzie, przy ulicy Koło i tutaj do Starego Gaju, to tam praktycznie chodnika nie ma. Jeżdżą działkowcy. Tam naprawdę jest bardzo niebezpiecznie. Może kropkę postawię w tym miejscu odnośnie tego odcinka.

Jeszcze chciałem powiedzieć o tym, co przewodniczący Piotr Breś mówił. Ja dzisiaj z panem komendantem Straży rozmawiałem na ten temat, właśnie o Placu Kaczyńskiego, bo tam nie jest, to nie jest kwestia tylko tych śmieci też, bo to jest obciach po prostu, ja jestem zawodowo w tym miejscu często, praktycznie codziennie, i powiem państwu, że ja rozmawiam z turystami. Bo tam jest taka sytuacja, że w tym budynku, gdzie ja zawodowo jestem, to są kamery, potem w banku są, i jest taki odcinek, że tych kamer nie ma, i tam sobie, no, towarzystwo zrobiło, bo to jest centrum miasta, proszę państwa, ściśle centrum miasta, tam towarzystwo sobie ustawiło taki stół „bankietowy”, i właśnie tam miały, kiedyś te zdjęcia robiłem, wzywałem Straż, i tam właśnie biesiadują całe noce,

i tam, no, obciach jest, żeby turyści tam chodzili. Ja rozmawiałem z matkami, które się tam bawią z dziećmi, no to oni, ci ludzie mówią, czy nawet ci turyści, że to jest, no, wizerunkowo dla miasta bardzo niekorzystne. Ja z panem komentantem, nie będę zdradzał szczegółów, bo tam żeśmy ustalili pewne rzeczy, bo nie chciałbym tego zdradzać, natomiast tutaj myślę, że powinniśmy się jako służby i miasto, przed chwilą żeśmy o tym mówili, aplikujemy do Europejskiej Stolicy Kultury, także na pewno centrum będzie brane pod uwagę, więc też apeluję tutaj do Urzędu, aby... To nie chodzi, czy to jest plac Kaczyńskiego, czy to jest plac o innej nazwie, ale to jest centrum miasta i naprawdę warto się temu przyjrzeć, żeby tam porządek jakiś w tym miejscu zaprowadzić. Dziękuję bardzo, to tyle z mojej strony.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja trzy kwestie chciałbym wywołać.

Pierwszą sprawą jest, szanowni państwo, moja osobista prośba, żeby najlepiej już na najbliższą sesję, a jeśli tego się nie uda uczynić na najbliższą, to na pierwszą powakacyjną, zrobić porządek z nagłośnieniem. To jest naprawdę dużo problemów ze zrozumieniem tego, co państwo czasami mówicie, i nie jest to złośliwość, po prostu wynika to ze strony fonicznej. Wiem, że z tym boryka się też niestety obsługa potem, tworząc protokoły, więc zarówno w kontekście samego nagłośnienia, jak i zmiany tej sytuacji, w której znajduje się prezydium, bo my tu, szanowni państwo, taką ekwilibrystykę skuteczniamy i wymieniam się tymi dwoma mikrofonami, a jest nas czterech, jak państwo widzicie. Więc wielka prośba o zmianę tego stanu rzeczy i poprawę jakości – do pana sekretarza przede wszystkim.

Druga sprawa – pan radny Breś wywołał temat ronda Stulecia, i dobrze, że wywołał, ronda Stulecia KUL oczywiście. Panie radny, nie ma pana w tym momencie, ale myślę, że możemy wspólnie złożyć interpelację, bo problem jest szerszy. Tam, oprócz tej drożności i licznych wypadków, jeszcze ustawicznie stoi patrol Policji, który sobie łowy robi na zakazie, i kto by nie jechał ulicą premiera Tadeusza Mazowieckiego, to wie, o czym mówię. No, niestety, jest to złote żniwo.

I trzecia sprawa – ja mimo wszystko chciałbym odnieść się do sytuacji, która zaistniała w kontekście pana dyrektora Nahuluka, jednego z najbardziej kompetentnych dyrektorów. I zwracam się w tym momencie także z prośbą do państwa radnych, bo pan dyrektor zwrócił uwagę na coś, na co ja teraz chciałbym zwrócić uwagę. Szanowni państwo, jeżeli zadaje się pytanie, albo ktoś mówi, to się nie przeszkadza i się wysłuchuje do końca, co ktoś mówi. Być może ja też nie zawsze zachowywałem się w tej sytuacji bardzo poprawnie, ale no, naprawdę, szanujmy siebie nawzajem, szanujmy siebie jako dyskutantów i osoby zadające pytania powinny wysłuchiwać tego, jak się na te pytania odpowiada, a naprawdę pan dyrektor Nahuluk w sposób kulturalny zwrócił uwagę panu radnemu, za co jeszcze, nie wiem, dlaczego przeprosił.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani przewodnicząca Elżbieta Dados.”

Radna E. Dados „Państwo Prezydenci! Panie Przewodniczący! Moi Koledzy Radni, Koleżanki i Koledzy Radni! Ja chciałam powiedzieć kilka zdań na temat sytuacji, która miała kilka chwil..., miejsce kilka chwil temu. Uderzyło mnie bardzo nieprzyjemnie wystąpienie pana przewodniczącego Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Panie przewodniczący, jeśli chodzi o obrażanie i niewłaściwe zachowanie, to chyba nie pan powinien się wypowiadać, bo my niejednokrotnie jesteśmy, no, obrażani i szczególnie niektórzy koledzy z naszego Klubu. Ale chciałabym powiedzieć kilka zdań na temat wypowiedzi pana dyrektora Nahuluka. W tej wypowiedzi ja nie dostrzegałam ani cienia nieżyczliwości, złościwości. Pan dyrektor Nahuluk zawsze bardzo cierpliwie i merytorycznie odpowiada na nasze pytania, tych pytań jest zawsze bardzo dużo. Więc nie rozumiem, dlaczego interweniował pan przewodniczący Klubu PiS-u. Jestem pełna szacunku dla pana dyrektora Nahuluka i jego wiedzy, merytoryczności w odpowiedziach i cierpliwości. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan Adam Osiński.”

Radny A. Osiński „Ja na stojąco sobie pozwolę, jak nigdy. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Po pierwsze tak: chcę podziękować, w imieniu szczególnie kierowców z dzielnicy Kalinowszczyzna zamieszkałych przy ulicy Niepodległości, Daszyńskiego i innych, którzy przejeżdżają, za zrealizowanie prawoskrętu z ulicy Koryznowej w Niepodległości. Zrobione bardzo fajnie to zadanie. Byłoby jeszcze lepiej, ale tutaj chcę rzucić kamyk do ogródka Zakładu Energetycznego, który nie zgodził się na usunięcie jednego słupa zbędnego, który stoi w odległości trzech metrów od innego, oświetlonego, i powtórzę to, za co ponoć do mnie mają pretensje, tam mieli, że powiedziałem do prasy, że zapomnieli sobie po dziesięciu latach, że istnieje słup. On był nieczynny, nie było latarni, zawiesili latarnię, i teraz przy realizacji tego zadania powiedzieli, że trzeba dołożyć 50 tys. na usunięcie i tam instalacji przesunięcia. Zwykła złościwość. Ale tak to bywa.

I drugie, co chcę powiedzieć, to króciuteńko odnieść się do zaistniałego zgrzytu, który powstał tu na linii pan dyrektor Nahuluk a pan radny Eugeniusz Bielak. Proszę państwa, jest zasada, w pełni się utożsamiam z wypowiedziami pana przewodniczącego Nowaka, jak również pani Elżbiety Dados, Tak to jest, że kultura, o której tu mówiliśmy i partycypujemy do kultury europejskiej, nakazuje o tym, że rzeczywiście, jeśli ja zadaję pytanie, bo nie wiem, o czegoś, i oczekuję tej odpowiedzi, to powinno się mimo wszystko słuchać. Ja nie chcę tu rzucać, Gienku, pod twoim adresem tylko, bo tak często to bywa, że tak to się dzieje. I z pełnym szacunkiem, panie dyrektorze, ja z ukłonem w stosunku do pana, pan naprawdę jest wspaniałym dyrektorem, merytorycznie przygotowanym i zawsze ma chwilę czasu na odpowiedź, na kontakt z zainteresowanymi. I tyle ja ze swojej strony. Ale chcę jeszcze przekazać tutaj głos koleżance Kwiatkowskiej.”

Przew. RM J. Pakuła „No, to...”

Radna M. Kwiatkowska „Dziękuję bardzo...”

Przew. RM J. Pakuła „...żeby być konsekwentnym, to ja panu radnemu zwrócę uwagę, że to ja udzielam głosu i właśnie chciałem udzielić koleżance Monice Kwiatkowskiej, bardzo proszę.”

Radna M. Kwiatkowska „Dziękuję, bo ja się pospieszyłam i wyłączyłam już komputer. Natomiast drodzy państwo prezydenci, państwo, panowie przewodniczący i drodzy koledzy i koleżanki radni, państwo dyrektorzy, w sobotę przypada Dzień Samorządowca, 27 maja, to jest chyba już 33 lata samorządu. Dbajmy o ten samorząd, bo chyba już trzeszczy troszkę w posadach. I chciałam państwu radnym, państwu dyrektorom, naszemu dyrektorowi Nahulukowi także życzyć wszystkiego najlepszego, miłej pracy, dalej realizacji zadań samorządowych, nam wszystkim kultury i wzajemnego szacunku, to będzie nam milej, łatwiej i przyjemniej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Ja miałem chęć składać te życzenia na koniec, ale bardzo się cieszę, że pani przewodnicząca to zrobiła. W pełni się z tym wszystkim zgadzam, wszystkiego dobrego dla wszystkich państwa w obydwu ciałach, tak dotyczy to organu uchwałodawczego, jak i wykonawczego. Wszystkiego dobrego dla wszystkich państwa. Bartosz Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja chciałbym po raz kolejny upomnieć się o naprawę mikrofonów, bo ja tutaj, w tym sektorze nie mam... - (**Głosy z sali** – wypowiedzi nieczytelne) – Ale mogę? Po raz kolejny przypominam, że w tym sektorze moim nie ma w ogóle mikrofonu i muszę albo z jednej strony, albo z drugiej strony korzystać grzecznościowo. To jest pierwsza sprawa.

Więc skoro wszyscy nawiązują do pana dyrektora Nahuluka, to ja może też nawiążę. Panie dyrektorze, widzę, że niektórym wystarcza zadanie pytania, więc jak pan dyrektor widzi, że nie ma ochoty ktoś na słuchanie odpowiedzi, albo wychodzi, to proszę się nie denerwować, po prostu nie odpowiadać i myślę tak będzie najłatwiej. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, ja przegapiłem, że temat mikrofonów już dzisiaj padł, więc ja państwu wyjaśniam, że w dniu 29 maja, podkreślam, 29 maja wchodzi firma, która się zajmie nagłośnieniem tej sali. Tak jest. Dobrze, pani Małgorzata Suchanowska, bardzo proszę.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałam państwa zaprosić na oglądanie starych samochodów w Lublinie na ulicę Kasprowicza, to jest Hajdów-Zadębie, jak wjeżdża się do Szkoły Podstawowej w tę ulicę, to gdzieś około 200-300 metrów właściciel prywatny wybudował muzeum i ma przepiękne samochody do pokazania, jest ich bardzo, bardzo dużo, jeszcze z lat, z 1905 roku chyba najstarszy obiekt. Są to przepiękne pokazy jutro i pojutrze. To jedno.

Drugie – to z wielkim uznaniem dla pana dyrektora, że umie przeprosić, bo niejednokrotnie mieliśmy spięcie i pan dyrektor zawsze może w ramach tego rozpędu wypowiedzi, może nie chce, ale czasami mu się wyrwie, ale zawsze, zawsze przeprosi i bardzo pana za to szanuję.

Następna sprawa. Następna sprawa to z panem prezydentem. Panie prezydencie, dzisiaj mieliśmy obrady nad planami zagospodarowania przestrzennego. Bardzo szanuję pana zrozumienie i szacunek do ludzi, który pan dzisiaj okazał na sam koniec obrad. Można po prostu było tego wszystkiego uniknąć, bo zdjął pan jeden plan, trzeba było zdjąć i drugi plan, i byśmy po prostu skrócili czas obrad. To było niepotrzebne, ale też z wielkim szacunkiem do pana za tę decyzję dziękuję. To wszystko.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy panstwo, nie widzę więcej głosów, nie widzę więcej chętnych do wypowiedzi.”

AD. 8. ZAMKNIĘCIE OBRAD

Przew. RM J. Pakuła „W takim razie przechodzimy do kolejnego punktu. Za wcześniej sobie zamknąłem.

Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam L sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie dziękuję za udział w dzisiejszej sesji wszystkim państwu radnym, prezydentowi miasta i jego zastępcom oraz pozostałym uczestnikom sesji.”

Protokołowała:

**Przewodniczący
Rady Miasta Lublin**

/-/ Katarzyna Bisak

/-/ Jarosław Pakuła